



GŁOS NAUCZYCIELSKI

ROK LXXXI

NR 49 ● 9 XII 1998 r.

CENA 1 zł 80 gr

W numerze:

Przyspieszenie

str. **3**

Kto tu rządzi

str. **4**

Stawiać maszty?

str. **5**

Krajowy Fundusz na rzecz Dzieci

str. **6**

Podstawy programowe – gimnazjum

Taki ton i atmosfera towarzyszą wszystkim oficjalnym, rządowym przekazom na temat przyszłych reform. I tak w tym propagandowym ferworze końca roku nikt nie chce słuchać ostrzeżeń, że wbrew zapewnieniom nowa rzeczywistość dla wielu może okazać się wcale nie tak korzystna. Obecna koalicja nie pomyślała nawet albo o zgrozo pomyśleć nie chciała, iż nowa sytuacja wymaga także nowych rozporządzeń regulujących sprawy płac i ich podwyżek. Zwłaszcza tym, którzy wkrótce znajdą się „pod” nową władzą!

Pierwsze symptomy bałaganu, który nastąpi w efekcie wprowadzenia nie do końca przygotowanych reform, mamy już w służbie zdrowia i sytuacji wokół nowych emerytur. Przypomnijmy - na kilka tygodni przez wejściem w życie nowych rozwiązań w opiece medycznej, niewielu ma pojęcie gdzie i jak będzie się od stycznia leczyć, po wtóre, coraz więcej specjalistów dowodzi, iż wskutek obniżenia składki na nowe Kasy Chorych już za dwa lata nastąpi finansowy krach tych instytucji. Jeśli mowa zaś o emeryturach — nie jest tajemnicą, że przyjęte rozwiązania, wbrew koalicyjnym zapowiedziom, wcale nie będą, zwłaszcza dla nauczycieli, aż tak korzystne. I dlatego tak wielu już dziś składa emerytalne papiery. Co zresztą jest „na rękę” administracji oświatowej, która dzięki temu będzie miała mniej kłopotów z planowaną „racjonalizacją” zatrudnienia.

Im bliżej nowego roku i całkowitego przejęcia oświaty i wychowania przez samorząd lokalny, tym więcej obaw o płace i ich podwyżki w szkolnictwie publicznym, obecnie jeszcze kuratoryjnym. Przede wszystkim wśród pracowników administracji i obsługi. Rzecz bowiem w tym, iż w pierwszym dniu stycznia przestanie obowiązywać rozporządzenie, na mocy których były dotych-

Propagując zestaw reform sektora usług publicznych i administracji, koalicja AWS-UW zapewnia, że są one należycie przemyślane, kompleksowe, a obywatelom niosą tylko korzystne przemiany i efekty.

KRÓTKA PAMIĘĆ

WOJCIECH SIERAKOWSKI

czas określane normy zatrudnienia, stawki płac i wreszcie kwoty podwyżek.

Dla administracji i obsługi ustalano je w stosownym, corocznie wydawanym, rozporządzeniu ministra pracy. Gdy szkoły przejdą pod samorząd, minister ten formalnie nie będzie miał tu nic do gadania. A niestety nie ma takiej instytucji, która na szczeblu ogólnokrajowym przyjąłaby podobne, standardowe dla wszystkich gmin i powiatów, decyzje o stawkach i kwotach podwyżek. Tych, które tak szumnie zapowiada obecna koalicja, a których kwoty są, jak twierdzi, zagwarantowane w subwencjach oświatowych, przeznaczonych na finansowanie szkół i placówek.

Może i są, tylko że nie ma podstawy, przepisu wprowadzającego je w życie i praktykę nowych ogniw administracji. Na takie niebezpieczeństwa Sekcja Administracji i Obsługi ZNP zwracała uwagę od dawna i dążyła, by jeszcze w tym roku mógł zostać podpisany stosowny Układ Zbiorowy Pracy dla tej grupy ludzi. Ale ponieważ „do tanga trze-

ba dwojga”, to układu wciąż nie ma. I na pewno nie będzie — jak twierdzą związkowi negocjatorzy, strona MEN-owska, po prostu czyni wszystko, aby aktu takiego nie było! Dziś zatem sytuacja wygląda tak: jeżeli władze gmin i nowych powiatów postanowią zaoszczędzić spore sumy, to po prostu wykorzystają ten kardynalny błąd, a kto wie, może i zamiast koalicji AWS-UW, i wykręca się, mówiąc językiem kolokwialnym, sianem. Może to zaś nastąpić wszędzie tam, gdzie dotąd nie podpisano lokalnych umów czy porozumień płacowych, na które także dziś można by się powoływać.

Warto dodać, że z sondażu sekcji administracji, przeprowadzonego w prawie 900 miastach i gminach wynika, iż umowy zbiorowe podpisano w tylko około 300, w dalszych 500 podpisano jedynie porozumienia i regulaminy wynagradzania. W tej sytuacji Sekcja Administracji i Obsługi uważa, iż wraz z przejściem „pod” samorząd, pracownicy administracji mogliby uzyskać status pracowników komunalnych, którzy posiadają stosowne i trwałe re-

gulacje, a w niektórych przypadkach nawet korzystniejsze rozwiązania. Trzeba tylko dopisać dodatkowe grupy zawodów. Niestety, dziś nikt z obecnych władz ani ministerstwa edukacji, ani pracy nie próbuje choćby kiwnąć palcem w tej sprawie!

Wiele zatem wskazuje, że w przyszłym roku powtórzy się tegoroczna sytuacja z podwyżkami pracowników samorządowej administracji oświatowej (tylko tych, bo ci z centralnej ulokowani są w innych urzędach). Co więcej, jeśli w niektórych gminach i nowych powiatach okażą się jeszcze bardziej „oszczędni”, to może nie być nawet marnej, bo tylko 50-złotowej, zaliczki na podwyżkę.

Mimo prób nie udało się uzyskać odpowiedzi na pytanie, czy koalicyjna władza przewiduje wobec tego szybkie wydanie przepisów przejściowych, incydentalnych, na jeden rok. Przed zarządami okręgów, a zwłaszcza oddziałów ZNP, stoi zatem dziś gigantyczne zadanie — wręcz natychmiastowego rozpoczęcia lokalnych negocjacji wokół układów zbiorowych pracy z nowo wybranymi władzami samorządowymi, a oczywiście dotyczących też zasad i wysokości przyszłorocznych podwyżek płac, aby istotnie wyniosły one obiecane 2 procent powyżej przewidywanej stopy inflacji. I w tych miejscowościach, gminach, w których w sprawach wynagrodzeń administracji i obsługi opiekano się wyłącznie na rozporządzeniach ministra pracy, wypada zacząć to już teraz. Jeśli koalicja o takich ewentualnościach pomyśleć nie chciała, trzeba to wziąć w swoje ręce. Jak najszybciej.

Wszystko to dowodzi jednego — załatwiając w ten oto sposób sprawy płac i podwyżek, obecna koalicja AWS-UW powiela tradycję bylej „przewodniej” siły. Czyli, gdy mówi, że bierze, to bierze a gdy mówi, że daje, to mówi...!

Niedoszacowani

Zwracamy się o pomoc, ponieważ czujemy się bezsilni, a nikt z decydentów naszego województwa nie jest w stanie rozwiązać naszego problemu.

Sprawa dotyczy braku środków na wynagrodzenia dla pracowników oświaty i wydatki pozapłacowe w województwie wałbrzyskim w okresie listopad — grudzień 1998 w szkołach średnich podległych Kuratorowi Oświaty w Wałbrzychu.

Sytuacja spowodowana jest dużym niedoszacowaniem budżetu oświatowego na rok 1998.

Od kilku lat w związku z wyższą demograficznym w szkołach średnich otrzymujemy zwiększone zadania rzeczowe, na które nie dostajemy koniecznych środków finansowych.

W 1997 roku na polecenie Kuratorium Oświaty w Wałbrzychu wypłaciliśmy wynagrodzenia (w grudniu), przekraczając plan wydatków w paragrafach płacowych. W maju 1998 roku ówczesny kurator oświaty w Wałbrzychu skierował wnioski do Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Budżetowej przy Wojewodzie Wałbrzyskim o ukaranie dyrektorów i księgowych szkół średnich mu podległych za przekroczenie dyscypliny budżetowej.

Na odbywających się rozprawach jesteśmy uznawani za winnych naruszenia dyscypliny budżetowej. Sytuacja powtarza się w bieżącym 1998 r. Jesteśmy ponownie nakłaniany do przekroczenia planu wydatków w paragrafach płacowych i do nieodprowadzenia składek na ZUS, a prawo budżetowe tego zabrania i traktuje jako naruszenie dyscypliny budżetowej, za co grożą nam grzywny i dyscyplinarne zwolnienia z zakazem zajmowania stanowisk na pewien

okres (5 lat). Dlatego nie chcemy wypłacać wynagrodzeń przekraczających ustalony plan wydatków płacowych. Skoro jednak Kuratorium chce dać pieniądze na wynagrodzenia, to dlaczego nie chce zwiększyć planu w paragrafach płacowych. Tego nie rozumiemy i nikt nam tego nie chce wyjaśnić.

Nadmieniamy, że płac nie kształtujemy dowolnie. Są one określone w zarządzeniu MEN (dla nauczycieli) i przez Ministra Pracy dla pracowników oświaty nie będących nauczycielami. Ponadto corocznie Kuratorium zatwierdza szkołom arkusze organizacyjne, na podstawie których dokładnie można wyliczyć potrzebne środki pieniężne na wynagrodzenia. Na spotkaniu 29 października 1998 roku z dyrektorami i księgowymi szkół średnich wojewoda wałbrzyski uznał, że budżety szkół zostały wadliwie zaprojektowane przez Kuratorium i są niedoszacowane. Stwierdził również, że nie są temu winni dyrektorzy i księgowi szkół, ale nie jest w stanie nam pomóc, bo środki finansowe może przenieść między działami tylko Sejm.

Zaniepokojeni takim stanem rzeczy są pracownicy naszych szkół, którzy mogą nie otrzymać należnego im wynagrodzenia, a zarobki w oświacie i tak są na żenująco niskim poziomie.

Dlatego prosimy o upublicznienie tej sprawy, by znalazła właściwe rozwiązanie. W innym wypadku młodzież naszych szkół może nie mieć zajęć w grudniu, a zdesperowani pracownicy szkół rozpoczną akcję protestacyjną.

ZYGMUNT WOŁEK, RYSZARD SZYDŁOWSKI,
ELWIRA CHAMCZYŃSKA, ALICJA KOSSOWSKA,
HENRYK MATUSZCZYK, JANINA WAŃSKA,
TADEUSZ ZDYB
dyrektorzy z woj. wałbrzyskiego





WYSPOWO

Bogu dziękuję, że nie jestem po-
stem i nie muszę podejmować decyzji
o tej reformie — stwierdził prof. **Andrzej Janowski** w czasie spotkania
poświęconego reformie edukacji, na
które pod koniec listopada posłowie
Komisji Edukacji z parlamentarnego
Klubu SLD zaprosili przedstawicieli
świata nauki. Już samo to świadczy
o niezbyt entuzjastycznym stosunku
do sprawy byłego wiceministra edu-
kacji z czasów rządów ministra Henryka
Samsonowicza. Wymienione przez
profesora powody to: niedobre prze-
stawy programowe (reforma sama się
zwalczy poprzez przyjęcie takich pod-
staw), niepokojące położenie nacisku
na zmianę struktury, brak precyzyj-
nych określeń, jak i jakimi środkami
należy np. tworzyć gimnazja (urzędnik
jest w stanie zrealizować to, co jest
dobrze zdefiniowane), brak przychył-
ności nauczycieli, którzy będą realizo-
wać reformę za zamkniętymi drzwiami
klas.

Wielką wadą tej reformy jest po-
spěch, bez baczenia na to, czy są
zasoby, a tych nie ma — mówił z kole-
i prof. **Zbigniew Kwieciński**. Ten po-
spěch może doprowadzić do destruk-
cji obecnej sieci szkolnej i poważnych
problemów ze stworzeniem planowa-
nej, zwłaszcza na obszarach wiejs-

kich i słabo zurbanizowanych. Po-
spěch widać także w kształceniu na-
uczycieli, którzy postraszani, że bez
„mgr” przed nazwiskiem stracą pra-
cę, niemal masowo się dokształcają.
Ale to dokształcanie jest obciążo-
ną organizacją. Nie jest to też reforma
systemu, bowiem nie obejmuje przed-
szkółki i kształcenia dorosłych.

Profesor **Kazimierz Przybysz**, rów-
nież byłym wiceminister stwierdził m.in.,
że reforma nie powinna być aktem
jednorazowym. W tej chwili — jego
zdaniem — możliwa jest reforma
programów szkolnych i ewaluacja. Wady
obecných propozycji to: pominięcie
wychowania przedszkolnego, szkolni-
ctwa specjalnego, edukacji ustawic-
nej, zajęć pozaszkolnych, pozosta-
wienie 6-letniej poza systemem szko-
lnym, małe chlerawe gimnazja na
wszach, dwożenie uczniów, a więc
niemal całkowita rezygnacja z funkcji
wychowawczych — w sumie obawia
się powtórki z historii, czyli powrotu po
dziesiątkach lat do reformy jędrzejewi-
czowskiej.

Żadna uczelnia nie kształci metody-
ki nauczania zintegrowanego — zwró-
cił uwagę prof. **Tadeusz Pilch**. Powin-
na powstać samodzielna koncepcja
kształcenia nauczycieli „pod reformę”.
W dobie, gdy społeczna rola

szkół staje się coraz istotniejsza po-
minięte zostały jej funkcje pozadydak-
tyczne.

Bć może z politycznego punktu
widzenia należy tę reformę robić szyb-
ko, problem w tym, że oświata nie
bardzo nadaje się do takiego tempa
przeobrażenia — mówił poprzedni mi-
nister edukacji, prof. **Jerzy Wiatr**.
Z trzech filarów, na których się wspie-
ra, a więc nauczycieli, programach
nauczania i strukturze, najłatwiej jest
zmienić ten ostatni. Obecna reforma
jest wprowadzana w klimacie nieufno-
ści do środowiska, a zastępowanie
wykształcenia nauczycieli barokowymi
m stopniami zawodowymi jest pracą
pozorną.

Strukturę systemu szkolnego po-
winni wyznaczać programy — nie
odrotnie — postulował niedawny ku-
rator warszawski **Włodzimierz Pa-
zyskiński**. Po to, by reforma dobrze
wystartowała niezbędne są dobre pro-
gramy, odpowiednia baza, pieniądze,
akty prawne. Tego nie ma. W chwili
głosowania w Sejmie nad datą wdro-
żenia reformy sukcesem będzie jej
przesunięcie. Teraz należy dać moż-
liwość eksperymentowania w obecnej
strukturze — iść ścieżką programową!

My o reformie edukacji mówimy
jako profesjonaliści — kontynuował
prof. **Tadeusz Lewowicki**, a decyzje
zapadać w trybie administracyjnym
i mają podłoże polityczne. Opracowań

profesjonalistów politycy albo w ogóle
nie czytają, albo z nich nie korzystają.
Tak jest od dawna. To, co dzieje się
w tej chwili, znów nie jest dobrze
przygotowane. Zasób treści ma od-
powiadać na podstawowe pytanie
— kogo chcemy wychować. Po raz
kolejny w Polsce stało się coś niedo-
brego — reformowanie oświaty jest
kojarzone ze zmianą struktury szkol-
nej. Bez potrzeby próbujemy naślado-
wać system amerykański. Reformy
nie można robić bez przewidywania
skutków i bez przeprowadzenia eks-
perymentów, a państwo nie powinno
przezucać odpowiedzialności za jej
powodzenie lub porażkę na samorzą-
dy. Namawiam do tego, by zaprzestać
eksperymentowania od razu całym
systemem. Najpierw zmiany wprowad-
zić tam, gdzie są ku nim warunki
i poczekać na efekty.

Z uznaniem zebranych spotkała się
propozycja, by doprowadzić do od-
roczenia decyzji o generalnej zmianie
struktury szkolnej i za kroczącą klino-
wo-wyspowa metodą wdrażania reformy.
Poparł ją także uczestniczący
w spotkaniu prezes ZNP **Slawomir
Broniarz**, mówiąc m.in. iż ekspery-
mentalne wprowadzenie reformy w ki-
lku regionach kraju pozwoli na przygo-
towanie bardziej komplementarnych
rozwiązań.

HALINA DRACHAL

pytamy

- czy będą masowe zwolnienia
- skąd wziąć pieniądze na motywatyjny system wynagradzania
- co określą ponadzakładowy układ zbiorowy dla nauczycieli

W związku z ewentualnym
wdrażaniem reformy, mówi się
o racjonalizacji zatrudnienia,
o naturalnych ubytkach itd. Czy
nauczycielom grożą masowe re-
dukcje?

— Sytuacja jest rzeczywiście
niepokojąca. Z opracowań MEN do-
tyczących zmian kadrowych
w oświacie w czasie wdrażania refor-
my wynika, że dokonane zostaną
przemieszczenia dużych grup naucz-
ycieli z jednego szkół do drugich.
Ale mówi się też wyraźnie, co po-
twierdzają symulacje, że będziemy
mieć do czynienia z masowymi zwol-
nieniami. Według resortu w szko-
łach podstawowych do roku 2006
liczba pełnozatrudnionych nauczyci-
eli musi się zmniejszyć o 140 tys.
osób. Jest to ponad 44 proc. stanu
zatrudnienia z 1997 roku. W wyniku
likwidacji klas VII i VIII w przyszłym
roku szkolnym, zatrudnienia nie
znajdzie około 105 tys.

Z danych jakie nam przekazano,
w klasach IV—VI pozostanie do
2006 roku około 110 tys. osób, czyli
będzie to 45 proc. stanu zatrud-
nienia nauczycieli uczących w kla-
sach IV—VIII w roku 1997. Zapo-
trzebowania na nowych nauczycieli
dla klas od IV do VI szkoły pod-
stawowej będzie znikome, a lokal-
nie nawet zerowe.

W szkołach ponadpodstawowych
sytuacja może wyglądać następują-
co: gimnazja do roku 2000 przejmą
około 75 tys. nauczycieli szkół pod-
stawowych, a w roku 2001 około 30

tys. nauczycieli z dotychczasowych szkół
ponadpodstawowych.

Na około 30 tys. pełnozatrudnionych
w szkołach zawodowych, 10 tys. znajdzie
zatrudnienie w szkołach zawodowych no-
wego typu, natomiast około 12 tys. na-
uczycieli szkół zasadniczych będzie zwol-
nionych i, jak twierdzi MEN, powinno szu-
kać zatrudnienia w gimnazjum. Resort ma
też nadzieję, że 8 tys. odejdzie z zawodu
z przyczyn naturalnych. Dalej resort planu-
je, że spośród 17 tys. nauczycieli przed-
miotów zawodowych około 4 tys. odejdzie
z zawodu z przyczyn naturalnych, około
6 tys. poszuka pracy w nowych szkołach
zawodowych, a 7 tys. pozostanie bez
szansa, czyli jak to ujmie resort, będzie
szukało pracy.

Z przeprowadzonych kalkulacji wynika
także, że z grupy około 130 tys. nauczycieli
zatrudnionych obecnie w szkołach śred-
nich, około 30 tys. przejdzie w roku 2001 do
gimnazjów.

PRZYSPIESZENIE

Resort sądzi, że z zawodu do 2007 roku
z przyczyn naturalnych odejdzie około 15
tys. nauczycieli. Twierdzi, że zapotrzebo-
wanie na nowych nauczycieli tzw. typowych
przedmiotów ogólnokształcących, z wyjąt-
kiem języków obcych będzie praktycznie na
poziomie zerowym aż do 2010 roku i tu
planisli resortu robią małą woltę twierdząc:
chyba że wystąpią masowe zwolnienia lub
przeniesienie w stan nieczynny. Oczywiście,
ten nadmiar czynnych nauczycieli
oznacza praktycznie blokadę przyjęć przez
wiele lat absolwentom wyższych uczelni.
I na koniec rzecz najbardziej poruszająca.
Otóż MEN uważa, że w razie podwyższenia
obowiązującego pensum lub zmian w prze-
pisach emerytalnych, nastąpi konieczność
zwalniania nauczycieli.

Związek oficjalnie nie zajmuje w tej sprawie
stanowiska, ponieważ uważamy, że
byłoby to przedwczesne. Nie dopuszczamy
bowiem myśli, że reforma ustrojowa w pro-
ponowanej postaci w ogóle mogłaby zaist-
nieć!

— Ostatnio dużo dyskutuje się o sta-
tusie. Oczywiście dyskusja ta miałaby
sens, gdyby były pieniądze...

— Pieniądzy na wdrożenie nowego sta-
tusu, a w tym jego najistotniejszej części
— systemu wynagradzania, nie ma! Zwią-
zek bierze udział w dyskusji wychodząc
z założenia, że nieobecni nie mają racji.
Chciałby jednak z całą mocą podkreślić,
że nasza obecność tam nie ma nic wspólnego
z formalnym stanowiskiem Związku,
a więc opiniowaniem i uzgadnianiem proje-
któw aktów prawnych. Niestety, resort jesz-
cze ich nie przygotował i w dalszym ciągu

są to wyłącznie tezy, założenia i tylko opo-
wieści o ścieżkach awansu.

O tym, że przez najbliższe lata resort nie
spodziewa się pieniędzy na płace nauczy-
cielskie, świadczą proponowane wskaźniki
wynagrodzenia zasadniczego na poszczegól-
nych szczeblach awansu. Otóż teraz
proponuje się, aby ów wskaźnik 1 stanowił
obecne średnie wynagrodzenie nauczycie-
la posiadającego wymagane kwalifikacje
i dwuletni staż. Nauczycielowi kontraktowe-
mu proponuje się wskaźnik — 1,3, nauczycielowi
mianowanemu — 2, nauczycie-
lowi dyplomowanemu — 2,5. To wcale nie
znaczy, że od momentu wprowadzenia sta-
tusu, te wskaźniki będą określały płacę
nauczycielską. Resort bardzo rzetelnie
podkreśla, że przyjęcie tychże wskaźników
wymagałoby zaangażowania środków zna-
cznie przekraczających obecne możliwości
budżetu. Proponuje więc dochodzenie do
tych płac w okresie kilku lat!

Aby wdrożyć ten tak zwany motywa-
cyjny system wynagradzania, minister
finansów odpowiada niezmienne od 20
kwietnia 1998 roku, cytując: reformę wy-
nagrodzeń należy finansować poprzez
zmniejszenie zatrudnienia, zwiększenie
pensum, likwidację przywilejów zawo-
dowych, zasadniczą zmianę Karty Nau-
czyciela.

— Każda nowa ekipa z Alei Szucha
zaczyna pracę nad ponadzakładowym
układem zbiorowym dla nauczycieli od
początku. Jakie więc sprawy będą regu-
lowane w tymże układzie?

— ZNP odpowiada się stanowczo za tym,
aby w układzie określono zasady zatrud-
nienia, zmiany warunków pracy i płacy oraz
rozwiązywania stosunku pracy. NSZZ „So-
lidarność” postuluje zapis warunkowy,
a niestety MEN jest przeciwny temu zapiso-
wi. Sądzimy, że szczególnie ważne będzie
też określenie czasu pracy nauczyciela,
a więc obowiązującego wymiaru zajęć oraz
innych czynności w ramach czasu pracy.
Chcemy tam także określić zasady pracy
w godzinach ponadwymiarowych, możliwo-
ści obniżania obowiązkowego wymiaru,
a praktycznie całego katalogu spraw zwi-
ązanych z czasem, z normami zatrudnienia
bibliotekarzy włącznie. Notabene już na
wstępie MEN zastrzegł, że sprawy te zo-
staną przekazane do kompetencji organu
prowadzącego i dyrektora szkoły.

Mówiąc o zasadach wynagradzania
związki domagają się wypłacenia dodat-
kowej „13” pensji i przejścia na wypłacanie
comiesięcznego wynagrodzenia z dołu, aby
uniknąć komplikacji związanych z termina-

mi wypłat. Uzgodniłmy, że wynagrodzenie
zasadnicze powinno stanowić 70—75 proc.
wynagrodzenia miesięcznego. Proponuje-
my, aby wynagrodzenie zasadnicze uzależ-
nić od poziomu wykształcenia, oceny pracy,
uzyskanego mianowania. MEN proponuje
tu wynagrodzenie według szczebli awansu.
Oczywiście, uwzględniamy tu także dodatki
określone w Karcie. Podkreślamy szczegól-
nie, że wysokość wynagrodzenia powinna
zależać od ukończonych form doskonalenia
i szczególnych osiągnięć. Wszystkie
związki postulują zrównanie wynagrodze-
nia za godzinę ponadwymiarową z wynaga-
rodzeniem wypłacanym za godzinę rea-
lizowaną w ramach obowiązującego pen-
sum.

W układzie powinny się też znaleźć upra-
wnienia nauczycieli i świadczenia związane
z zatrudnieniem, a więc: fundusz na do-
kształcanie i doskonalenie. Zwracamy
szczególną uwagę na określenie kto kon-

kretnie może korzystać z funduszy, jakie
organy mogą nim dysponować oraz na
zasady jego wykorzystywania. Mówimy tam
o nagrodach jubileuszowych, urlopach wy-
poczynkowych zarówno w placówkach fe-
ryjnych jak i nieryjnych, wynagrodzeniu
za czas urlopów. Uważamy też, że w ukła-
dzie powinno się określić zakładowy fun-
dusz nagród i zasady funkcjonowania fun-
duszu socjalnego. Pamiętamy też o zniż-
kach kolejowych i autobusowych oraz in-
nych świadczeniach wynikających z Karty.
W układzie muszą się także znaleźć zapisy
dotyczące warunków pracy i ochrony zdro-
wia, uprawnień emerytalnych oraz wszyst-
kich świadczeń przysługujących nauczycie-
lom: emerytom i rencistom. Oczywiście
w układzie należy także określić, sądzę
bardzo szczegółowo, zasady współpracy
ze związkami zawodowymi, między innymi
opiniowanie projektów aktów prawnych,
sposób przekazywania informacji. I co waż-
ne dla działalności związkowej; zasady za-
pewnienia pomieszczeń i wyposażenia dla
ogniwn związkowych. Chcemy tam także
określić uprawnienia pracowników związa-
nych z działalnością związkową i szkolenio-
wą, w tym oczywiście także zwolnienia od
pracy mandatariuszy.

W układzie, co chciałbyśmy szczególnie
podkreślić, muszą się znaleźć także zapisy
dotyczące czasu pracy i zasad wynagra-
dzania nauczycieli zatrudnionych w placów-
kach podległych ministerstwu sprawiedli-
wości.

Notowała
TERESA KONARSKA

NASZA SONDA

JAK PŁACA SAMORZĄDY

GRAZYNA CZUBER, dyrektorka Szkoły
Podstawowej nr 10 w Będzinie: — Od 1 lipca
1997 r. nasza gmina z własnych pieniędzy do-
płaca do nauczycielskich pensji w formie zwięk-
szonego dodatku motywacyjnego. Oprócz tzw.
ustawowych 5 proc. premii, każdy wyróżniający
się w pracy pedagog ma szansę na dodatkową 20
proc. Obecnie spośród 32 zatrudnionych trzech
ma zwiększone pobory o 20 proc., sześciu o 15
proc., a jedenastu o 10 proc. Kwoty te przy-
znawane są zgodnie z obowiązującym w szkole
regulaminem, konsultowanym z radą pedagogi-
czną i związkami zawodowymi. Swoje propo-
zycje co do osób i wielkości przyznawanych premii
najpierw przedstawiamy całemu zespołowi, a na-
stępnie specjalnej komisji. W jej skład wchodzi
przedstawiciele gminy i kuratorium. Zwiększony
fundusz motywacyjny pozwala na uatrakcyjni-
enie oferty edukacyjnej szkoły, mobilizuje na-
uczycieli do twórczych poszukiwań, zdobywania
nowych kwalifikacji, m.in. w dziedzinie informaty-
ki, edukacji obywatelskiej, integracji europejskiej.
Ponadto szkoła ma w budżecie przekazanym
przez gminę pewien fundusz na opłacanie róż-
nego rodzaju warsztatów i kursów dla rady peda-
gogicznej. Są też środki na zajęcia pozalekcyjne.
Chciałabym tu podkreślić, iż za godziny ponad-
wymiarowe samorząd płaci według stawek osobie-
stego zaszerzowania, co jest o wiele korzyst-
niejsze dla nauczycieli niż praktykowane gdzie
indziej jednakowe stawki dla wszystkich. To
wszystko zawdzięczamy nie tylko prooświatowej
polityce samorządu, ale i aktywnie działającemu tu
związkowi zawodowemu.

EWA KONIECZNA, kierownik Referatu
Oświaty w Urzędzie Gminy Gdów (woj. krako-
wskie): — Nasze szkoły, w których pracuje 20
nauczycieli, przejęliśmy już w 1991 roku. W 1996
r. radni podjęli decyzję o podniesieniu pedago-
gicznego dodatku motywacyjnego średnio o 15 proc.
Niestety, po roku samorząd musiał zrezygnować
z tych dopłat z powodu dużych wydatków inwesty-
cyjnych. W ciągu ośmiu lat na terenie gminy
wybudowano trzy nowoczesne szkoły podstawo-
we, a stare — zmodernizowano i nowoczesnie
wyposażono. Pewną, wprawdzie niewielką, re-
kompensatą jest obecnie to, że każdy nauczyciel
ma w tygodniu kilka płatnych godzin ponad-
wymiarowych. Ponadto każdego roku zwiększa-
ny jest fundusz nagród wójtów. W tym roku na
nagrody przeznaczaliśmy 30 tys. zł. Na większe
pensje mają u nas szansę przede wszystkim
angliści. Choć Gdów leży zaledwie 30 km od
Krakowa, to szkoły mają problemy z nauczycielami
języków obcych. Dyrektorzy otrzymują dodatek
motywacyjny w wysokości 20—30 proc. płacy
zasadniczej.

ZBIGNIEW KOPCZYŃSKI, prezes Oddziału
ZNP i radny w Olstynie: — Od trzech lat
olstyńscy nauczyciele, a od stycznia 1997 r.
również ci ze szkół średnich, przejętych przez
miasto, otrzymują zwiększone (początkowo
o 10), a obecnie o 15 proc. pobory. Premia ta
w przypadku niektórych nauczycieli może wyno-
sić (łącznie z ustawową) nawet 50 proc. pensji
zasadniczej, co oczywiście zależy od osiągnięć.
Dodatek motywacyjny dla dyrektorów może być
również wielkości połowy poborów zasadni-
czych. Każda placówka oświatowa opracowuje
własne kryteria premiowania — w zależności od
specyfiki zadań, jakie sobie stawia. Są one
konsultowane ze związkami zawodowymi. Osta-
teczną jednak decyzję podejmuje dyrektor, który
musi mieć przeciw jakiegoś „narzędzia” wy-
tworzenia zespołu. Podobnie naczelnik Wydziału
Oświaty samorządowej decyduje o wysokości
premił dla dyrektorów. Związek jest pytany jedy-
nie o to, czy nie ma uwag. Przy okazji chciałbym
podkreślić, że oświata dla samorządu olstyń-
skiego jest zadaniem priorytetowym i swoistą
wizytówką, 40 proc. wszystkich wydatków na
szkolnictwo jest pokrywane z budżetu gminy.

W kwietniu tego roku gmina jako jedna z pierw-
szych w kraju podpisała korzystny układ zbioro-
wy pracy dla pracowników administracji i obsługi.
Było to możliwe również dzięki staraniom zarów-
no ZNP, jak i kolegów z „S”. Niedawno nasz
Związek wystąpił z wnioskiem o podniesienie do
20 proc. dodatku motywacyjnego nauczycielom
w następnym roku budżetowym. Mam nadzieję,
że nowa Rada Miasta, w której jest 10 nau-
czycieli, w tym 3 członków ZNP, wesprze nasz
postulat.

ANNA WOJCIECHOWSKA

W ZWIĄZKU

W okresie, jaki upłynął od 37
Krajowego Zjazdu Delegatów ZNP,
wiele okręgów i oddziałów ZNP zor-
ganizowało narady i szkolenia dla
swoich działaczy, poświęcone omó-
wieniu aktualnych problemów zwią-
zkowych i oświatowych. Najczęściej
dyskutowano na nich o projekcie refor-
my systemu oświaty — w kontekście
stanowiska Zjazdu w tej sprawie,
a także o przyszłości Związku, o funk-
cjonowaniu ogniw ZNP w nowej struk-
turze administracyjnej kraju. W szere-
gu tych spotkań uczestniczyli człon-
kowie kierownictwa ZNP. Prezes Sławo-
mir Broniarz wziął udział w spotka-
niach: prezesów oddziałów okręgu
kieleckiego, zorganizowanym w no-
wym układzie administracyjnym; pre-
zesów ognisk z terenu Radomia z
udziałem przedstawicieli władz sa-
morządowych Radomia, a także pre-
zesów oddziałów okręgu radomskiego
zorganizowanych w Zakopanem;
działaczy Okręgu Warszawskiego
w Jachrance; członków Oddziału War-
szawa Wola-Bemowo; Zarządu Okrę-
gu w Siedlcach, które odbyło się

wa konferencja poświęcona trudnościom
wychowawczym w pracy z dziećmi i mło-
dzieżą niepełnosprawną. ZNP, który od
wielu lat współpracuje z EASE, reprezen-
towała wiceprezes ZG ZNP Janina Jura.

20 listopada Zarząd Okręgu ZNP
oraz Ośrodek Usług Pedagogicznych i So-
cjalnych w Katowicach byli gospodarzami
uroczystości otwarcia Czytelni im. Aleksan-
dra von Humboldta dla nauczycieli i uc-
zących się języka niemieckiego przy Centrum
Kursowo-Egzaminacyjnym ICC-DVV.
Zgromadzeni na uroczystości liczni goście
z uznaniem odnotowali udział ZNP w po-
doszeniu kwalifikacji nauczycieli. Obecny
był prezes ZNP Sławomir Broniarz.

Odbywają się pierwsze ze Zje-
dzęd posiedzenia sekcji zawodowych. Po-
święcone są one omówieniu dokumentów
programowych przyjętych przez 37 Krajowy
Zjazd Delegatów ZNP oraz zadań wynikają-
cych z uchwał Zjazdu. Sekcje przyjmują
także plany pracy na 1999 rok. 19 listopada
zebrał się Zarząd Sekcji Opieki nad Dzie-
ckiem i Wychowania Pozaszkolnego. 20 li-
stopada obradował Zarząd Sekcji Biblioteka-
rskiej, 23 listopada — Zarząd Sekcji Szkol-
nictwa Ogólnokształcącego, 25 listopada
Zarząd Sekcji Szkolnictwa Specjalnego.
W posiedzeniu Zarządu Sekcji Wychowa-
nia Przedszkolnego 26 listopada uczest-
niczył prezes ZNP Sławomir Broniarz.

**W dniach 18—21 listo-
pada** zebrało się w Pradze Zgromadze-
nie Ogólne Europejskiego Stowarzyszenia
Szkolnictwa Specjalnego (EASE), na któ-
rym omawiano problemy działalności or-
ganizacji. Odbyła się także międzynarod-

niarz. Obradujący 27 listopada Zarząd Sek-
cji Poradnictwa Wychowawczo-Zawodowe-
go podjął decyzję o zmianie nazwy na
Sekcję Poradnictwa Psychologicznego-Peda-
gogicznego.

LB

ZAPROSILI NAS

Muzeum Niepodległości w Warszawie,
Al. Solidarności 62, na spotkanie autorskie
Felicji Konarskiej i Mariana Jonkajtisa, zaty-
tułowane Sybiracka Odyseja.

**MEN na briefing w sprawie statusu za-
wodowego nauczycieli** w przernie pose-
dzenia Rady Konsultacyjnej ds. Reformy
Edukacji Narodowej.

Węgierski Instytut Kultury w Warszawie z
okazji 50-lecia działalności na uroczysty
wieczór.

**Zarząd Oddziału ZNP w Wodzisławiu
Śląskim** do sali Urzędu Stanu Cywilnego,
na uroczystości z jubilatami obchodzącymi
25- i 50-lecie przynależności do Związku,
i na spotkanie władz oświatowych i zwi-
ązkowych z młodymi nauczycielami.

**Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Komitet
Rodzicielski i samorząd uczniowski** na
jubileusz 190-lecia swojej Szkoły Podsta-
wowej nr 1 w Łodzi i dwusetną rocznicę
urodzin patrona — Adama Mickiewicza.
Uroczystość odbędzie się 6 grudnia w sali
lódzkiego Teatru im. Stefana Jaracza. Z

O zmianach w systemie opieki mówi **STANISŁAW DRAŻ-
DZEWSKI**, wicedyrektor Departamentu Opieki i Profilaktyki
Społecznej MEN.

NIC NA SIŁĘ

Według koncepcji Ministerstwa
Edukacji Narodowej reforma sys-
temu opieki odbywać się będzie
etapami. Pierwszy — adminis-
tracyjny — zostanie wprowadzony już
od 1 stycznia przyszłego roku, wraz ze
zmianą podziału administracyjnego
kraju. Wtedy to np. Pogotowia Opie-
kuńcze będące do tej pory placów-
kami o zasięgu wojewódzkim, przejdą
pod opiekę powiatów. Powołane zo-
staną powiatowe Centra Pomocy Ro-
dzinie, które staną się organami pro-
wadzącymi m.in. pogotowia. W ich
gestii będzie także leżeć kierowanie
dzieci do odpowiednich placówek.

Etap drugi, to zmiany organiza-
cyjne. Nie ma jeszcze ostatecznego
terminu wprowadzenia tej części refor-
my. Brane są pod uwagę dwie daty,
preferowana przez ministerstwo
— 1 września 1999 roku i 1 stycznia
roku 2000. Zważywszy jednak, że
wciąż jeszcze nie ma rozporządzeń
wykonawczych do mającego wejść
w życie niebawem etapu pierwszego,
bardziej prawdopodobny jest ten drugi
termin. Wtedy to zostaną zniszczone
ramowe statuty placówek opiekuń-
czo-wychowawczych, a co za tym
idzie, zlikwidowane poszczególne ty-
py. O tym, jak będzie wyglądać ich

dalsza praca powinni zdecydować dy-
rektory. Jak podkreślił Stanisław
Drażdzewski, w okresie przejściowym
możliwe będzie jednak ponowne
zarejestrowanie starych statutów.

Rozwiązanie to zostało dopuszczone
m.in. ze względu na dzieci znajdujące
się w Pogotowach Opiekuńczych,
które często na miejsce w odpowied-
niej placówce muszą czekać dłużej niż
przepisowe trzy miesiące. Najpierw
więc, zanim zreformuje się pogotowia
— wocenie MEN-u symbole dysfunk-
cji zakładowych form opieki — po-
trzebne będzie stworzenie sieci in-
nych instytucji. Ostatnie słowo będzie
tu jednak miał organ prowadzący, czy-
li Centrum Pomocy Rodzinie.

Zdaniem dyrektora Drażdżewskie-
go mogą się zdarzyć przypadki, że
w niektórych rejonach kraju jeszcze
przez pięć—dziesięć lat pogotowia ist-
nieć będą w niewielu zmienionej opo-
staci. Nie znaczy to jednak, że nawet
tam zmiany nie są konieczne już dziś.
Wszędzie najważniejsze i najpilniej-

sze jest podzielenie dzieci ze względu na wiek
i przyczynę skierowania do tej placówki, po to
by oddzielić nieletnich od małoletnich, a spraw-
ców czynów karalnych od np. sierot.

Główną ideą przyświecającą reformie struk-
tury i funkcji systemu opieki, ma być zasada
„prorodzinności”, a więc położenie nacisku na
profilaktykę i wczesne wspomaganie dziecka
i jego rodziny. Gwarancją zaś efektywności,
cztery podstawowe zasady organizacyjne,
według których pomocy udzielać należy bliżej
środowiska naturalnego dziecka, unikając
zwłaszcza jego izolowania, wcześniej — za-
nim narosną problemy, krócej, by nie uzależ-
niać od pomocy i taniej niż w tradycyjnych
formach opieki.

O ile trzy pierwsze punkty są bardzo
ważne dla objętego pomocą dziecka i jego
rodziny, o tyle punkt ostatni będzie doty-
czał o być albo nie być placówki. I tu
dochodzimy do etapu trzeciego, zmian
w sposobie finansowania. Odstąpienie od
centralnego określania rodzajów placówek
spowoduje, że to samorządom, w przypadku
pogotowia powiatom, zostaną przekazane za-
dania związane z oświatowym systemem
opieki. Te zaś realizując je w „najwygod-
niejszej” dla siebie formie, będą finanso-
wać nie placówki, lecz usługi przez nie
świadczone. Mechanizm ten, według MEN,
doprowadzi do konkurencyjności ofert opie-
kuńczych oraz umożliwi szybszy rozwój inic-
jatyw niepublicznych. Choć dyrektor Drażd-
zewski wzdrażał się przed użyciem określe-
nia bon edukacyjny, to jednak zmiany w fi-
nansowaniu placówek opiekuńczo-wychowa-
wych opierać się będą na modelu: pieniądze
idą za dzieckiem. Przy czym koszty utrzy-
-

nia dzieci ponosić będą nie samorządy
prowadzące placówki, lecz te właściwe dla
miejscza zamieszkania osoby objętej opie-
ką. Rozważane jest także partycypowanie
w opłatach rodziców, w miarę ich możliwo-
ści.

Planuje się także zmiany w systemie wy-
nagradzania pracowników pedagogicznych pla-
cówek publicznych. Będą oni dostawali pienia-
dże uzależnione od rodzaju wykonywanych
usług, a nie od instytucji, w której są zatrud-
nieni. Ministerstwo chce opracować wykaz
stanowisk pracowników opieki i profilaktyki,
który zawierał będzie wymagane kwalifikacje,
zakres obowiązków oraz minimalną płacę.
Dyrektor Drażdżewski uspokajał, że płace
zasadnicze powinny zostać na dotychcza-
sowym poziomie, zmieni się natomiast do-
datek. Do tej pory był on związany z rodza-
jem placówki, po zniesieniu ramowych sta-
tutów skorelowany zostanie z rodzajem
wykonywanej pracy.

To wszystko, co do tej pory wiadomo o pie-
niądkach w zreformowanym systemie opieki.
Dla uspokojenia dodać jednak należy, iż ta
finansowa rewolucja dotknie placówki za ja-
kieś dwa lata. Zanim przejdą one całkowicie
„na gamuszek” samorządów, będą utrzymy-
wane z budżetowych dotacji celowych. Okres
ten powinni wykorzystać szczególnie nauczycie-
le, bowiem jak przyznał Stanisław Drażd-
zewski, po reformie ich praca nie będzie
już taka stała jak obecnie.



Dyrektorem Zespołu Szkół Rolniczych w Mieczysławowie, Bogumił Karauda miał być do sierpnia 2002 roku — tak zdecydował poprzedni wojewoda płocki Krzysztof Kołach. Obecny władarz, Andrzej Drętkiewicz, postanowił jednak skrócić ten czas o kilka lat.

Kiedy na apelu szkolnym z okazji Dnia Edukacji Narodowej dyrektor Karauda oznajmił, że przekazuje obowiązki wicedyrektorce **Alicji Stockiej**, wszyscy byli bardzo zaskoczeni. Wiedzieli wprawdzie, że od jakiegoś czasu cierpił na dolegliwości związane z nadciśnieniem, ale nigdy nie korzystał ze zwolnień lekarskich. Jaki jest tego powód, czyżby rzeczywiście choroba? — zastanawiali się nauczyciele. Niebawem dowiedzieli się, że stan zdrowia dyrektora rzeczywiście znacznie się pogorszył. Lekarz, stwierdzając stan przedzawałowy, zalecił „areszt domowy” i wykonanie serii specjalistycznych badań. Wkrótce też wyjaśniło się, co spowodowało ten nagły wzrost ciśnienia. Otóż okazało się, że wojewoda płocki **Andrzej Drętkiewicz** podjął decyzję o odwołaniu z dniem 12 listopada 1998 r. (bez wypowiedzenia) **Bogumiła Karaudy** z funkcji dyrektora Zespołu Szkół Rolniczych w Mieczysławowie.

W szkole, której zespół liczy niemal 100 osób, zawrzało. Cóż takiego przeszkrobał dyrektor? — zastanawiali się nauczyciele, pracownicy administracji, panie kucharki, ksiądz katecheta — skoro z taką decyzją nie można było zaczekać do końca roku szkolnego. Tym bardziej że wystąpił on do wojewody o rozwiązanie umowy o pracę z dniem 31 sierpnia 1999 r. — w związku z zamiarem przejścia na emeryturę, gdyż w kwietniu kończy właśnie 60 lat.

Działające na terenie szkoły ZNP i NSZZ „Solidarność” postanowiły zażądać wyjaśnienia przyczyn tej drastycznej decyzji. **Grażyna Kalbarczyk** — prezeska Oddziału ZNP w Mieczysławowie oraz **Maria Mucha**, przewodnicząca zakładowej komisji „S”, z którymi wcześniej nikt tej decyzji nie konsultował,

tylko nie odwołał, ale przedłużył w ub.r. inżynierowi Karaudzie, absolwentowi Akademii Rolniczej w Lublinie, kontrakt dyrektorski do 2002 r. — pytałyśmy. Naszą uwagę skwitował słowami: „sprawa ta została przeoczona, a ponieważ dostał cynk, więc musiał zareagować”.

Na pytanie, dlaczego władze wojewódzkie podejmują decyzje o odwołaniu dyrektora w trakcie roku szkolnego oraz dlaczego nie chcą przychylić się do prośby pana Karaudy o pozostawienie go na

mo licznych prób nie udało mi się osobiście skontaktować, a również z jego rzecznikiem, który był nieuchwytny) coraz głośniejsze mówi się w okolicy, że szykuje miejsca dla swoich z AWS. Próbował już bowiem odebrać fotel dyrektorowi szkół w Studzieńcu i Płocku, gdzie napotkał na ostry opór społeczności szkolnych.

— My również nie ustąpimy — mówią nauczyciele. I tych jest większość. — Gotowi są bronić swojego dyrektora. Ich zdaniem, to właśnie jemu szkoła, w której uczy się ponad 500 uczniów, zawdzięcza swój obecny wizerunek. Jest placówką nowoczesnie wyposażoną, wprowadzającą nowe kierunki kształcenia.

Ale jest też grupa nauczycielek, które nie zgadzają się z taką opinią. Twierdzą, że sukcesy placówki nie są wyłącznym dziełem pana Karaudy, że pracował na

informatyczna. Tak się składa, że tych przedmiotów uczy małżeństwo — **Jolanta i Andrzej Pogorzelscy**. Przyjechali do Mieczysławowa na chwilę, a są już cztery lata. — Zarabiamy tu znacznie mniej niż w firmach prywatnych. Ale pieniądze nie zastąpią satysfakcji z pracy, jaką tutaj mamy. Dyrektor nie tylko stworzył nam doskonałe warunki pracy, ale i ujął nas swoją osobowością. W placówce są dwie pracownice komputerowe. Skomputeryzowana jest również biblioteka szkolna — jedyna w rejonie ma takie wyposażenie — mówi nie bez dumy nauczyciel-bibliotekarz, członek „S” **Andrzej Olewnik**. Nie mamy tu problemów z zakupem lektur i innych potrzebnych książek. Stajemy się prawdziwym szkolnym centrum informacji. A to zmienia i uatrakcyjnia pracę z uczniami. Polonistka **Wanda Chlebna** potwierdza tę opinię i dodaje, że nie bez znaczenia jest również fakt, że dyrektor dbał o ciepłą, rodzinną atmosferę w szkole, był życzliwy i koleżeński.

— Nie jest prawdą, że panuje w szkole dobry klimat — mówiły z kolei panie z „opozycji”. W tym gronie jest m.in. jedna z wicedyrektorek — **Maria Januszczak** oraz żona byłego dyrektora szkoły — **Janina Krauze**.

— Nasze grono pedagogiczne zostało wyraźnie podzielone, gdy dyrektor w ub. r. odwołał wicedyrektorkę **Bożenę Chlewską** — opowiada **Teresa Teleman-Glanowska**. To oburzyło część nauczycieli, gdyż zarzuty, jakie jej postawił, były po prostu śmieszne, np. że spóźniła się na studniówkę. Jej miejsce, bez konsultacji z nami, zajęła rusycystka pani Stocka. Twierdzą też, że dyrektor nie traktował wszystkich pracowników jednakowo, nie lubił tych, którzy mieli odwagę mówić gorzką prawdę. O tym, że w placówce znacznie pogorszyła się atmosfera pracy informowały wojewodę już w kwietniu. Z panem Karaudą zostaną się więc bez żalu...

— No cóż, dyrektora nie muszą kochać wszyscy. Natomiast jego obowiązkiem jest tworzenie jak najlepszych warunków pracy wszystkim pracownikom. I to starałem się czynić — mówi Bogumił Karauda. A te panie z „opozycji” w pierwszej kolejności otrzymały to co było możliwe dla uzupełnienia wyposażenia „swoich” pracowni. Panią Chlewską nie dlatego odwołałem z funkcji wicedyrektorki, że akurat tak mi się podobało. Nauczyciele skarżyli się bowiem, że nie widzą możliwości współpracy z nią — tłumaczy dyrektor. Zarzucają mi również niespłacone składki zusowskie. Ale to są zaległości jeszcze z poprzednich lat, zanim tu przyszedłem.

Szkolę tę Bogumił Karauda wybrał spośród trzech innych placówek rolniczych, w których był ogłoszony konkurs na dyrektora. Kiedy tu przyjechał na rekonesans, od razu mu się spodobała. I położenie, i nauczyciele, i rosnące wokół miłorzęby. Przyznaje, że przykro jest odchodzić ze szkoły, która przez ostatnie lata była treścią jego życia. Zwłaszcza w takich okolicznościach. Przed Dniem Edukacji poproszono go do urzędu wojewody. I tu postawiono warunek: albo sam się zwolni, albo zrobią to za niego. Oficjalnie odwołania dyrektorowi jeszcze nie doręczono. Jest na zwolnieniu. Niewykluczone, że po oficjalnym odwołaniu wniesie sprawę do sądu.

— Pocieszam się tym, mówi dyrektor, że nie zmarnowałem tych pięciu lat, że nauczyciele będą wspierać rozpoczęty kierunek zmian. A ja zaproszę wreszcie żonę na spacer i być może nie będę już mówił tylko o szkole...

Większość nauczycieli i pracowników szkoły postanowiła walczyć o dyrektora. Powołali ze swojego grona pięcioosobowy komitet negocjacyjny. Będzie on rozmawiał z wojewodą w sprawie anulowania decyzji. Odpowiedzią na negatywny wynik negocjacji będzie — jak zapowiadają — akcja protestacyjna. Jeśli to nie pomoże, zamierzają strajkować.

IZA KUJAWSKA

KTO TU RZĄDZI

tym stanowisku do końca roku szkolnego — również nie uzyskaliśmy odpowiedzi — mówi prezeska Kalbarczyk.

Tymczasem naprawiając błąd poprzednika, wojewoda sam łamie prawo. W art. 38 ustawy o systemie oświaty jest

nie cały zespół, a także jego poprzednicy. A obecne czasy sprzyjają zmianom. Są też różne możliwości zdobycia funduszy, których poprzednio nie było.

— Nie każdy jednak dyrektor potrafi tę szansę wykorzystać — słyszę od zwolenników pana Karaudy. W końcu mógł, niewiele robiąc, spokojnie doczekać tu emerytury. Tymczasem myślał nie tylko o dniu teraźniejszym, ale i przyszłości placówki.

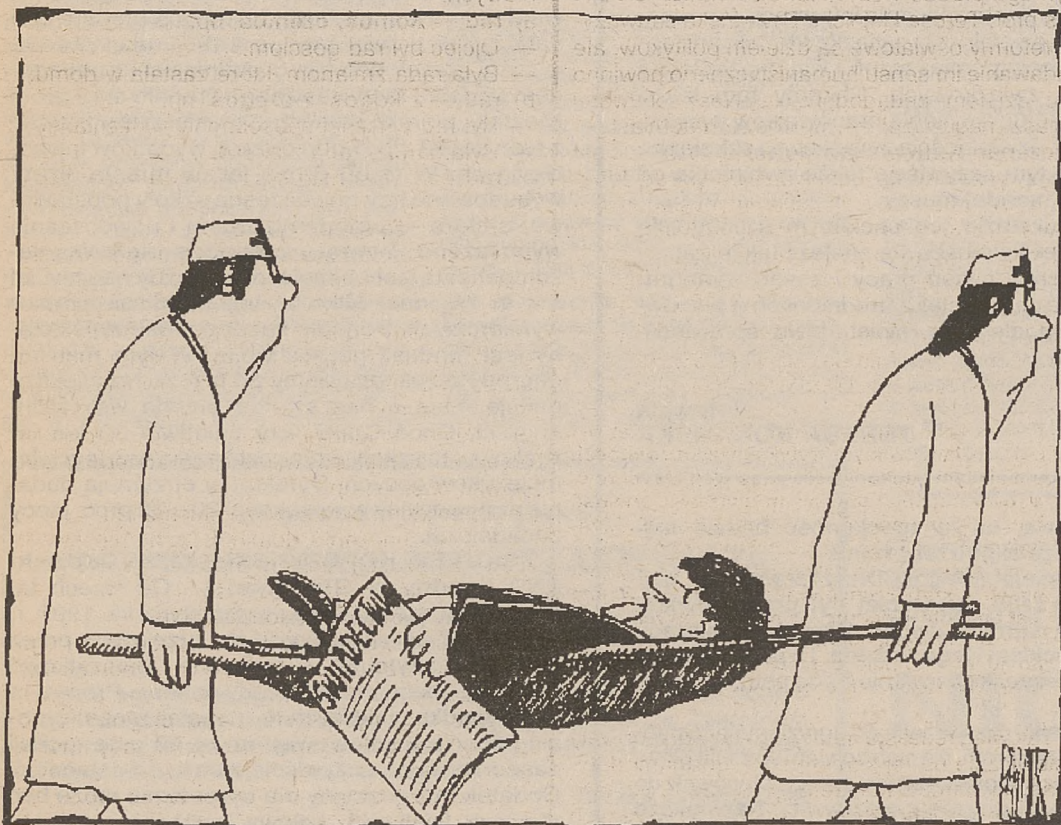
Stawał na głowie

...aby cztery lata temu mogło powstać tu Liceum Ekonomiczne, a dwa lata później — Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego. We wrześniu otwarto Liceum Agrobiznesu. A przecież warunkiem ich uruchomienia było nie tylko przygotowanie odpowiedniej bazy, ale programów nauczania i kadry — słyszę. — Dlatego wielu nauczycieli podjęło naukę na potrzebnych dziś szczególnie kierunkach, m.in. marketingu i zarządzania. **Teresa Ogrodnik**, pracująca w Zespole Szkół Rolniczych 18 lat, kończy właśnie podyplomowe studium w zakresie żywności. Ukończyła też kilka różnego typu kursów specjalistycznych. W tym roku jej gospodarstwo szkolne powiększyło się o nowoczesną pracownię technologii gastronomii.

Rodzice uczniów — jak sami mówią — są teraz spokojniejsi o los swoich dzieci. Liczą na to, że te nowe specjalności ułatwią im znalezienie pracy. Nie wszystkie bowiem nasze dzieci miały to szczęście — mówi Jan Tomczak, którego syn i córka, absolwenci „wymierających” dziś kierunków — ogrodniczego i rolniczego pozostają bez pracy. Drugi syn, uczeń V klasy „ogrodniczej”, niestety również nie zdążył załapać się na nowy kierunek. Ale przynajmniej „łyknął” angielskiego i informatyki — mówi ojciec.

O takiego gospodarza jak dyrektor Karauda nie będzie łatwo — mówią rodzice. W ciągu 5 lat jego dyrektorowania znacznie poprawiły się w placówce warunki nauki i pracy. Gospodarstwo pomocnicze wzbogaciło się o nowy sprzęt i maszyny rolnicze, a pracownice i warsztaty szkolne — o najnowsze pomoce. Zakupione zostały też dwa samochody — fiat Uno do praktycznej nauki jazdy, a także renault-bus do użytku szkolnego.

Uczniowie mieszkają w schludnym, wyremontowanym internacie. Mieści się tu gabinet stomatologiczny, a także sala do nauki języka angielskiego i pracownia



wprosiły się na spotkanie wojewody z wicedyrektorami ZSR — **Alicją Stocką** i **Marią Januszczak**.

Wojewoda Andrzej Drętkiewicz i **Teresa Szpakowicz** — dyrektorka Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Płocku rozmawiali z dyrektorkami indywidualnie. Rozmowa z nami — mówi Grażyna Kalbarczyk — odbyła się dopiero na dwukrotną prośbę.

Nie jest magistrem...

...A to jest wystarczający powód, by odwołać dyrektora — tłumaczył wojewoda, powołując się przy tym na rozporządzenie ministra edukacji z 31 stycznia 1996 r. w sprawie kwalifikacji osób zajmujących kierownicze stanowiska w oświacie — opowiada prezeska Kalbarczyk. Skoro tak ważny jest tytuł magistra, dlaczego poprzedni wojewoda nie

wyraźnie powiedziane, że odwołanie dyrektora bez wypowiedzenia może nastąpić tylko wówczas, gdy otrzymał on negatywną ocenę pracy, zaś w trakcie roku szkolnego — tylko w przypadkach szczególnie uzasadnionych. A taka sytuacja nie miała tu miejsca. Wobec powyższego — jak stwierdzili związkowi prawnicy — brak jest podstaw do pozbawienia Bogumiła Karaudy pełnionej dotychczas funkcji.

Podjęcie takiej decyzji, która zdeorganizowała pracę szkoły i podzieliła grono, budzi poważne wątpliwości co do intencji wojewody — mówią nauczyciele. Tym bardziej że przewodnicząca szkolnej „S” była wzywana do niego „na dywanik”. Przypomniano jej rodowód związku, który reprezentuje i poucza, że nie przystoi bratać się z ideologicznym przeciwnikiem, jakim jest ZNP.

O wojewodzie, (z którym niestety mi-

Komitet Prognoz „Polska XXI wieku” o strategiach reform oświatowych

Czy możemy odkładać reformę na lepsze czasy i czy one nadejdą? Jak przygotowywane są reformy w innych krajach? Czy przyjąć strategię ewolucyjną czy rewolucyjną? Jaki powinien być cel, kształt i zakres kształcenia ogólnego? Do jakiego stopnia to, co czynią politycy, utrudnia zadania humanistom i pedagogom?

Odpowiedzi na te pytania — i wiele innych — szukano na listopadowej konferencji, poświęconej strategiom reform oświatowych w Polsce na tle porównawczym, którą zorganizowała Komisja Edukacji i Kultury Komitetu Prognoz „Polska w XXI wieku” przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, wspólnie z Instytutem Badań Edukacyjnych MEN. Celem tej debaty był przegląd i ocena strategii reformowania oświaty w Polsce i za granicą — na tle przemian sytuacji społecznej, gospodarczej i politycznej, a także dyskusji i kontrowersji wokół sytuacji człowieka i wartości. Strategie reform całościowych i częściowych, strategii projektowania „z góry” i strategii demokratycznego dialogu, efektywność strategii edukacyjnych na tle tendencji polaryzacyjnych, wzrostu frustracji, agresji, marginalizacji społecznej, wzorów cywilizacji konsumpcyjnej i praktyki skomercjalizowanych mediów... Wszystkie te kwestie znalazły swe odbicie podczas trzydniowych obrad w Jachrance, w których uczestniczyli przedstawiciele środowisk naukowych z całego kraju.

Otwierając obrady prof. Irena Wojnar zwróciła uwagę, że słowo „strategia” pojawiło się w myśleniu pedagogicznym stosunkowo niedawno i przypominała książkę prof. Bogdana Suchodolskiego, która ukazała się w 1983 roku, pt. „Wychowanie i strategia życia” — zwłaszcza zaś rozdział poświęcony wychowaniu inspirującemu. Czytamy w nim m.in., że w pedagogice potrzebna jest strategia podwójna. Z jednej strony strategia, która pozwoli na organizowanie rzeczywistości materialnej i społecznej, i na kierowanie nią z uwagi na ustalone cele, ale z drugiej strony — strategia, która orientuje życie wewnętrzne człowieka i która ujawnia jego bogactwo, strategię, którą określimy jako **humanistyczną**. Dla pierwszego z wymienionych strategii ważne jest **co** człowiek czyni i **w jaki** sposób. Strategia druga zajmuje się **czym** człowiek jest. W pierwszym przypadku liczy się sprawność i wydajność, w drugim — twórczość, wolność i sposób życia.

Prowadząca obrady prof. Wojnar przywołała też bardzo znamienne dla współczesnego spojrzenia na zmiany w edukacji raport Jeana Delorsa („Uczenie się — nasz ukryty skarb”) dotyczący **bycia człowiekiem** w świecie.

W takim właśnie szerokim kontekście odbywała się debata poświęcona strategiom reform. A reformy szkolne przeprowadzane w różnych krajach dotyczą głównie: formy i zawartości programów nauczania; standardów edukacyjnych i nowych strategii oceny skuteczności szkoły; odchodzenia od strategii przekazywania wiedzy opartych na faktach na rzecz kształcenia wyższych umiejętności poznawczych niezbędnych przy rozwiązywaniu problemów i podejmowaniu decyzji; nowego podziału odpowiedzialności za funkcjonowanie oświaty nie tylko między centralnymi a lokalnymi władzami oświatowymi, między lokalnymi władzami oświatowymi a kierownikiem szkoły, ale przede wszystkim między nauczycielem a uczniem.

Badania dowodzą — jak wynikało np. z referatu prof. Ryszarda Pachocińskiego z Instytutu Badań Pedagogicznych — że wyniki reformowania szkoły w różnych krajach świata są niskie. Dotyczy to m.in. szkoły amerykańskiej. Choć od czasu opublikowania w 1983 roku Raportu o stanie oświaty na temat niskich osiągnięć państwowej szkoły amerykańskiej, do 1992 roku wydatkowano z kasy państwowej na reformy oświaty publicznej 2 bln dolarów, wyniki nauczania okazały się niskie zarówno w mieście, jak i na wsi (wyniki wystandaryzowanych testów mierzących osiągnięcia szkolne w 1992 roku były niższe o 80 punktów w porównaniu z wynikami z 1972 roku).

Prof. Czesław Kupisiewicz kreśląc m.in. próbę diagnozy szkolnictwa na Zachodzie stwierdził, że jest ono bardzo zróżnicowane, że w różnych krajach istnieją różne wskaźniki skolaryzacji, różny poziom wykształcenia nauczycieli, różny system strukturalny szkolnictwa, obowiązuje odmienny wiek rozpoczynania nauki szkolnej (od 5 do 7 lat), bardzo różnie wyglądają też finanse przeznaczane na oświatę.

Szkoda — stwierdził prof. Kupisiewicz — że twórcy polskiej reformy nie przedstawili diagnozy naszej oświaty — „punktu wyjścia” do reformy. Podkreślił też, że reforma ta nie wydaje się być powiązana z innymi (z wyjątkiem administracyjnej) reformami przeprowadzanymi

w naszym kraju, zwłaszcza zaś z reformą finansów i kultury. Obecną reformę szkolną umieszczono nie tyle wewnątrz, co obok innych reform — stwierdził; brak w niej np. „ożywienia krajowego kulturalnego szkoły”.

Powiedział także, że reforma ministerialna nie opiera się na przemyślanej strukturze i że program nauczania „nie jest wolny od niedostatków”. Mimo krytycznej oceny i zaakcentowania, że obecna reforma uwzględnia tylko niektóre reguły wysuwane przez teoretyków, zakończył stwierdzeniem, że nie jest jeszcze za późno, by to naprawić, warto więc wykorzystać czas, jaki nas dzieli od jej wprowadzenia.

W reformie MEN niejasna jest filozofia zmian edukacyjnych. Nie sprecyzowana jest przede wszystkim wizja człowieka, którego chcemy wykształcić, co wiąże się z brakiem odpowiedzi na pytania: jaki system wartości chcemy preferować, czyje są to wartości, jaki jest ideał wychowania, czy w procesie wychowania winniśmy kłaść nacisk na proces stawiania się człowiekiem, sposób bycia człowiekiem, czy na związku człowieka ze światem zewnętrznym, czy też na

STAWIAĆ MASZTY?

wszystkie te ujęcia... — akcentował w swym referacie poświęconym reformie kształcenia ogólnego prof. Andrzej Bogaj z Instytutu Badań Edukacyjnych.

Dla strategii polskiej reformy szczególnie istotne są dwa konteksty: reforma administracji państwowej i integracja Polski z Unią Europejską — podkreślał dr Jerzy Kubin. Powodzenie reformy wymaga bowiem systematycznych badań nad rangą przypisywaną edukacji przez nowych radnych, ich świadomości nowych rozwiązań mających służyć podnoszeniu jakości kształcenia, a także oceny innowacji przez lokalne społeczności. Z kolei perspektywa integracji Polski z Unią Europejską wzbogaca cele strategiczne edukacji o kształtowanie europejskiej tożsamości Polaków i uwypatnianie wspólnych wartości, na których bazuje kultura i cywilizacja Europy. Należą do nich m.in. prawa człowieka i ludzka godność, podstawowe wolności, demokratyczna prawomocność, duch solidarności, sprawliwy rozwój, równe szanse.

Dyskusja w Jachrance dotycząca polskiej reformy, która toczyła się w ciągłej konfrontacji z doświadczeniami innych krajów, była momentami bardzo gorąca. Przez kilka godzin uczestniczył w niej także wiceminister oświaty — Wojciech Książek.

— Proponując system edukacyjny, trzeba uwzględniać nie tylko horyzonty i perspektywy, ale i realia. A ta reforma jest „najmniej osadzona” w realiach gospodarczych i rynku pracy — dowodził m.in. prof. Jan Kulczyński z Katedry Edukacji i Rynku Pracy Uniwersytetu Warszawskiego. A dla dobra oświaty trzeba zawierać pakt nawet z samym diabłem! — powiedział.

— Reforma jest zawsze dziełem polityków, przyjmijmy więc, że jest to dzieło polityczne, które otwiera samoregulację — sugerowała prof. TERESA HEJNICKA-BEZWIŃSKA z Bydgoskiej WSP. — Przede wszystkim stawiamy pytanie: do jakiego stopnia to, co robimy politycy, utrudnia to, co my — humaniści, pedagogzy — mamy na myśli? Bo może da się to wypełnić własną treścią? Trzeba się przeto zastanowić, co można zrobić i jak zrobić, by w ramach tej reformy realizować program może jeszcze głębszy niż ona sugeruje — przekonywał prof. ANDRZEJ GRZEGORCZYK, filozof.

— Ta reforma jest rzeczywiście słabo przygotowana. Ale długo przygotowując zmiany, tracimy czas i to, co wprowadzamy np. po dziesięciu latach, będzie już bardzo przestarzałe. Reformę należy traktować jako proces. Zresztą teraz możemy krytykować tylko sposób jej przygotowania, bo wszystko inne pokaże dopiero czas — dowodził dr Rafał Piwowarski z Instytutu Badań Edukacyjnych.

Uczestnicy konferencji-symposium w Jachrance podkreślali, że powodzenie wszelkich reform zależy od ich postrzegania i kierowania nimi. Od nastawienia do zmiany. Właśnie temu problemowi był poświęcony referat prof. Stefana Kwiatkowskiego, dyrektora Instytutu Badań Pedagogicznych. Jego zdaniem — możemy wyróżnić cztery style postrzegania reformy, czyli wprowadzania zmiany społecznej: reaktywny, bierny, preaktywny i interaktywny. Styl reaktywny jest zorientowany ku przeszłości, styl bierny to nastawienie na utrzymanie istniejącego stanu rzeczy, styl preaktywny to sprzyjanie zmianom, otwarte spojrzenie w przyszłość oparte na naukowych prognozach, zaś styl interaktywny charakteryzuje nie tylko ogólna akceptacja zmian, ale również chęć kierowania nimi. Prof. Kwiatkowski podkreślił, że efektywność zmian zależy od stylów **rzeczywiście** realizowanych przez nauczycieli i władze oświatowe. „Rozróżnienie między stylem **rzeczywiście** realizowanym w praktyce edukacyjnej a stylem deklarowanym — zaakcentował — jest tu istotne, gdyż zdecydowana większość nauczycieli opowiada się za działaniami, które można zaliczyć do stylu interaktywnego, a jednocześnie obserwujemy na co dzień dominację stylu biernego lub co najwyżej preaktywnego...” Zwrócił ponadto uwagę, że postawy reaktywna i bierna zdecydowanie nie sprzyjają zarówno metodzie klinowej wprowadzania zmiany, jak i metodzie globalnej.

Problem: nauczyciel i reforma powracają nieustannie podczas tej dysputy w najróżniejszych kontekstach i aspektach. Już na wstępie prof. Kupisiewicz przypomniał regułę sformułowaną przez prof. Jana Legowicza: jeżeli współ-

czesna szkoła wymaga odnowy, to odnowy wymaga przede wszystkim stan nauczycielski. Zaś prof. Teresa Hejnicka-Bezwińska zauważyła: reformy oświatowe są dziełem polityków, ale nadawanie im sensu humanistycznego powinno być dziełem pedagogów. — Nasz obywatel i nasz nauczyciel — dowodził natomiast dr Szczerpan Kutrowski z kieleckiej WSP — jest przyzwyczajony do odpowiadania **przed kimś** a nie **za coś**. Gdy zaczniemy myśleć o odpowiedzialności **za coś**, to dopiero wtedy znajdziemy się w kręgu zadań humanisty.

Na szczególną uwagę zasługuje refleksja o nauczycielu, wyrażona w referacie prof. Henryki Kwiatkowskiej (poświęconym zmianom w sposobach uczenia się człowieka w kontekście reformowania systemów edukacyjnych):

bardzo dziś potrzebne jest, by nauczyciel był (...) zdystansowanym krytykiem rzeczywistości, umiejącym dokonywać własnych wyborów, a równocześnie umiejącym ukazywać wielość opcji, różnorodność scenariuszy działań, identyfikując możliwości zagrożenia, ryzyka poniesionych kosztów. Dla takiej postawy ważny jest dystans, krytycyzm, pluralizm widzenia. Ważna jest ponadto świadomość podstawowych problemów, z którymi boryka się współczesny świat, po to by uzyskać perspektywę dla widzenia własnych lokalnych problemów, (...)

Tak więc refleksje natury ogólnej sąsiadowały ustawicznie na tej konferencji z uwagami dotyczącymi bardzo konkretnych spraw i postaw. Reformę oświaty należy rozpocząć od wyższych uczelni i od przygotowania nauczycieli — podkreślali dyskutanci.

— Nie podzielam zdania, że „jest opór wobec reformy wśród nauczycieli” — mówił z kolei prof. Zbigniew Kwieciński z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Sądze, że przejawiają oni nawet pewną nadgorliwość, tylko muszą znać wizję, cele. Trzeba więc przedstawić im te cele, dla których reformuje się edukację. Tymczasem brakuje zdolnych propagandzistów, którzy by powiedzieli, dlaczego warto i trzeba to zrobić.

*

Relację z konferencji zorganizowanej przez Komitet Prognoz „Polska w XXI wieku”, w której przedstawiałam tylko niektóre wątki i problemy, zakończyłem aforizmem przytoczonym przez prof. Czesława Banacha w referacie poświęconym wyzwaniom, szansom i zagrożeniom w kontekście reformy systemu edukacji w Polsce: „**Pesymista narzeka na wiatr. Optymista czeka aż się zmieni, a realista stawia maszty!**”

Co jednak czynić, gdy jest się jednocześnie pesymistą, i optymistą, i realistą?...

HENRYKA WITALEWSKA

POPRAWNIE PO POLSKU

JERZY PODRACKI

RAD NIERAD



Wyrażenie **rad nierad**, pisane bez przecinka między obu członami, znaczy tyle, co: 'wbrew własnej woli, chcąc nie chcąc'. Przykładowe użycia:

— Rad nierad musiał ustąpić.
— Telmena, przyszła żona, zmusza warunkiem intercyzy wyrzec się kontusza; więc się Rejent rad nierad po francusku przebrał (A. Mickiewicz).

Nietypowe słowo **rad**, o którym tu m.in. piszę, używane jest tylko w mianowniku, w funkcji orzecznika lub (rzadziej) przydawki okolicznikowej. Bezkończnikowa forma **rad** to współcześnie M. lp. rodzaju męskiego, np. On jest rad. Rodzaj żeński ma postać **rada**, a w liczbie mnogiej: **radzi** (męskoosobowy) i **rade** (niemęskoosobowy). Oto przykłady z literatury:

— Ja szczęśliwy, do gospody sprosiłbym tu cały świat: takim **rad**, takim **rad** (S. Wyspiański).

— Diable, bierz moją **duszę**, jeśli jej jesteś **rad**, ale przeżyj raz jeszcze muszę swoje 40 lat (W. Broniewski).

— Nie będą nam tu **radzi**, wróćmy się (I. Krasiński).

Dawniej istniała w rodzaju męskim postać **rady**, np.

— Tłum, który wszelkiej małości jest **rad** i nie-nawidzi szczytów i gwiazd kras, rozbił namioty jarmarcznej biesiady (L. Staff).

Przymiotnik **rad** ma obecnie dwa znaczenia: 1) 'zadowolony, ucieszony; kontent'; w tym znaczeniu występuje w trzech schematach składniowych:

a) **rad — komuś, czemuś**, np.

— Ojciec był **rad** gościom.

— Była **rada** zmianom, które zastała w domu.

b) **rad — z kogoś, z czegoś**, np.

— Był **rad** z każdej sposobności widzenia jej.

— Była **bardzo rada** z siebie.

c) **rad, że...** (w konstrukcji złożonej podrzędniej), np.

— Był **rad**, że się przejaśnia.

— **Rada**, że nie zwracają na nią uwagi, wysłała niepostrzeżenie.

Warto tu też przypomnieć dwa przysłowia:

— **Rad**, jakby go kto na sto koni wsadził.

— **Czym** chata bogata, tym **rada** (w tym znanym przysłowiu mamy innym związek syntaktyczny: **rada — czym**).

2) 'chętny, skłonny, gotów' (jako określenie orzeczenia); niekiedy w funkcji zbliżonej do przysłówka **chętnie**, np.

— Opowiadał ojca zawsze **ślicznie** **rad**.

W tym znaczeniu dominuje schemat składniowy z bezokolicznikiem, np.

— Przyjaciele **radzi** z tobą iść.

— **Rada** bym uczynić to dla ciebie.

Oprócz tytułowego związku frazeologicznego można tu przytoczyć dwa dalsze i jedno przysłowie:

— **Rad (by) by komuś nieba przychylić**, to znaczy 'jest gotów zrobić wszystko, aby komuś było dobrze'.

— **Rad (by) utopić kogoś w tyńce wody**, to znaczy 'nienawidzi kogoś, czyha na jego zglęb'.

— **Rada by dusza do raju (ale grzechy nie puszczają)**.

Synonimem wyrazu **rad** (w pierwszym znaczeniu) jest również nietypowy przymiotnik **kontent**, dziś już przestarzały. Występuje także jedynie w mianowniku — w funkcji orzecznika. Ma formy rodzajowe: **kontent** (rodzaj męski, nie zaś: **kontenty**), **kontenta** (rodzaj żeński), w liczbie mnogiej **kontenci**, **kontente**; w stopniu wyższym: **bardziej kontent** (dawniej także: **kontentniejszy**). Współczesny schemat składniowy to: **kontent — z czegoś, z kogoś**. Przytoczmy kilka przykładów:

— Był **kontent** z siebie (nie zaś: **kontenty**).

— Z czego jesteś taka **kontenta**?

— Takie jesteście **kontente**, że wam się udało, i żeście mnie zawiodły? (G. Zapolska)

— Droga mamo, są czasem chwile, w których myślę, że ty byś była ze mnie **kontenta** (J. Słowacki).

— Śmieje się pleban, **kontent** z dziesięciny (I. Krasiński).

Używajmy zatem poprawnie nietypowych przymiotników **rad** i **kontent**, a wtedy wszyscy będą **radzi** i **kontenci**! A o wyrazach przestarzałych także warto pamiętać.



A to książka właśnie

na grudzień

Dwusetna rocznica urodzin Adama Mickiewicza zapisze się w pamięci Czytelnika kilkoma nowymi książkami, poświęconymi poecie. Do naszych skromnych, domowych bibliotek najodpowiedniejsze będą, jak sądzę, trzy pozycje. Zmienione i poszerzone wydanie klasycznego już dzieła Aliny Witkowskiej „Mickiewicz: słowo i czyn” (PWN'98). Także biografia tego twórcy pióra Jacka Łukasiewicza „Mickiewicz” — w bogato ilustrowanej serii „A to Polska właśnie” (Wydawnictwo Dolnośląskie'97). Również najnowsza książka Tomasza Łubieńskiego „M — jak Mickiewicz” (Świat Książki'98).

Pisałem już w „Głosie” o pierwszej i drugiej z wymienionych publikacji. Ograniczę się więc do uwag o studium Łubieńskiego, eseisty, prozaika i poety, badacza kultury XIX wieku.

„Nie śmiem mówić, że do bohatera zbliżyłem się osobiście” — pisze autor. Czytelnik jednak ma wrażenie, że o Mickiewiczu opowiada jego dobry znajomy. Nie chodzi o jakąś naganną poufałość, która tu nigdy nie występuje, ale o efekt wydeptywania ścieżek poety. W Nowogródku, Wilnie, Kownie, w Rosji czy całej reszcie Europy, którą przemierzył autor „Pana Tadeusza”. Łubieński — jak sam o tym pisze — napatrzył się też „nurtów Mickiewiczowskich rzek: Wili, Niemna, Tybru, Newy i Sekwany. Fal czarno- i śródziemnomorskich, bałtyckich, atlantyckich”. Studiował także zbiory Biblioteki Polskiej w Paryżu, gdzie obecność poety dokumentują listy i inne rękopisy, pierwodruki książek, egzemplarze dawnej prasy. Wreszcie na zdewastowanych cmentarzach „radzieckiej Litwy” i „radzieckiej Białorusi” oglądał to, co pozostało z grobów filomatów. Znalazł też pogardliwie rzucaną w zarośla płytę z mogiły Maryli z Wereszczaków Puttkamerowej.

Ufamy świadectwom Łubieńskiego. Także gdy pisze o środowisku nowogródzkiej szlachty szaraczkowej, która wydała przyszłego poetę. Gdy potwierdza relacje innych biografów o „niewyszukanej obyczajowości” sfery rodzinnej Mickiewicza. O tym, na przykład, że dwaj stryjeczni dziadkowie poety polegli w bójkach (jeden nawet z ręki... Jana Saplicy bądź Soplicy). Rodzony dziadek był półanalfabeta, a ojciec, nowogródzki adwokat i komornik, miał podobno usposobienie pieniacza. Czytał za to wielką poezję i sam układał wierszyki. Najważniejsze, że synów kształcił na świetnym Uniwersytecie Wileńskim. Zdumiewający awans, jak to mocno podkreśla Łubieński.

Godny uwagi jest sposób przedstawiania biografii wielkiego twórcy w książce Tomasza Łubieńskiego. Niebanalne są oceny „słowa i czynu” tego obywatela nowogródzkiej ziemi, Rzymu czy Paryża. Oceny, w których przeważa uznanie i uwielbienie, ale znajdzie się też miejsce na dystans, znaki zapytania i ironię. Na sprawy ważne i szczególne, które współdecydują o urodzie oryginalnej książki.

Zacznijmy od fundamentów. W co wierzył Mickiewicz? „W Pana Boga naturalnie — pisze Łubieński — ale jeszcze w Napoleona, postęp, wolność — równość — braterstwo, wyzwolenie ojczyzny”. Według deklaracji samego poety na wigili w Klubie Polskim w Paryżu, jego „ojczyzną szczegóło-

wą jest Litwa, a ogólną Polską”. To wiele wyjaśnia, gdy chodzi o właściwe pojmowanie słów Inwokacji: „Litwo, ojczyzno moja”. A o nie toczył się nie jeden spór.

W co jeszcze wierzył? W przyjaciół, gdy byli blisko i kiedy znaleźli się na zesłaniu, jak Zan, czy na dalekiej obczyźnie, jak Domejko. W miłość do kobiety. Jedynej i najważniejszej, której poświęcił żarliwość uczuć, myśli i wierszy. W miłości chyba nie wierzył, choć wciąż je uprawiał. Bardzo był wrażliwy na obecność kobiet. Aprobował czasem i to, że chciały za nim iść na kraj świata, jak Konstancja Łubieńska. Wiedział też dobrze o powinnościach ojca rodziny z sześciorgiem dzieci i chorą żoną. Znał ciężary pracy skromnego nauczyciela w Kownie, trudy przygotowywania się do wykładów w Akademii Lozańskiej i wzloty natchnienia na katedrze Collège de France.

Uwierzył także w Towiańskiego. Niestety.

W — jak WIELKI

A pod jego wpływem także w „nawrócenie” cara Mikołaja I. Dał temu wyraz, tłumacząc na francuski — i jak przypuszcza Łubieński — poprawiając treść listu, wystosowanego do monarchy przez Koło Sprawy Bożej.

Wierzył wreszcie i w to, że nie ma piękniejszego krajobrazu niż nowogródzki. Tomasz Łubieński odnalazł wizytówkę z późnych lat życia poety z wydrukami: „Adam Mickiewicz — Nowogródzanin”.

Wspomniałem już, że książka zawiera mnóstwo szczegółów, także tych doniosłych. Bo nie jest nam obojętne, kto na przykład był w rzymskich salonach Zinaidy Wołkońskiej. Na liście książęcych gości znalazł się nie tylko ambasador Rosji Gagarin, ale i — jakże mile tam widziany — Mickiewicz. Zresztą wcześniej, prawie pięć lat, pobyt twórcy „Konrada Wallenroda” w Rosji wywarł korzystny wpływ na jego osobowość. W książce wiele się o tym mówi.

To są sprawy ważne. Przez chwilę pozostawiamy przy blachostkach — „bytowych”, komunikacyjnych. Dowiadujemy się, na przykład, że drogę z Drezną do Francji odbył Mickiewicz w wesołej kompanii, która wypełniła cały 11-osobowy powóz. Trząsł, ale lepiej było „wojażować” przez całe Niemcy... niż przez Syberię, jak słusznie stwierdził nasz poeta. Kiedy indziej Andrzej Towiański jedzie z Wilna do Paryża jednokonną bryczyszką, a w ćwierć wieku później Mickiewicz wyruszy ze stolicy Francji do Konstantynopola, przy czym aż do Marsylii korzystać będzie z żelaznej kolei. Nie z powozu, dylżansu, nie mówiąc o właściwych innemu klimatowi saniach.

Niemniej właśnie sanie zapisały się jakoś w życiorysie poety. Zimą 1825 roku musiał na polecenie rosyjskiej policji udać się z Petersburga do Odessy. W towarzystwie dwóch innych zesłańców-filomatów wyruszył saniami. Cała trójka podróżowała nie tylko na koszt państwa, ale i tonąc w futrach „z barana, wilka i niedźwiedzia”, zakupionych przez władze. Mickiewicz miał w kie-

szeni szczodry zasilek pieniężny i nielegalny list polecający do odeskiego urzędnika, pisany przez dekabrystę Bestużewa. Przyznajmy, że w sto lat później „polityczni” podróżowali po Kraju Rad inaczej.

Nie śpieszymy się jednak z „pochwałą” caratu. Mickiewicz stale przecież korespondował ze skazanymi na procesie wileńskim prawdziwymi więźniami stanu, Zanem bądź Czeczotem. Łubieński przypomina też o strasznej katordze uczniów z prowincjonalnych szkół litewskich. Tych z Kiejdan, na przykład, skazano najpierw na śmierć, a potem „ułaskawiono” na Sybir.

Trudno to wszystko ze sobą pogodzić. Mickiewicz — jak przypomina Łubieński — zawsze był inwigilowany, ale mógł odbyć pamiętną wycieczkę z Odessy na Krym. Co prawda w towarzystwie szpiclów wysokiego szczebla i obojga płci, ale podróż miłą i literacko oraz erotycznie jakże owocną. W Moskwie wydał gorąco przez czytelników rosyjskich przyjęte „Sonety krymskie”. Jeden ich egzemplarz można oglądać na wystawie w warszawskim Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza. Dziw bierze, iż

drukarni Moskiewskiego Uniwersytetu nie zabrakło polskiej czcionki, a poecie pieniędzy na „nakład własny”. Ale to się jakoś tłumaczy, bo na zesłaniu Mickiewicz pobierał nauczycielskie pobory, na pewno wyższe niż nasze obecne. I był — jeśli się nie mylę — na długotrwałym urlopie. Może policja carska знаła się na wielkiej poezji? Może jakiś jej dostojnik należał do elity kulturalnej, zachwycał się słynnymi improwizacjami gościa moskiewskich salonów?

Z „przyjaciółmi Moskalami” rozmawiał poeta szczerze. Poza tym jednak, nawet przemawiając w natchnieniu, musiał się liczyć z każdym słowem, uprawiając według określenia Łubieńskiego, swój „salonowy wallenrodizm”. Zapewne dzięki takiej postawie mógł w 1829 wyjechać na Zachód. Legalnie. Z paszportem, którego ważność trzeba było przez pewien czas przedłużać w rosyjskich ambasadach.

Jak wiemy, autor wiersza „Do matki Polki”, a potem „Reduty Ordona” i „Dziadów” drezdeńskich — może najdonioślejszych utworów patriotycznych naszego XIX wieku — nie brał udziału w powstaniu listopadowym. Za tę w i n ę rzeczywiście lub urojoną, gorzko płacił ceną rozpaczy. „Głęboki moralny kompleks będzie się włókł za Mickiewiczem przez całe życie” — stwierdza Łubieński. Może zadra stanie się mniej bolesna w czasie tworzenia Legionu Polskiego we Włoszech i podczas ostatniej w życiu misji — podróży na Wschód? Jako wysłannik do polskich i wielonarodowych oddziałów, tworzonych w Turcji, sprawiał wrażenie człowieka szczęśliwego. Dobrze się czuł w obozie wojskowym Sadyka-Paszy w Burgas. Także w samym Konstantynopolu, gdzie po krótkiej chorobie zmarł 26 listopada 1855 roku.

Słowo o tytule książki: „M — jak Mickiewicz”. Wyodrębnione duże „M” może uwidatniać rangę nazwiska poety. „W — jak Wielki” — mogłaby się także nazywać rzecz Tomasza Łubieńskiego.

JERZY KORKOZOWICZ

Krajowy Fundusz na rzecz Dzieci już 15 lat wspiera uczniów wybitnie uzdolnionych.

ZACHĘCANIE

W latach 1983—98 Fundusz udzielił pomocy łącznie prawie 4700 uzdolnionym dzieciom, spośród których ponad 3100 było objętych stałą opieką stypendialną. W bieżącym roku szkolnym w programach Funduszu uczestniczyło 490 uczniów szkół podstawowych i średnich, w tym 137 stypendystów. W gronie tych ostatnich 44 otrzymało stypendia w tym roku po raz pierwszy. Uroczystość wręczenia im nominacji odbyła się 16 listopada w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie. Miejsce to wybrano nieprzypadkowo. W tej reprezentacyjnej komnacie zamkowej odznaczano wyróżniających się Polaków już w czasach I Rzeczypospolitej, co przypomina dewiza na ścianie PRAE MIANDO INCITAT (nagradzając zachęcaj).

W ciągu piętnastu lat działalności na rzecz najzdolniejszych uczniów wytworzył się w Krajowym Funduszu jedyny w swoim rodzaju klimat pracy społecznej. — Jesteśmy stowarzyszeniem ludzi dobrej woli — mówi prof. **Włodzimierz Lengauer**, historyk z Uniwersytetu Warszawskiego, członek Funduszu. — Służymy dzieciom bezinteresownie, z przekonania, że to co robimy, po prostu należy robić. Jest to bowiem autentyczna praca pozytywna, w której dostrzegam wiele romantyzmu.

W zajęciach z najwybitniejszymi uczniami — warsztatach, seminariach, spotkaniach, obozach naukowych — uczestniczyło już ponad stu profesorów wyższych uczelni i instytutów naukowych oraz liczni przedstawiciele kultury i sztuki, wśród których nie brakuje powszechnie znanych postaci, jak profesorowie Leszek Balcerowicz, Jan Białostocki, Andrzej Drawicz, Aleksander Gięsztor, Henryk Samsonowicz, Anna Świderkówna, Janusz Tazbir oraz Gustaw Holoubek, Andrzej Wajda, Krzysztof Zanussi, Ryszard Kapuściński, Andrzej Szczypiorski.

Co znamienne, do grona prowadzących zajęcia — przeważnie różnego rodzaju warsztaty i ćwiczenia — dołączyli w ostatnich latach byli stypendyści, obecnie studenci i młodzi pracownicy nauki. Czynią to, pragnąc w ten sposób spłacić dług wdzięczności wobec Krajowego Funduszu. Wśród tych ostatnich znalazł się **Janusz Piechota**, odbywający studia międzywydziałowe na Uniwersytecie Warszawskim (jego głównym przedmiotem zainteresowania jest obecnie biologia molekularna). Pochodzi **ze wsi Trzęsówka w województwie rzeszowskim**. Przez trzy lata był stypendystą Funduszu, a od dwóch lat prowadzi i organizuje warsztaty naukowe.

— Jako mieszkaniec małej wsi, nie miałbym dostępu do różnych placówek naukowych. Mogę więc powiedzieć, że Fundusz odmienił moje życie. Szkoła, owszem, bardzo mi pomagała, ale jednak nie mogła mi zagwarantować tak szerokich kontaktów z ludźmi nauki, jak to czyni Krajowy Fundusz — mówi Janusz Piechota.

Również **Konrad Patkowski**, student Chemii Uniwersytetu Warszawskiego, twierdzi, że Fundusz odegrał w jego życiu kluczową rolę. — Ukierunkowały mnie kontakty z naukowcami i stypendystami. Obecnie prowadzę zajęcia z młodszymi kolegami. Są one również dla mnie inspirujące, bo stypendyści zmuszają mnie do wielu nowych przemyśleń.

— Staramy się pomagać przede wszystkim takim zdolnym młodym ludziom, jak Janusz Piechota z Trzęsówki — mówi **Ryszard Rakowski**, sekretarz Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci. — Większość z nich wywodzi się spoza miast wojewódzkich i ośrodków akademickich.

Również w bieżącym roku szkolnym przewidziano wiele interesujących zajęć dla podopiecznych Funduszu. Warsztaty badawcze odbędą się m.in. w Instytucie Chemii Organicznej PAN, Interdyscyplinarnym Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego, a także w Centrum Astronomicznym UMK w Piwnicach koło Torunia. Z bogatą ofertą spotkań się uczniowie-humaniści, m.in. „Nowe spojrzenie na Rzeczpospolitą dwóch narodów” przedstawi prof. **Jerzy Kłoczowski** z KUL, na pytanie „Odyseusz wielce obrotny wojownik i podróżnik czy poeta?” odpowie prof. Włodzimierz Lengauer, natomiast o racjonalności będzie rozważać ze stypendystami prof. Barbara Skarga z Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.

Kierując się dobrem dzieci uzdolnionych, Krajowy Fundusz zajął ostatnio stanowisko w sprawie reformy systemu edukacji. **Przedstawiciele stowarzyszenia mają wiele obaw, czy dzieci wybitnie zdolne i utalentowane znajdą w nowej szkole możliwości pełnego rozwoju**. Swój sceptycyzm uzasadniają tym, że okres wspólnej nauki wszystkich uczniów bez względu na osiągniętą wiedzę, zainteresowania i plany życiowe zostanie praktycznie wydłużony do dziewięciu lat (6+3), zaś nauka w liceach skrócona o rok. W tej sytuacji Krajowy Fundusz na rzecz Dzieci proponuje, aby szkoły średnie, a zwłaszcza licea, były sprofilowane od klasy pierwszej. Jego zdaniem, należy też rozpatrzyć możliwość zróżnicowania klas już w gimnazjum.

KS

WITOLD SALAŃSKI

KONKURS WIEJSKI I POLONIJNY

Ojczyzna to ludzie, ziemia i groby. Narody tracąc pamięć — tracą życie — to motto konkursu, „**Pokolenia rolników różnorodności wsi polskiej i miasteczek — w regionach, wychodźctwie do miast oraz krajów świata**”. Patronat honorowy nad konkursem sprawuje prof. **Jan Szczepański**, uczeń i kontynuator F. Znanieckiego.

Konkurs skierowany jest do rolników, przedstawicieli innych zawodów mieszkających na wsi oraz tych, którzy za poszukiwaniem chleba przenieśli się do miast lub burze dziejowe rozproszyły ich po całym świecie. Do konkursu przystąpić mogą zarówno starzy, jak i młodzi — obejmuje on bowiem lata 1929—1999, przy czym jego organizatorom zależy głównie na skoncentrowaniu uwagi na okresie 1979—1999, a zwłaszcza na ostatnim dziesięcioleciu.

Zasadnicza tematyka konkursu dotyczy drogi życiowej autorów pamiętników na tle losów grupy rodzinnej, gospodarstwa, społeczności danej wsi, parafii, regionu, z uwzględnieniem spraw oświaty, życia społecznego, kulturalnego, stosunku do państwa, prowadzonej przez niego polityki rolnej i zagrożeń w procesach integracji z Unią Europejską.

Objętość prac jest dowolna, ale zdaniem organizatorów, najracjonalniejsze są wspomnienia liczące 20—40 stron (pisane czytelnie

jednostronne rękopisy lub maszynopisy). Pamiętnikarze polonijni mogą pisać w języku, którym najlepiej władają.

Konkurs trwa do 30 czerwca 1999 roku. Sąd konkursowy, po ocenie wszystkich nadesłanych pamiętników, przyzna następujące nagrody i wyróżnienia: **I nagrodę w wysokości — 10 000 zł, II — 5000 zł, III — 3000 zł oraz 20 wyróżnień po 1000 zł.** Nadesłane materiały pozostają u organizatorów dla celów badawczych i wydawniczych, na życzenie gwarantują pełną anonimowość przy ogłaszaniu nagród i przy publikowaniu ich w serii książkowej.

Zgłoszenia do udziału w konkursie (z podaniem dokładnego adresu) oraz wszelkie pytania i prace konkursowe kierować należy pod jeden z kilku podanych niżej adresów z dopiskiem: „Konkurs wiejski i polonijny”. A oto lista adresów: Polski Instytut Kultury Wsi przy TPP: 02-594 Warszawa 45, ul. J. Bruna 22 m 167, tel. 825-07-21. Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych i MRIGŻ: 00-930 Warszawa, ul. Wspólna 30, pok. 543, tel. 623-25-15. Stowarzyszenie „Wspólna Polska”: 00-322 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 64, II p., p. 29, tel. 635-04-40 w. 211. „Twórczość Ludowa”. Kwartalnik STL, 20-112 Lublin, ul. Grodzka 14, tel. 532-49-74. Redakcja „Zielonego Sztandaru”: 00-950 Warszawa, skr. poczt. 9, ul. Grzybowska 4/8, tel. 620-74-47.

Statystycznie

- prawie 9% polskich dzieci i nastolatków w wieku 6 - 17 lat ma nadwagę, z tej liczby 3,5% cierpi na otyłość,
- ponad 50% dzieci i nastolatków ma wady postawy.

Czy ci młodzi ludzie w przyszłości będą otyli i chorzy lub szczupli i zdrowi, zależy nie tylko od nich ale przede wszystkim od Nas.

Statystycznie

- prawie 50% szkół nie posiada własnej sali gimnastycznej.

Statystycznie

- prawie 50% szkół nie będzie miało tej sali w najbliższej dekadzie, a nawet jeżeli ją ma to jak efektywnie można prowadzić zajęcia mając jedną salę i kilkuset uczniów? Tymczasem rozwiązaniem tego problemu jest

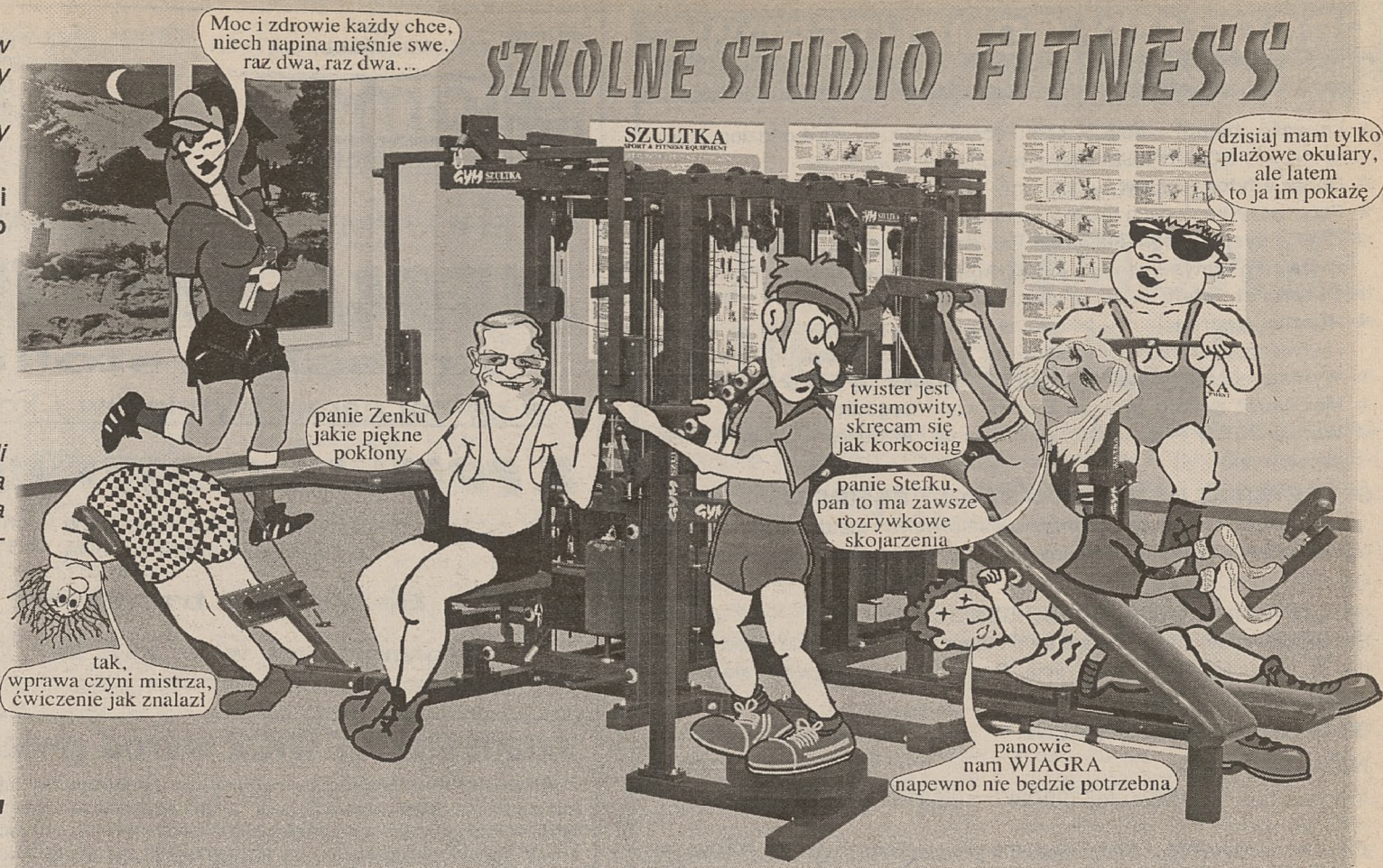
STUDIO FITNESS W SZKOLE

Nie musicie budować nowej sali gimnastycznej, basenu czy boiska sportowego. Wystarczy niewykorzystana piwnica lub poddasze szkoły.

Zastanawiacie się Państwo, czy stać Was na to?

Odpowiadamy - tak. Wystarczy „wplata minimalna”, aby jedna z kilkunastu produkowanych przez nas maszyn fitness stała w Waszym studio. Pomyslcie - w terminie 30 dni możecie mieć studio fitness w szkole. W takim terminie realizujemy zamówienia, a Państwo macie czas na adaptację pomieszczenia. Sprzęt dostarczamy własnym transportem, dokonujemy także sami montażu na miejscu. To wszystko jest w cenie zakupu - jednakowa cena na terenie całego kraju. Zainteresowanym wysyłamy materiały informacyjne.

Ceny maszyn kształtują się w zakresie od 5500 do 12000 zł. Zakupu sprzętu można także dokonać na raty. Dzięki temu już kilkaset szkół posiada własne studio fitness.



Na powierzchni, na której dwóch uczniów grałoby w tenisa stołowego teraz może jednocześnie ćwiczyć kilkanaście osób.

składanie zamówienia

SZULTKA
SPORT & FITNESS EQUIPMENT

89-632 Brusy, ul. Derdowskiego 5
tel./fax (0 531) 823 38;
tel. (0 531) 541 214
tel. (0 531) 541 215



GE Capital Bank

SPECJALNA OFERTA DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

RATY

Energia Twoich zakupów

SPRZEDAŻ RATALNA

Szeroko dostępna oferta finansowania zakupów artykułów trwałego użytku. System ten umożliwia:

- zakup bez pierwszej wpłaty
- zakup towaru od 300 do 31.000 zł.
- kredytowanie w okresie od 3 do 36 miesięcy
- zadłużenie do kwoty 10.000 zł bez poręczycieli
- załatwienie formalności w sklepie lub placówce Banku
- uzyskanie decyzji kredytowej w ciągu 30 minut
- elastyczność wyboru wariantów sprzedaży

FORMUŁA 10

Kredyt ten jest specjalną formą sprzedaży ratalnej finansującą zakup artykułów AGD, RTV, mebli oraz komputerów. Zasada działania „Formuły 10” jest bardzo prosta:

RATY = $\frac{\text{CENA TOWARU}}{10}$

Warunki kredytu „Formuła 10”:

- kredyt udzielany jest na 10 miesięcy
- koszt kredytu - 16,5% (prowinizja pobierana przy zawieraniu umowy)
- kwota kredytu od 300 do 4 000 zł
- wszystkie formalności w sklepie
- decyzja kredytowa w ciągu 30 minut

Przy zakupie towaru w systemie sprzedaży ratalnej GE Capital Banku i ubezpieczeniu mieszkania na preferencyjnych warunkach, Klient uzyskuje „Kartę Klienta Warty” uprawniającą do 10% zniżki przy pozostałych ubezpieczeniach majątkowych.

KREDYT SAMOCHODOWY

auto na RATY

GE Capital Bank kieruje szczególnie atrakcyjną ofertą dla członków ZNP dotyczącą kredytu na zakup samochodów marki: Daewoo, Fiat, Nissan, Kia (*)

- kredyt do 90% ceny pojazdu
- okres kredytowania do 60 miesięcy
- oprocentowanie kredytu od 22%
- możliwość promocyjnego ubezpieczenia
- aut marek Daewoo i Fiat uprawniające do otrzymania „Karty Klienta Warty”

Uwaga! osoby zainteresowane samochodem marki NISSAN:

- członkowie ZNP uprawnieni są do specjalnych zniżek na samochody oferowane przez dealerów Nissana:

- upust do 7% na Almerę oraz Primerę
- upust do 5% na Nissana Micrę

Promocja dotyczy samochodów zamówionych do końca grudnia 1998 r.

Szczegółowe informacje o ofercie dostępne w Zarządach Okręgowych ZNP i Placówkach Banku na terenie całego kraju

Punkt informacyjny w Gdańsku: (0-58) 30-40-561, 30-03-786



PROGRAMY KOMPUTEROWE dla szkół, zespołów szkół i wydziałów oświaty

- * **Łatwość obsługi** — help [F1], Podręcznik Obsługi oraz 4-godzinny Kurs Obsługi na kasecie magnetowidowej VHS
- * **Dobry edytor tekstów** oraz bogaty wybór gotowych pism i wykazów
- * **Przenoszenie** danych między komputerami lub programami
- * **Prosty system wyszukiwania informacji**, bardzo bogaty wybór zestawień statystycznych (GUS, Arkusz Organizacyjny itp.)
- * **Otwarta struktura** — łatwa rozbudowa baz danych
- * **Roczna gwarancja** — bezpłatna aktualizacja w czasie gwarancji i serwis pogwarancyjny (jesteśmy już cztery lata na rynku)
- * **Wymagania sprzętowe** — IBM 286, 386, 486 lub 586, 2+4 MB RAM
- * **Możliwość zwrotu** w ciągu 2 pierwszych tygodni!
- * **Wersja DEMO** — cena dyskietek, kasety i instrukcji — za pobraniem pocztowym.

SEKRETARIAT UCZNIOWSKI SZKOŁY ŚREDNIEJ 660 zł
„Prowadzenie” ucznia od egzaminów wstępnych do matury. Pełna obsługa egzaminów wstępnych. Dziennik lekcyjny, pełne statystyki semestralne.

SEKRETARIAT UCZNIOWSKI SZKOŁY PODST. 660 zł
Śledzenie wypełniania obowiązku szkolnego przez wszystkie dzieci z rejonu od „zerówki” do 17 roku życia. Dziennik lekcyjny, pełne statystyki semestralne.

STATYSTYKI SEMESTRALNE 250 zł

NADLICZBÓWKI 250 zł

Miesięczne rozliczenie w „pół godziny” — program dla dyrektorów i księgowości.

Płace nauczycielskie „z dołu”. Automatyzacja obliczeń (np. średnie wakacyjne).

KADRY 480 zł
Pełna ewidencja spraw pracowniczych (EWIKAN). Ewidencja nieobecności.

KADRY I PŁACE 720 zł
KADRY + elastyczny system płacowy. Automatyczne, pełne rozliczanie ZUS, podatku (drukowanie PIT) — miesięczne i roczne. Zestawienia dla księgowości itp.

KSIĘGOWOŚĆ, INWENTARZ, BIBLIOTEKA (w przygotowaniu 98/99)
Zamówienia i informacje pod adresem: tel. (077) 433-55-77

TeZetCom 48-303 Nysa ul. Kozielska 61

PROMOCJA UPUST 33%

dla JEDNEJ szkoły podstawowej i średniej w gminie.
Dla pozostałych 15% przy zakupie kilku programów.



ZAKŁADY MEBLI GIĘTYCH

fameg

SPÓŁKA AKCYJNA

ul. 11 Listopada 2,
97-500 Radomsko
tel. 044 682 12 10
fax. 044 682 19 04

OFERUJEMY WYSOKIEJ JAKOŚCI

MEBLE SZKOLNE

krzesła i stoliki

w pełnej gamie wymiarów i kolorów

Z POLSKIM CERTYFIKATEM

Na życzenie przesyłamy komplet materiałów informacyjnych
ze zdjęciami i ofertą cenową

Bezpłatny transport

Informacja tel. wew. 287, 247, 288

WYTWÓRNIĄ MEBLI SZKOLNYCH

oferuje po niskich cenach:

• meble szkolne

Zapewniamy transport. Większe zamówienia dostarczamy bezpłatnie. Zamówienia kierować

Wytwórnia Mebli Szkolnych
62-300 Września, ul. Słowackiego 48
tel. (0-61) 436-13-50

POSIADAMY WYMAGANE
CERTYFIKATY

KOMPUTERY, NOTEBOOKI,
MONITORY DLA SZKÓŁ,
UCZELNI, INSTYTUTÓW...
BEZ CŁA I VAT!!!

S plus S Poland sp. z o.o.
02-513 W-wa

ul. Madalińskiego 10/16
tel./fax (0-22) 646-50-35,
646-50-36, 646-50-37, 49-70-54

Nauczycielu, spoko!

przecież w miesięczniku „Biblioteka w Szkole” nr 10/98 jest zestawienie bibliograficzne

Materiałów repertuarowych dla szkół

ponad 600 pozycji związanych z uroczystościami szkolnymi, rocznicami narodowymi, świętami, promocją zdrowia, ekologią, wychowaniem patriotycznym, sławnymi postaciami itp.

W tym samym numerze znajdziesz też:

zestawienie bibliograficzne
opracowań lektur
dla klas I—II
szkół podstawowej.

Zamówienia: Agencja SUKURS,
00-950 Warszawa, skr. poczt. 109,
tel./fax. (0-22) 396752. Cena 4,50 zł
plus koszt wykorzystanego znaczka pocztowego.

Adam MICKIEWICZ wśród gwiazd NBA

Z wielu szkół otrzymujemy sygnały, że opublikowany jako wkładka do miesięcznika „Biblioteka w Szkole” 1998 nr 2/3 plakat z wizerunkiem Adama Mickiewicza ginie w niewyjaśnionych okolicznościach. Atrakcyjna „młodzieżowa” forma plakatu okazała się silniejsza od tradycyjnej uczniowskiej niechęci do autora szkolnych lektur. W pokoju znajomego nastolatka plakat z okazji 200. rocznicy urodzin Mickiewicza wisi na ścianie obok plakatów gwiazd NBA i przebarwanego Jacksona. Nie wiadomo czy Mickiewicz trafił pod strzechy, ale na pewno dzięki „Bibliotece w Szkole” trafił na ściany uczniowskich pokoi.

„Bibliotekę w Szkole” 1998 nr 2/3 można jeszcze kupić u wydawcy (Agencja „SUKURS”, 00-950 Warszawa, skr. poczt. 109, tel./fax 0-22 396752). Oprócz wspomnianego plakatu (format A2) w numerze tym zostały opublikowane (w wygodnej formie do skopiowania) materiały do przeprowadzenia konkursu *Pod gwiazdą wiesz Adama* oraz jak zwykle kilka atrakcyjnych scenariuszy zajęć z dziećmi i młodzieżą. Zainteresowane szkoły mogą też uzyskać (za 2,44 zł + koszt znaczka pocztowego) sam plakat przysyłając zamówienie do Agencji „SUKURS”.

ZEGARY SZKOLNE

WŁĄCZAJĄCE DZWONKI,
światła nocą, alarmy

BEZSTRESOWE DZWONKI

TABLICE WYNIKÓW sportowych

FOTOKOMÓRKI stopery, startery

najniższe ceny — najwyższa jakość

PAWTRONIK
elektronika profesjonalna
tel. (0-22) 37-05-87



01-459 Warszawa ul. Górczewska 163B

FERIE ZIMOWE

Zarząd Oddziału ZNP w Olecku, woj. suwalskie, 19-400 Olecko, ul. Zielona 1, telefon: (0-87) 520-23-35 organizuje w okresie ferii (25 stycznia — 6 luty) zimowiska dla dzieci i młodzieży z nauką jazdy na nartach w Górzance (Bieszczady), zakwaterowanie i wyżywienie w schronisku PTSM, pokoje w budynku piętrowym z łazienkami na korytarzu, sala dyskotekowa, tereny narciarskie z dobrą infrastrukturą obok.

Program: wycieczki piesze i autokarowe w rejon Połonin: Wetlińskiej, Caryńskiej z wejściem na Tarnicę lub Wielką Rawkę, baseny kąpielowe w Smereku i Jaworze, zwiedzanie Zapory Solińskiej i Myczkowskiej, muzeów w Jabłonkach i Ustrzykach Dolnych.

Dla dzieci i młodzieży od 10 do 19 lat w grupach 10-osobowych: Tatrzańska Kotlina (Słowacja) z nauką jazdy na nartach biegowych i zjazdowych, zakwaterowanie w pensjonacie położonym wśród Tatr Bielskich na wys. 800 m. Zakwaterowanie i wyżywienie na miejscu. Program: zwiedzanie Smokowca, Tatrzańskiej Łomnicy, Popradu, zjazd słynną w Europie „zębatką” do Striby, zwiedzanie wspaniałej naciekowej Jaskini Bielskiej, Słowackiego Raju, wejście zimowe na Małe Solisko (2100 m).

Koszty pobytu w Górzance i na Słowacji (Tatrzańska Kotlina) 435 zł. Zgłoszenia przyjmowane są do 20 stycznia 1999 r. Koszty obejmują: wyżywienie, zakwaterowanie, dojazdy, ubezpieczenia, k-o.

OFERTA HANDLOWA

WIKO U NAS W CENACH ZBĄTŁYCH

dla szkół

1. STOLIKI I KRZESEŁKA UCZNIOWSKIE
2. RADIOLA SZER-233
3. MIKSER-WZMACNIACZ MWS-203
4. GŁOŚNIK RADIOWEŻŁOWY GR-5
5. SZAFKI METALOWE



ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
35-959 Rzeszów, ul. Piłsudskiego 2
tel. (0-17) 628-093 fax (0-17) 625-798

SEKRETARIAT UCZNIOWSKI 2000

Jeden program, a tyle możliwości:

1

- księga uczniów
- statystyki GUS
- obowiązków szkolny
- zaświadczenia dla WKU
- dane do arkusza organizacyjnego
- drukowanie świadectw i legitymacji (we współpracy z odrębnym modułem)
- drukowanie stron do dziennika (dane o uczniach, podsumowanie wyników klasyfikacji)
- na więcej zabrakło miejsca ...

VULCAN zajmuje
pierwsze miejsce na liście
krajowych producentów
oprogramowania
dla służb publicznych



VULCAN
ZARZĄDZANIE OŚWIATĄ

ul. Kazimierska 15; 51-657 Wrocław; tel. (0-71) 348 01 01, fax 348 01 03
e-mail: vulcan@vulcan.edu.pl; http://www.vulcan.edu.pl/

Tablice rozkładu zajęć

korkowe i magnetyczne

Tablice szkolne:

zielone, białe
aulowe,
ogłoszeń

realizacja indywidualnych zamówień

PW-HAWK-Kaczewo 83-304 Przodkowo,
tel. (058) 681 97 08



Nauczycielka może zrezygnować z urlopu wychowawczego w każdym czasie, ale tylko za zgodą organu, który ją mianował lub zawarł umowę o pracę.

Przepisy regulujące urlopy i zasiłki wychowawcze, chodzi zwłaszcza o rozporządzenie Rady Ministrów z 28 maja 1996 roku (Dz.U. Nr 60, poz. 27) nieco inaczej regulują urlopy dla nauczycieli, które zatrudnione są w placówkach feryjnych. Paragraf 16 tegoż rozporządzenia mówi, że do nauczycielek zatrudnionych w takich szkołach stosuje się przepisy rozporządzenia ze zmianami wynikającymi z par. 17—20. Chodzi głównie o terminy zakończenia urlopu, jego zgłoszenia, a także możliwość zrezygnowania z udzielonego już urlopu.

Z wnioskiem o udzielenie urlopu wychowawczego nauczycielka występuje do organu, który ją mianował lub zawarł z nią umowę o pracę. Termin zakończenia urlopu wychowawczego powinien przypadać na dzień poprzedzający rozpoczęcie roku szkolnego.

Jeżeli w związku z rozpoczęciem urlopu wychowawczego nauczycielka nie mogła wykorzystać przypadającego w okresie letnich ferii szkolnych (w czasie wolnym od zajęć dydaktycznych) urlopu wypoczynkowego, do którego nabyła prawa, termin zakończenia urlopu wychowawczego powinien przypadać na koniec zajęć szkolnych.

*

Pracownicy korzystające z urlopu wychowawczego przysługują zasiłek wychowawczy:

- do ukończenia urlopu wychowawczego, nie dłużej jednak niż przez okres 24 miesięcy kalendarzowych,
- do ukończenia urlopu wychowawczego, nie dłużej jednak niż przez okres 36 miesięcy kalendarzowych, jeżeli pracownica

Zasiłek wychowawczy przysługujący za niepełne miesiące kalendarzowe wypłaca się w wysokości 1/30 zasiłku miesięcznego za każdy dzień.

Prawo do zasiłku wychowawczego ustala się na okres do ostatniego dnia lutego następnego roku kalendarzowego, a jeżeli zasiłek jest wypłacany dłużej — na kolejne okresy roczne od dnia 1 marca do ostatniego dnia lutego kolejnego roku kalendarzowego.

Zasiłek wychowawczy nie przysługuje:

- w razie korzystania z urlopu wychowawczego krótszego niż 3 miesiące,
- jeżeli dochód na osobę w rodzinie jest wyższy od kwoty stanowiącej 25 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim roku kalendarzowym,
- w razie umieszczenia dziecka w żłobku lub w przedszkolu, w zakładzie specjalnym, w domu dziecka lub w innej placówce opiekuńczo-wychowawczej, a także z powodu zaprzestania sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem z wyjątkiem czasowego pobytu matki lub dziecka, w okresie do 6 miesięcy w szpitalu lub w sanatorium,
- w razie podjęcia w czasie urlopu wychowawczego pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie albo działalności zarobkowej,

a także w razie pobierania emerytury lub renty inwalidzkiej, jeżeli łączny dochód przekracza miesięcznie kwotę stanowiącą 60 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim roku kalendarzowym.

Zasiłek wychowawczy przysługuje, chociaż dochód na osobę w rodzinie przekracza kwotę, o której mowa wyżej, jeżeli łączna kwota tego przekroczenia przypadająca na wszystkich członków rodziny nie równoważy kwoty zasiłku, pod warunkiem, że zasiłek wychowawczy przysługiwał w poprzednim okresie zasiłkowym.

W wypadku przekroczenia dochodu na osobę w rodzinie, zasiłek wychowawczy wypłaca się w wysokości pomniejszonej o kwotę tego przekroczenia na jedną osobę.

Pracownica pobierająca zasiłek wychowawczy jest obowiązana zawiadomić płatnika zasiłku wychowawczego o okolicznościach, o których mowa wyżej.

Zasiłki wychowawcze są finansowane z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zasiłek wychowawczy wypłaca na wniosek pracownicy pracodawca, który udzielił jej urlopu wychowawczego, a jeżeli pracodawca nie jest upoważniony do wypłacania zasiłków z ubezpieczenia społecznego — właściwy oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Zasiłek wychowawczy za dany miesiąc kalendarzowy wypłaca się najpóźniej do dnia 15 następnego miesiąca.

W sprawach nie unormowanych rozporządzeniem, dotyczących ustalania uprawnień do zasiłku wychowawczego, postępowania w sprawie tego zasiłku, jego wypłaty oraz zwrotu nieprawnie pobranego zasiłku, stosuje się odpowiednio przepisy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

To należy wiedzieć

Zmiana treści stosunku pracy może być dokonana przez: wypowiedzenie zmieniające, dorozumiane wypowiedzenie oraz

POROZUMIENIE ZMIENIAJĄCE

Postanowienia umów o pracę oraz innych aktów, na podstawie których powstaje stosunek pracy, nie mogą być mniej korzystne dla pracownika niż przepisy prawa pracy (art. 18 kodeksu pracy).

W poprzednim numerze wiele uwagi poświęciliśmy wypowiedzeniu zmieniającemu, zwracając uwagę na to, że jest to sposób zmiany warunków pracy i płacy lub jednego z tych czynników polegający na jednostronnym wyrażeniu przez wypowiadającego woli zmiany jednego lub obu istotnych warunków umowy o pracę, bez naruszenia samej więzi prawnej, jaką jest umowa o pracę.

Mówiliśmy więc o zmianie treści stosunku pracy, o jego przekształceniu. Zwykle w ten sposób, przez wypowiedzenie zmieniające dokonywana jest zmiana umowy na niekorzyść pracownika, a więc będzie chodziło o zaniżenie jego płacy, zwiększenie obowiązków i — co także się zdarza — zmniejszenie uprawnień. Przeobrażenie tej umowy może nastąpić tylko w wypadkach określonych w ustawie. Do zmiany dochodzi tylko wówczas, jeżeli pracownik wyrazi na to zgodę w przepisany terminie. Jeżeli nie zaakceptuje nowych warunków umowa o pracę ulega rozwiązaniu, oczywiście w dniu, kiedy kończy się wypowiedzenie.

Przekształcenie stosunku pracy, zmiana jego treści może także nastąpić na mocy porozumienia zmieniającego. Czym jest z kolei ta instytucja?

Porozumienie zmieniające jest dwustronną czynnością prawną obejmującą zgodne oświadczenie woli pracodawcy i pracownika dotyczące treści stosunku pracy lub podstawy jego nawiązania.

Porozumienie zmieniające nie zostało określone wprost w kodeksie pracy, gdyż ustawodawcy nie widzieli potrzeby zapisywania tu jakichkolwiek rygorów. A dopuszczalność zawierania tego rodzaju

porozumień nie może budzić wątpliwości, skoro bowiem strony mogą w sposób dowolny, umowy kształtować treść stosunku pracy, jest ono dopuszczalne. Co więcej, nie podlega żadnym ograniczeniom, poza wynikającym z art. 18 par. 1 kodeksu pracy, według którego porozumienie nie może zawierać postanowień niekorzystnych dla pracownika niż przepisy prawa pracy. Jeszcze innym argumentem przemawiającym za dopuszczalnością porozumienia zmieniającego treść umowy jest fakt prawny, że strony mogą rozwiązywać stosunek pracy na mocy porozumienia stron (art. 30 par. 1 kodeksu pracy).

Należy zawsze pamiętać, że strony, które „powołały” stosunek pracy są także uprawnione do przeobrażenia jego treści. W teorii mówi się, że jest to wywołanie skutku prawnego mniejszego niż powołanie do życia i unicestwienie stosunku prawnego.

Na podstawie wypowiedzenia zmieniającego, a więc za zgodą pracownika mogą być także pogorszone warunki pracy i płacy ustalone w umowie, nawet natychmiast, jeżeli strony tak postanowią. Na podstawie tego porozumienia może nastąpić zmiana umowy tylko na określony czas, a więc np. zlecenie innych obowiązków lub czasowe obniżenie wynagrodzenia ze względu na złą kondycję finansową pracodawcy.

A jak określić sytuację, kiedy pracodawca zmienia warunki pracy lub płacy na korzyść pracownika, np. podwyższa wynagrodzenie, z czym najczęściej mamy do czynienia, gdy mówimy o zmianie umowy. Może to nastąpić poprzez tzw. **dorozumiane porozumienie** przyjmując, że pracownik (w milczący sposób) akceptuje korzystniejsze dla siebie warunki.

Związkowcy a pracodawcy

Na wypowiedzenie zmieniające musi być

ZGODA ZARZĄDU

W związku z niżej, choć nie tylko, placówki ulegają reorganizacji, co oczywiście ma wpływ na zatrudnienie nauczycieli oraz pracowników administracji i obsługi. Często zdarza się więc, że dyrektor proponuje pracę na przykład konserwatorowi w mniejszym wymiarze. Jest to więc klasyczna sytuacja, kiedy proponuje się pracownikowi wypowiedzenie zmieniające. Kiedy jednak pracownik ten jest członkiem zarządu lub komisji rewizyjnej zakładowej organizacji związkowej (w przypadku ZNP — oddziału), pracodawca może zmienić jednostronnie warunki pracy lub płacy na niekorzyść pracownika tylko wówczas, gdy wyrazi na to zgodę zarząd zakładowej organizacji.

Ochrona ta dotyczy pracowników pełniących obowiązki członka zarządu lub komisji rewizyjnej zarówno w czasie trwania mandatu, jak i w rok po jego wygaśnięciu.

Podstawa prawna: art. 32 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych z 23 maja 1991 roku z późniejszymi zmianami (Dz.U. Nr 55, poz. 234; zm: Dz.U. z 1994 r. nr 43, poz. 163, z 1996 r. nr 1, poz. 2, nr 24, poz. 110, nr 61, poz. 283, nr 75, poz. 355, nr 152, poz. 723).

URLOP WYCHOWAWCZY INACZEJ

Jeżeli jest to uzasadnione terminem zakończenia urlopu wychowawczego, jego wymiar i okres ulegają odpowiedniemu skróceniu, a na wniosek nauczycielki — odpowiedniemu przedłużeniu.

Wniosek o udzieleniu urlopu powinien być zgłoszony przez nauczycielkę co najmniej na miesiąc przed wskazanym terminem rozpoczęcia tego urlopu. Oczywiście reguły te nie są stosowane, jeżeli urlop wychowawczy nie przekracza jednego miesiąca.

Najwięcej nieporozumień budzi możliwość zrezygnowania z udzielonego urlopu wychowawczego. Inne pracownice mogą zrezygnować z urlopu po uprzednim zawiadomieniu pracodawcy, najpóźniej na 30 dni przed terminem zamierzonego podjęcia pracy, inaczej rzecz ma się w wypadku nauczycieli.

Nauczycielka może zrezygnować z urlopu z początkiem roku szkolnego — po uprzednim zawiadomieniu organu, który udzielił jej urlopu co najmniej na trzy miesiące przed zamierzonym terminem podjęcia pracy.

Ale za zgodą tegoż organu może też wrócić do pracy w każdym czasie. To ograniczenie możliwości zrezygnowania z urlopu, mniej korzystne, wynika z ochrony procesu dydaktyczno-wychowawczego.

*

Wiele nieporozumień budzi także prawo do urlopu wypoczynkowego nauczycielek.

Nauczycielka nabywa prawo do urlopu wypoczynkowego z dniem rozpoczęcia ferii szkolnych lub czasu wolnego od zajęć dydaktycznych przypadających po zakończeniu urlopu wychowawczego.



URLOP WYCHOWAWCZY A STAWKA WYNAGRODZENIA ZASADNICZEGO

Zwracam się z prośbą o wyjaśnienie następujących wątpliwości: jak ustalić stawkę i dodatek stażowy nauczyciela, która przebywała na urlopie wychowawczym ogółem 8 lat? Czy zaliczamy cały ten okres? (R.U. Zielonka)

Zaliczanie okresu przebywania na urlopie wychowawczym do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze, w tym wypadku szczególne wynagrodzenia zasadniczego i dodatku za staż pracy, regulują:

- rozporządzenie Rady Ministrów z 28 maja 1996 r. w sprawie urlopów i zasiłków wychowawczych (Dz.U. Nr 60, poz. 277),
- rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 19 marca 1997 r. w sprawie wynagradzania nauczycieli (Dz.U. Nr 29, poz. 160 ze zm.).

W świetle § 3 ust. 1 pkt. 7 rozporządzenia MEN przy ustalaniu szczebla wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli i ich awansowaniu do wyższego szczebla zalicza się okresy urlopów:

- płatnych w szkołach,
- bezpłatnych na kształcenie i dokształcanie się,
- wychowawczych,
- udzielonych w innych celach niż wymienione wyżej, jeżeli nauczyciel w tym czasie prowadził zajęcia dydaktyczne i wychowawcze w wymiarze co najmniej 4 godziny tygodniowo, gdy przepis szczególny nie stanowi inaczej.

Natomiast zgodnie z § 15 rozporządzenia Rady Ministrów okres urlopu wychowawczego, w dniu jego zakończenia, wlicza się do okresu zatrudnienia u pracodawcy, który udzielił tego urlopu.

Jak wynika z powyższego ustawodawca nie ustalił okresu trwania urlopu wychowawczego, jaki jest zaliczany do uprawnień pracowniczych. Tak więc przy ustalaniu szczebla wynagrodzenia zasadniczego i dodatku za staż pracy w przypadku czytelniczki zaliczony będzie do stażu pracy cały okres przebywania na urlopie wychowawczym.

NAGRODA JUBILEUSZOWA

Jestem nauczycielem. Z dniem 1 września 1999 r. chcę przejść na emeryturę. 31 sierpnia 1999 r. mój staż pracy wynosił będzie 39 lat i 15 dni. Czy w takiej sytuacji przysługiwać będzie mi nagroda jubileuszowa za 40 lat pracy, czy też będę musiał pracować dłużej? (St.W. Katowice)

Nauczyciele za wieloletnią pracę otrzymują nagrodę jubileuszową. Szczegółowe zasady ustalania okresów pracy i innych okresów uprawniających nauczyciela do nagrody jubileuszowej oraz szczegółowe zasady jej obliczania i wypłacania określił minister edukacji narodowej w rozporządzeniu z 4 lutego 1997 r. (Dz.U. Nr 14, poz. 77).

Zgodnie z przepisami rozporządzenia nauczyciel nabywa prawo do nagrody jubileuszowej w dniu upływu okresu uprawniającego do nagrody bądź w dniu wejścia w życie przepisów wprowadzających nagrody jubileuszowe. Wyjątek od tej zasady został określony w § 4 rozporządzenia, w świetle którego w razie rozwiązania stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę lub rentę inwalidzką, nauczycielowi, któremu do nabycia prawa do nagrody jubileuszowej brakuje mniej niż 12 miesięcy, licząc od dnia rozwiązania stosunku pracy, nagrodę tę wypłaca się w dniu rozwiązania stosunku pracy.

Wskazując na powyższe (pod warunkiem, że przepisy nie ulegną zmianie), Czytelnikowi w dniu rozwiązania stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę pracodawca wypłaci nagrodę jubileuszową za 40 lat pracy.

Zwracam się z prośbą o wyjaśnienie sprawy związanej z odejściem na emeryturę — czy nagrody jubileuszowe wlicza się do wskaźnika emerytury? Odcinając na emeryturę 31 grudnia 1998 r. Do końca roku szkolnego mam pracować dalej, nie zawieszając emerytury. 1 września 1999 r. będę miała przepracowanych 35 lat. Czy w takim przypadku należy mi się nagroda jubileuszowa? (M.U. Łubki Nowe)

W świetle art. 7 ust. 1 ustawy z 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) podstawę wymiaru emerytury lub renty stanowi przeciętna, zwa-

loryzowana kwota wynagrodzenia lub dochodu, która stanowiła podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne na podstawie odrębnych przepisów. Tym odrębnym przepisem jest rozporządzenie Rady Ministrów z 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (Dz.U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm.).

Jak wynika z § 7 ust. 1 rozporządzenia podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pracowników stanowi dochód pracownika w gotówce i w naturze, łącznie z kosztami uzyskania i podatkiem dochodowym od osób fizycznych, z tytułu pracy w ramach stosunku pracy, obejmujący wszelkiego rodzaju należności pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty bez względu na źródło finansowania tych należności i świadczeń, z wyjątkiem (między innymi):

- nagród jubileuszowych (gratyfikacji), które według zasad określających warunki ich przyznawania przysługują pracownikowi nie częściej niż co 5 lat,
- odpraw pieniężnych przysługujących w związku z przejściem na emeryturę lub rentę,
- ekwiwalentów za niewykorzystany urlop wypoczynkowy,
- zasiłków na zagospodarowanie oraz zasiłków szkoleniowych.

Tak więc z uwagi na to, że od nagród jubileuszowych nie są odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne, nagrody te nie wchodziły do podstawy wymiaru emerytury lub renty. Zasady ustalania okresów pracy i innych okresów uprawniających nauczyciela do nagrody jubileuszowej oraz szczegółowe zasady jej obliczania i wypłacania określił minister edukacji narodowej w rozporządzeniu z 4 lutego 1997 r. (Dz.U. Nr 14, poz. 77).

Zgodnie z przepisami rozporządzenia nauczyciel nabywa prawo do nagrody jubileuszowej w dniu upływu okresu uprawniającego do nagrody bądź w dniu wejścia w życie przepisów wprowadzających nagrody jubileuszowe.

W okresie poprzedzającym wejście w życie rozporządzenia, problematykę nagród jubileuszowych regulowały przepisy zarządzenia ministra pracy i polityki społecznej z 23 grudnia 1989 r. W świetle § 7 zarządzenia, pracownik nabywał prawo do nagrody także w dniu upływu okresu uprawniającego do nagrody. Na tle tego zapisu powstawało bardzo wiele kontrowersji co do sposobu obliczania długości okresu pracy uprawniającego pracownika do nagrody jubileuszowej. Czy należy w takim wypadku stosować regułę zawartą w art. 112 kc (w związku z art. 300 kp), co oznaczałoby, że pracownikowi, który rozpoczął pracę np. 1 września prawo do tej nagrody przysługiwałoby z upływem 1 września, gdyż odpowiada on datą dniowi, w którym pracownik podjął pracę, czy też należy przyjąć, że okres ten upływa w dniu bezpośrednio tę datę poprzedzającym.

Powyższe wątpliwości zostały rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy, który w uchwale z 21 maja 1991 r. sygn. akt I PZP 16/91 orzekł: „Pracownik nabywa prawo do nagrody jubileuszowej w dniu bezpośrednio poprzedzającym dzień, który nazwą lub datą odpowiada dniowi, w którym pracownik podjął zatrudnienie.”

Jak uznał w uzasadnieniu Sąd Najwyższy, w prawie pracy ustanowione są odrębne od cywilnych reguły liczenia terminów (okresów), zwłaszcza w związku z wprowadzeniem ustawowych okresów i terminów wypowiedzenia umów, w celu doprowadzenia do takiego stanu, by dzień, w którym zwyczajowo zatrudnia się pracownika, nie nakładał się (nie pokrywał się) na dzień, w którym rozwiązuje się stosunek pracy, a jedynie dzień ten bezpośrednio poprzedzał. Ponieważ zwyczajowo zatrudnia się pracowników pierwszego danego miesiąca, stąd ustawodawca jako termin wypowiedzenia wskazał ostatni dzień miesiąca. Wprawdzie rozporządzenie ministra edukacji narodowej regulujące zasady zaliczania okresów pracy do okresu zatrudnienia uprawniającego do nagrody jubileuszowej weszło w życie w 1997 r., to z uwagi na jednakowe brzmienie § 7 zarządzenia z 1989 r. i § 2 rozporządzenia powyższa uchwała będzie miała zastosowanie w obecnym stanie prawnym.

Wskazując na powyższe, moim zdaniem, Czytelniczka nabydzie prawo do nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy dnia 31 sierpnia 1999 r. i pracodawca powinien tę nagrodę wypłacić.

STAWKI WYNAGRODZENIA ZASADNICZEGO

Proszę o wyjaśnienie następującej kwestii: Nauczycielka studiująca, pra-

PYTAJ! NA TEJ STRONIE ZNAJDZIESZ ODPOWIEDŹ

STAŁY DYŻUR — WTOREK, GODZ. 11³⁰-14³⁰, TEL. 827-66-30

cuja w szkole, dostarczyła pod koniec sierpnia zaświadczenie o stanie odbytych studiów, stwierdzające, że 21 lutego 1998 r. uzyskała zaliczenie 5 lat studiów wyższych. Czy zmiana wynagrodzenia tej nauczycielki i przeniesienie do odpowiednio wyższego szczebla powinno nastąpić od 1 marca 1998 r., czy od września 1998 r.? (K.S. Szczecny Wielkie)

Zgodnie z § 2 ust. 2 i 3 rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 19 marca 1997 r. w sprawie wynagradzania nauczycieli (Dz.U. Nr 29, poz. 160 ze zm.) stawki wynagrodzenia zasadniczego przewidziane dla nauczycieli:

- posiadających wykształcenie wyższe zawodowe z przygotowaniem pedagogicznym przysługują również nauczycielom, którzy uzyskali zaliczenie wszystkich przedmiotów i praktyk przewidzianych w programie wyższych studiów magisterskich lub równorzędnych na kierunkach nauczycielskich lub na kierunkach niepedagogicznych, jeżeli uzyskali kwalifikacje pedagogiczne w innym trybie lub ukończyli piąty rok studiów w wyższym seminarium duchownym,
- posiadających wykształcenie wyższe zawodowe bez przygotowania pedagogicznego przysługują również nauczycielom, którzy uzyskali zaliczenie wszystkich przedmiotów i praktyk przewidzianych w programie wyższych studiów magisterskich lub równorzędnych na kierunkach niepedagogicznych.

Zmiana wynagrodzenia zasadniczego wynikająca ze zmiany poziomu wykształcenia następuje z pierwszym dniem miesiąca kalendarzowego następującego po powstaniu warunków uzasadniających tę zmianę, a jeżeli warunki te powstały pierwszego dnia miesiąca — od tego dnia. Podstawę do ustalenia stażu pracy i poziomu wykształcenia stanowią oryginalne dokumenty (świadczenia, dyplomy oraz zaświadczenie o zaliczeniu wszystkich przedmiotów i praktyk).

Wskazując na powyższe zmiana szczebla wynagrodzenia zasadniczego Czytelniczce powinna nastąpić — moim zdaniem — od dnia 1 września 1998 r. Z uwagi na to, że warunki uzasadniające tę zmianę powstały w sierpniu (w tym miesiącu przedstawiony został bowiem dokument potwierdzający zaliczenie wszystkich przedmiotów i praktyk).

PRAWO DO EMERYTURY

Pracę w szkole rozpoczął 16 sierpnia 1959 r. Jestem nauczycielką mianowaną. Planowałam, że przejdę na emeryturę z dniem 1 września 1999 r. Rozpoczęłam więc czterdziesty rok pracy. Obecnie czuję się zmęczona i zaczęłam chorować. Nie chciałabym, aby mój stan zdrowia komplikował pracę w szkole, więc postanowiłam, że przejdę na emeryturę z dniem 1 lutego 1999 r. Poinformowałam o tym ustnie dyrektora. Oto moje pytania:

- kiedy należy złożyć pisemne oświadczenie o przejściu na emeryturę,
- czy należy mi się zapłata za wakacje (zakładając, że przejdę na emeryturę 1 lutego 1999 r.) (A.W. Konin)

Tryb i terminy rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem mianowanym określa art. 23 ustawy Karta Nauczyciela. Stosunek pracy ulega rozwiązaniu na wniosek nauczyciela z końcem roku szkolnego (31 sierpnia), po uprzednim złożeniu przez nauczyciela trzymiesięcznego wypowiedzenia (najpóźniej do 31 maja). Rozwiązanie stosunku pracy z nauczycielem mianowanym może nastąpić również na mocy porozumienia stron (pracodawca-pracownik) w terminie ustalonym przez te strony. Oznacza to, że w przypadku wyrażenia zgody przez pracodawcę na taki tryb rozwiązania stosunku pracy, pracownik może odejść z zakładu pracy z dnia na dzień. Z uwagi na to, że Czytelniczka zamierza przejść na emeryturę, a pracodawca musi przygotować i przekazać do ZUS wymagane dokumenty, wniosek o rozwiązanie stosunku pracy za porozumieniem stron Czytelniczka powinna złożyć odpowiednio wcześniej, np. pod koniec stycznia.

Zgodnie z art. 66 ust. 2 ustawy Karta Nauczyciela w razie niewykorzystania przysługującego urlopu wypoczynkowego z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy nauczycielowi przysługuje ekwiwalent pieniężny za okres niewykorzystanego urlopu, nie więcej jednak niż za 8 tygodni w odniesieniu do nauczycieli zatrudnionych w szkołach, w których organizacji pracy przewidziano ferie letnie i zimowe. W stosunku do tej grupy pracowników, moim zdaniem, nie ma zastosowania zasada proporcjonalności urlopu określona w przepisach kodeksu pracy.

Czy pracując w pełnym wymiarze godzin i będąc nauczycielem mianowanym mogę równocześnie otrzymywać świadczenie emerytalne? Mam 55 lat życia, staż pracy 31 lat, w tym 12 lat jako nauczyciel. W związku z tym mam dodatkowe pytanie: czy dyrektor szkoły ma prawo rozwiązać ze mną stosunek pracy i zatrudnić np. na czas określony (St. C. Cieszyn).

Zgodnie z art. 27 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) pracownik, który nie osiągnął wieku emerytalnego może przejść na emeryturę:

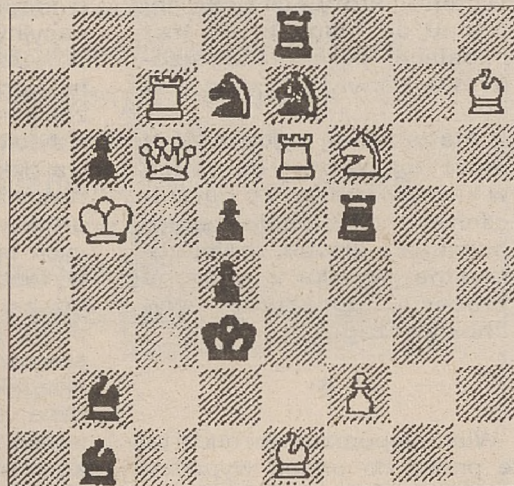
- kobieta — po osiągnięciu wieku 55 lat, jeżeli ma 30-letni okres zatrudnienia albo jeżeli ma 20-letni okres zatrudnienia i zaliczona została do I lub II grupy inwalidów,
- mężczyzna — po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli ma 25-letni okres zatrudnienia i zaliczony został do I lub II grupy inwalidów.

Należy wyraźnie zaznaczyć, że przejście na wcześniejszą emeryturę jest uprawnieniem pracownika, a nie jego obowiązkiem. Pracownik może z tego uprawnienia skorzystać, ale nie musi. Spełnienie przez pracownika warunków do przejścia na wcześniejszą emeryturę nie może również stanowić podstawy do rozwiązania stosunku pracy z tym pracownikiem przez pracodawcę. Obecne przepisy emerytalno-rentowe dopuszczają możliwość przejścia na emeryturę (w tym także na wcześniejszą) bez rozwiązywania stosunku pracy. Oznacza to, że pracownik może pracować np. w pełnym wymiarze czasu pracy i jednocześnie pobierać emeryturę. Na wysokość pobieranego świadczenia emerytalnego będzie miało wpływ osiągnięte przez pracownika wynagrodzenie.

SZACH KRÓLOWI

pod redakcją
BOGDANA KUSIŃSKIEGO

Zadanie nr 48



MAT W DWÓCH POSUNIĘCIACH

Białe: Kb5, Hc6, Wc7, We6, Ge1, Gh7, Sf6, f2
Czarne: Kd3, We8, Wf5, Gb1, Gb2, Sd7, Se7, b6, d4, d5

Rozwiązanie zadania prosimy nadsyłać w terminie 14-dniowym pod adresem redakcji.

PORADNIK DYREKTORA I KSIĘGOWEGO SZKOŁY

Bohdan Orłowski
0-22 756 42 73

Opracowanie zawiera:

- 380 jednolitych tekstów aktualnie obowiązujących ustaw, rozporządzeń, zarządzeń,
- 450 haseł tak dobranych, że obejmują całość zagadnień związanych z zarządzaniem oświatą,
- 147 wzorów druków, umów, regulaminów,
- całość uzupełniona kilkudziesięciostopniowym indeksem, spisem druków, indeksem aktów prawnych...

KSIAŻKA

jedyna na polskim rynku tak obszerna i zawsze aktualna, 3 tomy, ponad 800 luźnych kartek pozwalających na okresową aktualizację treści.

PROGRAM KOMPUTEROWY

wersja dla DOS lub Windows.

Książkę lub program wykorzystuje 12 000 placówek. Baza danych od ponad 6 lat jest systematycznie aktualizowana. *Wkrótce w sprzedaży VIII wydanie książki ze stanem prawnym na dzień 1 lipca 1998 r.* Program i książkę można kupić po uprzednim zamówieniu pisemnym lub telefonicznym oraz uzyskać szczegółowe informacje pod adresem:

Programowanie komputerów,

05-510 Konstancin-Jeziorna
ul. Batorego 16 P.O. BOX 43,
tel. 022 756 42 73 fax: 022 754 03 93

insGraf
Manufacturing & Trading Company
PRODUCENT MEBLI SZKOLNYCH

Promocja Świąteczna

zamówionych do końca '98
ławek 1 i 2-os. **DANIEL**
krzesel **ALA** i **P-612**
Szczegóły w naszych
biurach
sprzedaży

"INSGRAF" Sp. z o.o.
Warszawa,
tel.: (022) 666 85 34,
fax: (022) 685 95 10

Szczecinek Głiwice
tel.: (094) 37 42 990 tel./fax: (032) 230 04 51
fax: (094) 37 40 175 tel.: 039 12 43 24

uwaga! uwaga! uwaga! uwaga! uwaga! uwaga!

Kolorowy katalog mebli szkolnych

w Głosie Nauczycielskim nr 50

3D PROFESJONALNE TABLICE SPORTOWE
SPORT

WSZYSTKIE DYSCYPLINY

- znakomita widoczność przy świetle słonecznym i sztucznym
- możliwość sterowania bezprzewodowego
- wysoka bezawaryjność
- znikomy pobór energii elektrycznej
- do 3 lat gwarancja

Producent: Firma „3D” sp. z o.o. ul. KOŚCIUSZKI 27A
85-090 BYDGOSZCZ tel./fax: 052/211-512, tel. 052/210-277
e-mail: 3d@3d.com.pl



Przedsiębiorstwo Poligraficzne „KAMA”

proponuje do sprzedaży:
Dyplomy dla Szkół — 53 wzory,
Plany lekcji — 21 wzorów,
Tabliczki mat. — 3 wzory.
Kontakt tel. lub listowny
tel./fax (0-61) 8675-125, 8256-366
Tel. kom. 0603-240-693.
Adres: 60-321 Poznań
ul. Bułgarska 42

DZWONKI SZKOLNE

- sterowniki programowalne
od 280 zł+VAT, zegary korytarzowe

TABLICE SPORTOWE

świetlne, 14 gier, czas 30 sek,
przewinienia osobiste, grafika
do wyświetlania nazw zespołów
Gwarancja 2 lata.

Dokumentację wysyłamy bezpłatnie!

Tel./Fax (0-22) 720-22-20
mgr inż. Stanisław Gardynik
05-090 Raszyn, Olszowa 68

Szkoły

Oprogramowanie komputerowe

Kadry, Plac, Arkusz, Plan
lekcji, Księgowość, Prawo
Oświatowe, Zamówienia
publiczne, Sekretariat

WiKom S.C.

Winiary 2 60-655 Poznań

sprzedaż, szkolenia, serwis

„Ka-2” Poznań 061-87-40-697
„THB” Wrocław 071-62-34-34
„BIOHUMRED” Koszalin 094-34-62-055
„OPEN” Bydgoszcz 052-37-34-681
„Broker AZ” Konin 063-24-49-708
„SZMYT” Konin 063-24-52-952

„Filmy w szkole”

to najsukuteczniejsza i najprzyjemniejsza forma nauczania

Współcześnie, w dobie masowej „cywilizacji obrazu i dźwięku”, materiały ikonograficzne w postaci filmów wideo wydają się szczególnie użyteczną dla nauczyciela oraz atrakcyjną dla młodzieży pomocą naukową. Prezentowana nowa seria kasety wideo do poszczególnych przedmiotów zawiera zestawy krótkich filmów, nadających się do bezpośredniego wykorzystania podczas lekcji.

Tematyka filmów jednoznacznie odnosi się do programów nauczania określonego przedmiotu w danej klasie. Materiał filmowy, łącząc cechy atrakcyjności wizualnej z funkcją dydaktyczną, dostosowany jest do poziomu grupy wiekowej uczniów.

Mamy nadzieję, że seria „Filmy w szkole” wejdzie do stałego instrumentarium nauczyciela w nowoczesnej polskiej szkole końca XX wieku.

„Filmy w szkole” — dostępne w sprzedaży wysyłkowej.

Poniżej znajdują Państwo szczegółowe warunki realizacji zamówień na „Filmy w szkole”.

Do tej pory ukazały się następujące tytuły: (cena z 22% VAT)

- | | |
|---|-----------|
| 1. Geografia. Klasa 4 | 134,20 zł |
| 2. Historia. Klasa 8 | 134,20 zł |
| 3. Matematyka. Klasa 4 | 134,20 zł |
| 4. Matematyka. Klasa 5 | 134,20 zł |
| 5. Matematyka. Klasa 6 | 134,20 zł |
| 6. Matematyka. Klasa 7 | 134,20 zł |
| 7. Język polski. Klasa 7 (zestaw 2 kaset) | 219,60 zł |
| 8. Język polski. Klasa 1 | 134,20 zł |
| 9. Bezpieczeństwo na drodze. Klasa 1—3 | 134,20 zł |
| 10. Środowisko. Klasa 1—3 | 134,20 zł |

Warunki realizacji zamówienia na „Filmy w szkole”:

- Kasety można zamawiać w zestawach lub osobno.
- Jeden zestaw tworzy sześć kaset „Filmu w szkole” zamieszczonych w ofercie.
- Zamówienie zostanie zrealizowane za zaliczeniem pocztowym. Koszty wysyłki pokrywa WSiP.
- Przyjmujemy tylko oferty pisemne (wypełnione drukowanymi literami), przesłane listownie lub faksem, koniecznie z pieczęcią placówki.
- Płatników VAT prosimy o podanie numerów: NIP i REGON oraz upoważnienie do wystawienia faktury bez podpisu odbiorcy.
- Jeżeli zamawiający nie jest płatnikiem VAT, prosimy o podanie numeru REGON odbiorcy lub REGON osoby zamawiającej.
- Szkoła zakupując kasety nabywa prawa do publicznego odtwarzania kaset. Nie ma jednak praw do ich powielania i odsprzedaży.



Nasz adres: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Spółka Akcyjna
Redakcja Realizacji Wielomediów — „Filmy w szkole”
00 696 Warszawa, ul. Pankiewicza 3,
tel. (0 22) 622 00 03 lub 628 24 91 wew. 277, fax (0 22) 622 00 24

DYREKCJA

PAŃSTWOWEGO MUZEUM ARCHEOLOGICZNEGO
W WARSZAWIE

Serdecznie zaprasza do zwiedzenia wystawy:



która jest czynna w siedzibie Muzeum (budynek Arsenau)
przy ulicy Długiej 52 w Warszawie

Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 9 - 16
w niedziele wstęp wolny w godzinach 10 - 16
w soboty i trzecią niedzielę miesiąca Muzeum nieczynne

Zgłoszenia telefoniczne wycieczek i grup szkolnych przyjmuje
Dział Wystaw i Popularyzacji PMA, tel.: (022) 831 -15 - 37

WARUNKI PRENUMERATY

1. Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są na okresy kwartalne.
2. Cena prenumeraty krajowej na IV kwartał 1998 r. wynosi 23,40 zł.
3. Wpłaty na prenumeratę przyjmują:
 - a) jednostki kolportażowe „RUCH” SA właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora.
 - b) od osób lub instytucji zamieszkałych lub mających siedzibę w miejscowościach, w których nie ma jednostek kolportażowych „RUCH”, wpłaty należy wnieść na konto „RUCH” SA Oddział Warszawa w PKB S.A. XIII O/Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 lub w kasach Oddziału Warszawa, ul. Towarowa 28, czynnych codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8.00—14.00, jeżeli cena czasopisma w prenumeracie przewyższa kwotę 1,50 zł/egz. Dostawa w takim przypadku odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty, tzn. pod opaską.
4. Cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100 proc. wyższa od krajowej.

Wpłaty przyjmuje „RUCH” SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto w kasach Oddziału. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w pełni pokrywa zamawiający.

5. Terminy przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną ze zleceniem dostawy za granicę od osób zamieszkałych w kraju:
do 20.05 — na III kwartał br.

6. Zlecenia na prenumeratę dewizową przyjmowane są od osób zamieszkałych za granicą, realizowane są od dowolnego numeru w danym roku kalendarzowym. Informacje o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania udziela „RUCH” SA Oddział Warszawa, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, tel. 620-10-39, 620-10-19, 620-12-71 w. 2442, 2366.

• Prenumerata pocztowa jest prowadzona na terenie całego kraju.

Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane we wszystkich urzędach pocztowych na

terenie całego kraju oraz przez listonoszy (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek, gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony, w terminach:

— do 30 listopada — odnośnie prenumeraty realizowanej od 1 stycznia następnego roku
— do końca lutego — odnośnie prenumeraty realizowanej od 1 kwietnia

— do 31 maja — odnośnie prenumeraty realizowanej od 1 lipca

— do 31 sierpnia — odnośnie prenumeraty realizowanej od 1 października.

Wszystkie urzędy pocztowe bez względu na miejsce zamieszkania (siedzibę) prenumeratora przyjmują przedpłaty do 25 listopada, lutego, maja, sierpnia z uwzględnieniem okresów przedpłat podanych wyżej.

Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat i bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.

Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kalendarzowe bieżącego roku: kwartał, półrocze, trzy kwartały, rok.

Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobierania dodatkowych opłat.

KRZYSZTOF KARULAK

LARUM

„Po przeczytaniu pana felietonu postanowiłam napisać to, co zawsze odpowiadam narzekającym na szkołę minionych pięćdziesięciu lat (...) Dziennikarze »Wprost« i minister Handke powinni się wstydzić swoich dyplomów i świadectw dojrzałości (...) Proszę ogłosić tłustym drukiem moją propozycję. Ci, którzy tak totalnie krytykują szkoły, które pokonczyli, niech zniszczą PRL-owskie certyfikaty i zaczną się uczyć od początku — najlepiej zgodnie z nową reformą. Swoje stanowiska zaś niech oddadzą młodemu, tym, którzy matury i studia skończyli w ostatnim dziesięcioleciu (...) Nauczycieli negatywnie najczęściej osądzają ci, którzy mieli problemy sami ze sobą lub teraz mają kłopoty z własnymi dziećmi (...)”

Pozwoliłem sobie zacytować spokojniejsze fragmenty dość emocjonalnej wypowiedzi pani Wandy Jakubowskiej z Białostocczyzny. Ilość telefonów i listów po tekście pt. „Cud nad Wisłą” („GN” nr 41/98) przesłała moje najsmielwsze oczekiwania. Dobrzy pedagodzy oraz ich uczniowie i rodzice nie mogą się bowiem pogodzić z prowadzoną — bez poszanowania podstawowych praw zdrowego rozsądku i przyzwoitości — nagonką na szkoły publiczne. Na znak solidarności postanowiłem powrócić do tego tematu, mimo że o konieczności oddzielania ziarna od plew pisałem wielokrotnie.

Nie tak dawno zdarzyło mi się uczestniczyć w towarzyskiej pogawędce ludzi z establishmentu. Trzej panowie prześcigali się w opowiadaniu o naiwności i złośliwości swoich nauczycieli. Winili ich za wszystko — głównie za brak umiejętności pracy z uczniami zdolnymi, czyli nimi. Ulegając słabości swojego charakteru, zapytałem, gdzie uzyskali dyplomy — na Oxford czy w Cambrid-

ge? Chyba nie do końca wyczuli ironię, bo zaczęli się sumitować, iż było to ich marzeniem, ale pochodzili z ubogich rodzin (komu komuna pozwoliła być bogatym? jak wyjechać z kraju zza żelaznej kurtyny?) i skazani byli na prowincjonalne licea oraz krajowe uczelnie dysponujące bezpłatnymi akademikami. Wtedy właśnie opowiedziałem im fację zamieszczoną ostatnio w „Wielkiej księdze anegdot”.

Honoriuszowi Balzakowi zwierzył się pewien poeta: — Pochlebiam sobie, że nic nikomu nie zawdzięczam! Jestem synem własnych dzieł i wszystko stworzyłem sam z siebie!

Autor „Komedii ludzkiej” spojrzał wymownie i skonstatował: — Niech pan powinszuje swojemu ojcu! Uwolnił go pan od ciężkiej odpowiedzialności...

Niestety, przyjemność miałem tylko doraźną. Problem bowiem pozostał otwarty. Dziś — podobnie jak moi korespondenci — coraz częściej myślę, że nauczycieli najchętniej skazano by na publiczną egzekucję, przypisując im winy za całe polskie piekło. Cóż? Nie ma chleba, niech będą chociaż igrzyska!

A miało być tak profesjonalnie i ... moralnie. Obiecywałem sobie, że nareszcie fachowo zmierzę się i ocenię to, co kto umie i robi. Na dobrych, rodzimych doświadczeniach zbuduje się profesjonalną szkołę. Tymczasem nie znam przypadku, aby z odgórnego polecenia ktoś próbował opisać skuteczne innowacje dydaktyczno-wychowawcze wypracowane przez polskich pedagogów. Projekty reform opiera się prawie wyłącznie o obce wzory (radzieckie zastąpiono anglosaskimi). Uwagę koncentruje zaś na zmianach strukturalnych oraz pomiarze dydaktycznym. To, co dzieje się między uczniem i nauczycielem w salach przy zamkniętych

drzwiach, dawno już zeszło na margines. A to przecież winno być przedmiotem największej troski. Na czoło wszelkich prognoz wysuwają się natomiast dwa dezyderaty — redukcja etatów i zwiększenie pensum. Trzeba je zrealizować w imię tzw. sprawiedliwości społecznej, jako że już wszędzie takową zaprowadzono, tylko ci nauczyciele ciągle korzystają z niczym nieuzasadnionych przywilejów!

Oświatowa władza prawie wszystkim — poza nauczycielami — przyznaje rację. Na szkole więc używa sobie każdy bez pardonu i do woli. Ma rację czy nie. Szkołę wini się za narastającą agresję i chuligaństwo, za narkomanię i pornografię, za brak znajomości przepisów ruchu drogowego i ... wzrost popytu na środki antykoncepcyjne. Nic więc dziwnego, że niektórzy nauczyciele tracą orientację w hierarchii własnych powinności. W obawie przed utratą pracy godzą się na zadania, do których nie mają ani przygotowania, ani predyspozycji. No i wszyscy — z wyjątkiem grupki oszołomów spod znaku jedynie słusznej ideologii — boją się, bo atak może przyjść z każdej strony.

Jest tak, jak w anegdocie opowiedzianej (bodajże za publikacją „Wolne żarty...” przez R.M. Grońskiego. Tuż przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego rozmawiają dwie rodzicielki: — Kupiłaś Jasiowi osiem teczek i ani jednej książki. Dlaczego? — Kiedy mój Jasek będzie miał teczkę na każdego belfra, to żadna książka nie będzie mu potrzebna.

Zważywszy okoliczności, pani Urszula Rykowska z Poznania radzi od zaraz stosować się do nakazu cara Piotra I z 9 grudnia 1708 roku: „Podwładny powinien przed obliczem przełożonego mieć wygląd lichy i durnowaty, tak by swoim pojmowaniem istoty nie peszyć przełożonego”. Na wszelki wypadek za przełożonych uznać należy nie tylko ministra, kuratora i dyrektora, ale także (a może przede wszystkim) wójta, plebana, AWS i Radio Maryja. Może — pomoże!

Osobiście byłbym za receptą wyjętą z kabaretowej piosenki Wojtka Młynarskiego: „Trzeba pięścią w stół uderzyć, całą prawdę tak odmierzyć, jak ten Szmul, co na frak miarę brał”. Ale do tego trzeba sojuszu nauczycieli poważnie traktujących swój zawód! I odwagi! Tak więc, nie oszukujmy się, znaczną winę za poniewierania nauczycielami, ponosimy sami.

W Polsce końca wieku bezrobocie szaleje, a mimo to, najlepiej rozwijającym się sektorem jest, jak na ironię... rynek szkolenia poszukujących pracy. Jeśli ktoś mi nie wierzy, to sugeruję przejrzenie ofert gazetowych — ileż tam anonosów właśnie na temat nowych szans i horyzontów, jakie otwierają się przed „klientem” spółek, fundacji, organizacji pozarządowych, tudzież jednostek sektora uspołecznionego oferujących uczenie, jak sprawnie i nowocześnie poruszać się na rynku pracy.

W każdej takiej ofercie podkreśla się, iż nauczą człowieka pisanie c.v., czyli naszego swojskiego życiorysu w wersji europejskiej, zachowania się podczas rozmowy kwalifikacyjnej oraz, co najważniejsze, nawet obsługi komputera. Czytając takie anonse, odnosi się wrażenie, iż znaleźć pracę, to po takim kursie nie trudnego, bułka z masłem i tyle. I zdaje się właśnie o to — wytworzenie dobrego samopoczucia u potencjalnego klienta — chodzi.

Wśród ofert, o których powyżej, znalazła się jedna wyjątkowo, moim zdaniem, atrakcyjna. Oto ewentualnych kursantów zachęcano informacją, iż w trakcie szkolenia przygotowani zostaną do... uczestniczenia w różnego typu bankietach, jedzonkach na stojąco, tzw. business lunchach, itp., itd. Bo właśnie przy takich okazjach człowiek może najszerzej zaprezentować swoje umiejętności, wszelkiego typu walory, co jest bardzo korzystne podczas zabiegów o uzyskanie dobrej posady. Tak swoje kursy na falach radiowego eteru zachwalał

TEORIA I PRAKTYKA

jeden z organizatorów. Radiowy dziennikarz wyraził tą inicjatywą niekłamany zachwyt, co natychmiast wzbudziło we mnie podejrzenie, czy to informacja, czy może jednak rozmowa sponsorowana. Zwłaszcza że nie padło pytanie, do kogo kierowana jest ta oferta. Bo wątpliwe, by statystyczny poszukujący zatrudnienia zapraszany był od razu na bankiet. No cóż, na rynku reklamy każdy orze, jak może.

Patrząc na dynamiczny rozwój tego sektora usług, wciąż nie mogę oprzeć się jednej refleksji — na ile te masowo powstające firmy szkoleniowe służą głównie rozwiązaniu problemów własnych pracowników, a na ile rzeczywiście są pomocne tym, którzy dramatycznie poszukują pracy? Ta wątpliwość zrodziła się we mnie podczas lektury wyników badań socjologicznych, z których wynikało, że największe bezrobocie występuje w grupie kobiet z wyższym wykształceniem magisterskim i doktorskim, w średnim wieku. W Europie Zachodniej, gdzie przebadano to zjawisko, wysoko wykwalifikowanym paniom poradzono... zakładanie firm szkolących inne kobiety. Niekiedy więc sobie myślę, że u nas znajomość języków obcych stoi na całkiem przyzwoitym poziomie, co pozwala pełnymi garściami czerpać z doświadczeń cudzych.

Nie ukrywam, że ten przykład nasunął mi się przy okazji niedawnego forum oświatowego organizacji pozarządowych. Jego organizatorzy, z ramienia klubu parlamentarnego UW, za jeden z istotnych sposobów zlikwidowania wielu bolączek szkolnictwa uznali zakładanie lokalnych „forumów oświatowych”. Do czego też zgodnie z naczelną unijną zasadą przesuwania odpowiedzialności w dół, zachęcali wszystkich uczestników tego spotkania. W jednym z materiałów doręczonych ludziom przeczytałem zatem taką oto poradę — dobry organizator forum oświatowego, to taki, który zgromadzi wokół siebie ludzi, zachęci do działania, po czym sprawdzi, jak inni za niego całą resztę zrobią. Mówiąc szczerze, myśl jest słuszna. Co więcej w przypadku tego forum zrealizowana stuprocentowo. Oto za imprezę w Sejmie jej uczestnicy zapłacili po 100 zł od łebka, dorzucił się MEN i ze trzy fundacje, ale Unia Wolności, tradycyjny organizator tego typu konferencji, zdaje się, ani grosza. Przynajmniej nie przeczytałem o tym ani słowa w doręczonym sprawozdaniu finansowym.

Mówiąc prawdę, to Forum w Sejmie nie było wcale zbyt kosztowne, ot ledwie kilkaset starych milionów złotych, tyle co nowy samochód. Co jednak najsilniej zaważyło na jego budżecie? Wynagrodzenie księgowej i... oczywiście bankiet.

I tak oto teoria spłótła się z praktyką. Jakby nie było, o to przecież chodzi.

JAKUB FILANTROP

Idą mrozy, a na ciepłą bieliznę nie każdego stać. Toteż z poczucia społecznej sprawiedliwości i potrzeby dobroczynności jeden z olsztyńskich domów towarowych imieniem „Jakub” ustanowił rabat na ten właśnie asortyment. I postanowił objąć nim nauczycieli, ale także lekarzy, aby ci pierwsi nie czuli się nazbyt wyróżnieni. Tak więc z 5-proc. upustem jedni i drudzy mogą teraz nabywać nie tylko wełniane dessous, również piżamy, skarpety i rajstopy. Ale na tym nie koniec. „Jakub” poszedł znacznie dalej w swojej szczodrości. Każdy belfer, który kupi jeden z wymienionych „produktów”, otrzyma kartę stałego klienta. Może więc, nie tylko zaoszczędzić na zakupach, ale też — jak obiecuje sklep — zdobyć nagrodę w postaci fig — no cóż, mała rzecz, a cieszy.

Na rabat we wrześniu mogli załapać się także uczniowie. W październiku mogli z niego skorzystać również studenci oraz nauczyciele akademicy. Listopad zaś — dla uniknięcia tłoku — zarezerwowany jest dla służby zdrowia, żeby nie przegapić swojego miesiąca.

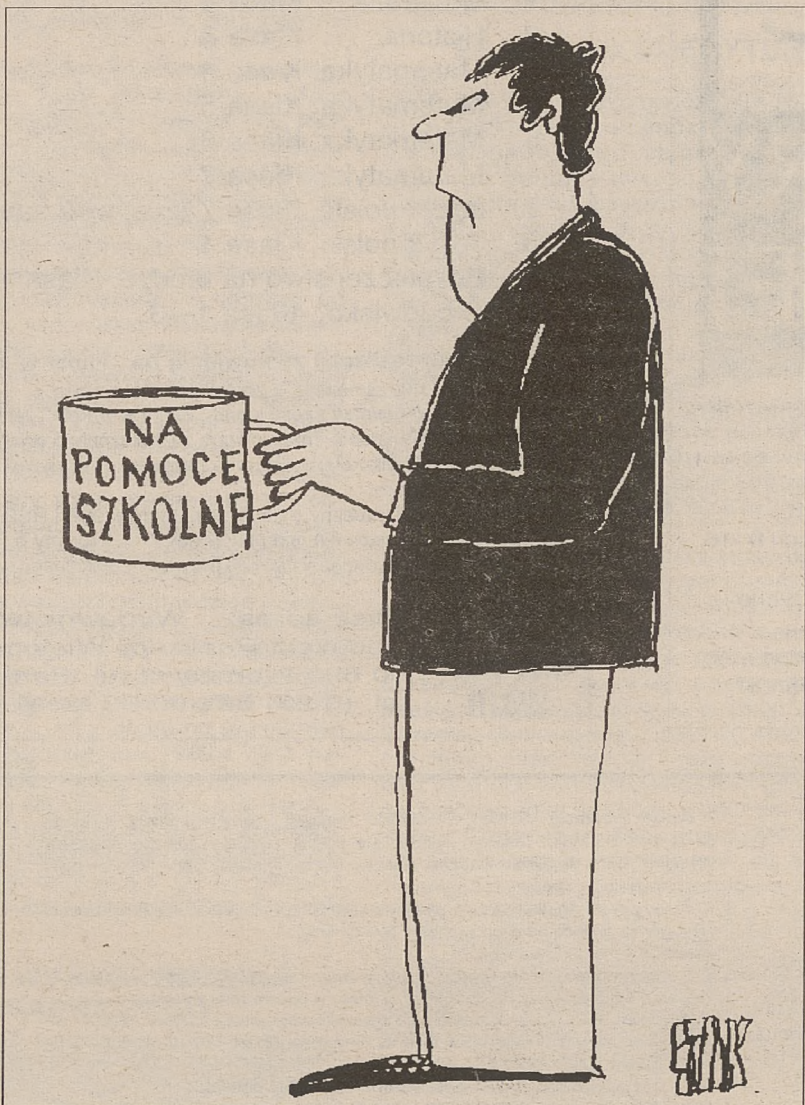
Obdarowani rabatem zastanawiają się teraz, jak najlepiej ulokować zaoszczędzony grosz — w akcje czy może w zakup następnej pary skarpet?

— Dobrze, że został zauważony problem bardzo nisko opłacanych nauczycieli — oceniła ten pomysł domu towarowego jedna z olsztyńskich poślanek i dodała, że zna jednak lepsze rozwiązania...

*

Zdaniem niejakiego Jakuba sfera budżetowa tak już zeszła na psy, że czymkolwiek by jej nie uraczyć — wszystko powinna przyjąć z pocałowaniem ręki. I nie margać. Otóż protestuję. Jeśli to państwo sprowadziło budżetówkę na dno, niekoniecznie z jej winy, to jeszcze nie powód, by ją upokarzać. Więcej przyzwoitości!

IZA KUJAWSKA



WOJCIECH SIERAKOWSKI

GIMNAZJUM

W gimnazjum nauczyciele wprowadzają uczniów w świat wiedzy naukowej ujmowanej dyscyplinarnie; wdrażają ich do samodzielności; pomagają im w podejmowaniu decyzji dotyczącej kierunku dalszej edukacji; przygotowują ich do aktywnego udziału w życiu społecznym.

Edukacja szkolna na tym etapie, wspomagając rozwój ucznia jako osoby i wprowadzając go w życie społeczne, winna w szczególności:

- wprowadzać w świat nauki poprzez poznanie języka, pojęć, twierdzeń i metod właściwych dla wybranych dyscyplin naukowych na poziomie umożliwiającym dalsze kształcenie;
- rozbudzać i rozwijać indywidualne zainteresowania ucznia;
- wprowadzać w świat kultury i sztuki;
- rozwijać umiejętności społeczne poprzez zdobywanie prawidłowych doświadczeń we współżyciu i współdziałaniu w grupie rówieśniczej.

Ścieżki edukacyjne

W gimnazjum obok przedmiotów nauczania wprowadza się następujące ścieżki edukacyjne, których treści włączane są przez nauczycieli poszczególnych przedmiotów do realizowanego przez nich programu:

- edukacja filozoficzna,
- edukacja czytelnicza i medialna,
- edukacja prozdrowotna,
- edukacja ekologiczna,
- edukacja regionalna — dziedzictwo kulturowe w regionie,
- obrona cywilna,
- integracja europejska,
- kultura polska na tle cywilizacji śródziemnomorskiej.

Dyrektor szkoły odpowiedzialny jest za uwzględnienie problematyki ścieżek edukacyjnych w szkolnym zestawie programów nauczania.

Wprowadzenie do problematyki każdej ścieżki edukacyjnej może, o ile warunki na to pozwolą, być dokonane w formie krótkich, odrębnych zajęć (modułów).

Dotychczasowy przedmiot „Wiedza o życiu seksualnym człowieka” jest realizowany zgodnie z odrębnymi przepisami w ramach przedmiotu „Wiedza o społeczeństwie”.

JĘZYK POLSKI

Cele edukacyjne

Wspomaganie umiejętności komunikowania się uczniów i wprowadzanie ich w świat kultury, zwłaszcza poprzez:

- kształcenie sprawności mówienia, słuchania, czytania i pisanie w zróżnicowanych sytuacjach komunikacyjnych prywatnych i publicznych, zwłaszcza ważnych dla życia w państwie demokratycznym i obywatelskim; rozwijanie zainteresowania uczniów językiem jako składnikiem dziedzictwa kulturowego;
- ujawnianie zainteresowań, możliwości i potrzeb oraz językowych i czytelniczych umiejętności uczniów po to, by wyznaczać stosowne dla nich cele, dobierać treści i materiały, projektować odpowiednie działania gwarantujące skuteczność edukacji;
- rozbudzanie motywacji czytania i rozwijanie umiejętności odbioru dzieł literackich i innych tekstów kultury — także audiowizualnych, a poprzez nie przybliżanie rozumienia człowieka i świata; wprowadzanie w tradycję kultury europejskiej i narodowej;
- uczenie istnienia w kulturze, zwłaszcza w jej wymiarze symbolicznym i aksjologicznym tak, by stawała się wewnętrzną i osobistą własnością młodego człowieka.

Zadania nauczyciela i szkoły

1. Doskonalenie umiejętności mówienia, słuchania, czytania, pisanie, odbioru różnorodnych tekstów kultury; opis języka wspomagający umiejętności ucznia.
2. Motywowanie do poznawania literatury oraz różnorodnych tekstów kultury wzbogacających wiedzę ucznia o człowieku, życiu i świecie z perspektywy współczesności i z odniesieniem do przeszłości.
3. Tworzenie sytuacji, w których uczenie się języka następuje poprzez świadome i refleksyjne jego używanie (bez nawarstwiania teoretycznej, abstrakcyjnej wiedzy o systemie językowym).
4. Pobudzanie postaw kreatywnych ucznia w procesie zdobywania umiejętności i gromadzenia wiedzy.
5. Integrowanie różnych zakresów doświadczeń kulturowych; przybliżanie uczniom różnorodnych tekstów kultury w perspektywie wiedzy o człowieku i świecie, uczestnictwa w kulturze współczesnej i praktyce społecznej komunikacji oraz obcowania z tradycją.
6. Wspomaganie uczniów w procesie rozpoznawania i rozumienia wartości oraz w osobistym wysiłku tworzenia wewnętrznie akceptowanej ich hierarchii.
7. Wprowadzanie uczniów w technikę uczenia się i wyposażanie ich w narzędzia samodzielnej pracy umysłowej.

Treści

- oficjalne i nieoficjalne sytuacje mówienia;
- wyżej zorganizowane formy wypowiedzi, np. rozprawka, reportaż, recenzja, wywiad;
- pojęcia związane z retoryką i wypowiedziami o strukturze logicznej: teza, argument, przesłanka, wniosek, pogląd, ocena;
- składniowe funkcje części mowy oraz części zdania, a także budowa wypowiedzi złożonych (w związku z interpunkcją);
- słowotwórcze i fleksyjne części budowy wyrazów oraz posługiwanie się wiadomościami na ten temat w analizie znaczeń;
- pojęcia służące omawianiu znaczeń wyrazów: treść i zakres, wyrazy abstrakcyjne i konkretne, ogólne i szczegółowe;
- pojęcia dotyczące stylistyki: neologizm, archaizm, dialektyzm, stylizacja;
- mechanizm upodobień fonetycznych (głównie pod względem dźwięczności) i znaczenia tego zjawiska dla praktyki wymawiania i zapisywania wyrazów;
- pojęcia (bez konieczności definiowania pojęcia i używania terminów): myśl przewodnia, sensory symboliczne i metaforyczne utworu, realizm, fantastyka, groteska, narracja (pierwszo- i trzecioosobowa), symbol, alegoria, ironia, apostrofa, antyteza, kontrast;
- rodzaje literackie oraz gatunki związane z epiką, dramatem i liryką;
- posługiwanie się w czynnym języku terminami: wiersz sylabiczny i wolny, średniówka, przerzutnia, przenośnia, obraz poetycki, pytanie retoryczne, rodzaj i gatunek literacki, teatr, komedia, tragedia, fraszka, bajka, ballada, hymn, satyra, sonet, nowela, przypowieść, fabuła, akcja, biografia.

Osiągnięcia

Wyrównywanie poziomu i rozwijanie umiejętności wyniesionych ze szkoły podstawowej, a nadto:

1. Mówienie, słuchanie, czytanie i pisanie:
 - budowanie wypowiedzi mówionych i pisanych zgodnie z intencją i okolicznościami (w związku z sytuacjami życiowymi i lekturą);
 - rozpoznawanie i tworzenie wypowiedzi informujących, opisujących, wartościujących oraz służących wyrażaniu opinii, przekonywaniu i uzasadnianiu poglądów;
 - posługiwanie się różnymi odmianami polszczyzny (zwłaszcza ogólną — mówioną i pisaną) w zależności od sytuacji;
 - rozpoznawanie i rozumienie założeń komunikacji (sytuacje, emocje, oceny) oraz przewidywanie skutków wypowiedzi

- ~ i dyskutowanie ich etycznego wymiaru (np. szczerłość — nie-szczerłość, kłamstwo, manipulacja, agresja słowna, brutalność w zachowaniach językowych;
- dokonywanie celowych zabiegów redakcyjnych w zakresie poprawiania i parafrazowania tekstów własnych i cudzych (m.in. streszczania, skracania, rozwijania, przekształcania stylistycznego);
- dokonywanie intersemiotycznego przekładu treści obrazowych i akustycznych na wypowiedzi ustne i pisemne;
- operowanie strukturami gramatycznymi odpowiednio do sytuacji i kontekstu wypowiedzi oraz wyjaśnianie wpływu użytych form na jej klarowność i spójność;
- usprawnianie operacji zdaniotwórczych; celowe i dwukierunkowe przekształcanie wypowiedzi: zdanie — równoważnik, zdanie pojedyncze — złożone, konstrukcje czynne — bierne.

1. Samokształcenie:

- poszukiwanie informacji w różnych źródłach;
- dokumentowanie, notowanie, selekcja i przechowywanie informacji;
- rozumne korzystanie ze środków masowego przekazu.

1. Odbiór tekstów kultury:

- dostrzeganie i komentowanie swoistych właściwości poznawanych utworów literackich i tekstów kultury oraz określanie funkcji zaobserwowanych środków wyrazu;
- posługiwanie się w sposób naturalny i funkcjonalny w trakcie rozważania problematyki utworów poznawanymi pojęciami i terminami literackimi i kulturowymi;
- dostrzeganie uniwersalności doświadczeń, przemyśleń, uczuć i aspiracji wpisanych w dzieła z różnych okresów i kręgów kulturowych (zwłaszcza tradycji biblijnej, antycznej, dworsko-rycerskiej, patriotycznej, społecznikowskiej);
- porównywanie tworzywa literatury i innych dzieł sztuki;
- omawianie i interpretowanie utworów w różnych zestawieniach kontekstualnych;
- twórcze, wyrastające z postaw ludycznych, emocjonalnych i estetycznych wykonywanie utworów (bądź ich fragmentów) w żywym słowie lub w formach teatralnych;
- rozpoznawanie wartości w utworach oraz próby ich oceny na tle własnego świata wartości;
- samodzielne, krytyczne ustosunkowanie się do obserwowanych zjawisk kultury; formułowanie, uzasadnianie i obrona w dyskusji (także na piśmie) własnych punktów widzenia, pomysłów interpretacyjnych i opinii o utworach;
- dostrzeganie związku utworów z biografiami twórców i czasem historycznym.

Lektura

1. Wybrane utwory z klasyki światowej: Biblia (fragmenty), mitologia (wybór), Homer: Iliada lub Odyseja (fragmenty), Sofokles: Antygona, Pieśń o Rolandzie (fragmenty), W. Szekspir: Romeo i Julia, M. Cervantes: Don Kichote (fragmenty), K. Dickens: Opowieść wigilijna lub Dawid Copperfield (fragmenty), A. Czechow (wybrana nowela), A. Saint-Exupéry: Mały Książę lub Nocny lot, E. Hemingway (wybrane opowiadanie).
2. Wybrane utwory z klasyki polskiej: „Bogurodzica”, J. Kochanowski (wybrane fraszki, pieśni, psalmy, treny), wybór poezji barokowej (np. J.A. Morsztyn, Z. Morsztyn lub W. Potocki), I. Krasicki (wybrane bajki i jedna z satyr), A. Mickiewicz (wybrane bajki i ballady), Dziady cz. II, Pan Tadeusz (fragmenty), J. Słowacki: Balladyna (fragmenty), A. Fredro: Zemsta, H. Sienkiewicz (jedna z powieści historycznych, np. Krzyżacy, Potop, Quo vadis?), B. Prus: Faraon, wybrane nowele, S. Żeromski: Syzyfowe prace, wybrana nowela.
3. Wybór liryki XIX wieku, wybór poezji XX wieku.
4. Wybór nowelistyki z XIX i XX wieku (w tym co najmniej trzy utwory pozytywistyczne).
5. Wybrane utwory współczesnej prozy polskiej i dramatu.
6. Wybrane utwory o dorastaniu, w tym powieści dla młodzieży.
7. Przykłady pamiętnika, dziennika, korespondencji literackich, reportażu, w tym A. Kamiński: Kamienie na szaniec, M. Białoszewski: Pamiętnik z powstania warszawskiego (fragmenty).

8. Przykłady literatury regionalnej, wkład literatury regionalnej do ogólnopolskiej skarbnicy literackiej.
9. Wybrane z czasopism i prasy codziennej teksty publicystyczne, informacyjne, reklamowe.
10. Utwory zaproponowane przez uczniów i nauczyciela, w tym literatura popularna (co najmniej jeden w każdej klasie).
11. Inne składniki kultury (np. przedstawienia teatralne, filmy, słuchowiska radiowe, programy TV, przekazy ikoniczne, poezja śpiewana).

HISTORIA

Cele edukacyjne

1. Rozwijanie i pogłębianie zainteresowań przeszłością, zachodzącymi w niej procesami i wydarzeniami.
2. Rozwijanie myślenia historycznego i krytycyzmu.
3. Pogłębianie umiejętności powiązania dziejów Polski z dziejami Europy i świata.
4. Rozwijanie umiejętności praktycznych, pozwalających na samodzielną pracę intelektualną z materiałem historycznym.
5. Pogłębianie rozumienia pojęć i wartości niezbędnych do zrozumienia życia politycznego, gospodarczego i społecznego.
6. Rozwijanie umiejętności dostrzegania złożoności związków przyczynowo-skutkowych.
7. Pogłębianie i umacnianie postawy patriotyzmu.

Zadania nauczyciela i szkoły

1. Przekazywanie wiedzy o najważniejszych etapach dziejów człowieka, Europy i Polski.
2. Uczenie umiejętności analizy i syntezy materiału historycznego.
3. Uczenie zasad odczytywania i interpretowania źródła historycznego.
4. Ukazywanie możliwości różnorodnych interpretacji źródeł, wydarzeń i postaci historycznych.
5. Uczenie rzetelności badawczej.
6. Doskonalenie różnorodnych form wypowiedzi ustnej i pisemnej.
7. Rozwijanie umiejętności poszukiwania, porządkowania, wykorzystywania i przechowywania różnych rodzajów informacji.

Treści

1. Periodyzacja dziejów i pojęcie czasu w historii.
2. Warunki życia człowieka w czasach najdawniejszych.
3. Cywilizacje starożytne — dorobek kultury i jego trwałość (Egipt, Izrael, Grecja, Rzym).
4. Powstanie chrześcijaństwa i pierwsze wieki jego rozwoju.
5. Europa i świat śródziemnomorski w wiekach średnich: państwa, religie, społeczeństwa, kultury (Bizancjum, Arabowie, państwo Karlingów, cesarstwo Ottonów, uniwersalizm cesarski i papieski oraz ich wzajemne stosunki, ruch krucjatowy, gospodarka średniowieczna, jedność i różnorodność kultury średniowiecza).
6. Polska pierwszych Piastów; statut Bolesława Krzywoustego i rozbięcie dzielnicowe Polski; zjednoczenie państwa polskiego; Polska Kazimierza Wielkiego.
7. Pierwsi Jagiellonowie na tronie Polski; gospodarka i społeczeństwo Polski średniowiecznej — zjawiska i procesy; specyfika kultury polskiego średniowiecza.
8. Wielkie odkrycia geograficzne i podbój Nowego Świata.
9. Europa i świat w XVI—XVII wieku: reformacja i reforma katolicka; barok; powstanie systemów absolutystycznych (Francja, Rosja); Rzeczpospolita szlachecka XVI—XVII w. — kraj wielu kultur i religii.
10. Przełom oświeceniowy w Europie i w Polsce — przemiany ustrojowe, gospodarcze i cywilizacyjne: rewolucja francuska — znaczenie dziejowe; powstanie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej; Polska u schyłku XVIII wieku (odrodzenie kulturalne, próby ratowania Rzeczypospolitej, rozbiory, powstanie kościuszkowskie).
11. Przemiany społeczne i cywilizacyjne XIX wieku: epoka napoleońska; tworzenie podstaw nowoczesnej demokracji w Euro-

pie i Ameryce Północnej; przemiany na mapie politycznej Europy i świata; kolonializm; rozwój ekonomiczny i społeczny w XIX wieku.

12. Losy i postawy Polaków w warunkach braku niepodległości: powstania narodowe, koncepcje pracy organicznej, losy Polaków na emigracji.
13. I wojna światowa; rewolucje rosyjskie.
14. Świat między wojnami: kryzys demokracji (systemy totalitarne, hitleryzm i komunizm); najistotniejsze problemy gospodarcze i społeczne świata; etapy dekompozycji systemu wersalskiego.
15. Odrodzone państwo polskie: budowa państwowości, walka o granice (obrona Lwowa, cud nad Wisłą, powstania i plebiscyty); ewolucja ustrojowa; główne problemy gospodarcze i społeczne; polityka zagraniczna i miejsce Polski w Europie międzywojennej.
16. II wojna światowa; pakt Ribbentrop-Mołotow i jego realizacja, momenty przełomowe w II wojnie światowej, budowa koalicji antyhitlerowskiej (Teheran, Jalta, Poczdam); wojenna polityka Niemiec; eksterminacja narodów na terenach okupowanych; obozy koncentracyjne i łagry; holokaust; Katyń; wojna na Dalekim Wschodzie.
17. Polska w latach 1939—1945: dwie okupacje, formy i miejsca walki o niepodległość; polskie państwo podziemne; powstanie warszawskie; losy Polaków w kraju i na obczyźnie.
18. Świat powojenny; postęp cywilizacyjny, przemiany polityczne i kulturowe; konflikt Wschód-Zachód, nowe zjawiska polityczno-społeczne i przyspieszenie cywilizacyjne, dekolonizacja; nowe zjawiska w kulturze masowej.
19. Polska po 1945 roku: walka o kształt państwa, polski stalinizm; przemiany gospodarczo-społeczne w PRL, mała stabilizacja; kryzysy polityczne lat 1956, 1968, 1970; wybór Polaka na papieża, nowa świadomość Polaków, rok 1980 i powstanie Solidarności, stan wojenny i lata osiemdziesiąte; przełom roku 1989, proces budowy III Rzeczypospolitej.

Osiągnięcia

1. Rozpoznawanie miejsca człowieka w czasie historycznym, jego relacji z przyrodą, społecznością lokalną, ojczyzną, kręgiem kulturowym, innymi narodami i religiami.
2. Operowanie podstawowymi kategoriami historycznymi: czasem, przestrzenią, ciągłością, zmiennością.
3. Wykorzystywanie podstawowej wiedzy o najważniejszych etapach dziejów do powiązania zjawisk historycznych z zakresem dziejów powszechnych z historią Polski.
4. Ujmowanie treści historycznych w związkach przyczynowo-skutkowych.
5. Ocenianie faktów i wydarzeń historycznych.
6. Interpretacja różnego rodzaju źródeł historycznych.
7. Docieranie do różnych źródeł informacji historycznej, integracji wiedzy uzyskanej z różnych źródeł informacji.

WIEDZA O SPOŁECZEŃSTWIE

Cykl ten składa się z trzech jednostek tematycznych, które winny być realizowane w postaci odrębnych zajęć jako moduły (przez nauczycieli specjalistów) oraz rozwijane jako wątki tematyczne i wychowawcze w postaci ścieżek edukacyjnych.

Dotychczasowy przedmiot: „Wiedza o życiu seksualnym człowieka”, ujęty w ramach szerszego tematu „Wychowanie do życia w rodzinie”, realizowany jest zgodnie z odrębnymi przepisami.

1. WYCHOWANIE DO ŻYCIA W RODZINIE

Cele edukacyjne

1. Odnajdywanie swojego miejsca w rodzinie.
2. Rozwój moralny; kształtowanie hierarchii wartości; samowychowanie.

Zadania nauczyciela i szkoły

1. Pomoc w poszukiwaniu odpowiedzi na podstawowe pytania egzystencjalne.

2. Ukazywanie wartości i roli rodziny w życiu osobistym człowieka i w społeczeństwie.
3. Promowanie integralnej wizji osoby ludzkiej; pomoc w wyborze i urzeczywistnieniu wartości służących rozwojowi człowieka.
4. Przygotowanie do rozwiązywania problemów i pokonywania trudności dorastania i dojrzewania.
5. Promowanie integralnej wizji seksualności człowieka; ukazywanie jedności pomiędzy działaniem seksualnym a miłością i odpowiedzialnością; wzmacnianie procesu identyfikacji z własną płcią.
6. Promowanie trwałych związków małżeńskich opartych na wzajemnej miłości.
7. Tworzenie klimatu szacunku dla koleżeństwa, przyjaźni, miłości.
8. Współpraca z rodzicami.

Treści

1. Życie ludzkie jako wartość.
2. Kryteria dojrzałości; odpowiedzialność za własny rozwój.
3. Rola autorytetu w życiu człowieka.
4. Rozwój fizyczny i psychiczny człowieka; różnice w rozwoju psychoseksualnym dziewcząt i chłopców.
5. Miłość i jej rozwój; miłość młodzieńcza, miłość dojrzała.
6. Miłość a rodzicielstwo.
7. Problem inicjacji seksualnej; związek między aktywnością seksualną a miłością i odpowiedzialnością.
8. Zagrożenia chorobami przenoszonymi drogą płciową, HIV/AIDS — aspekty medyczne i społeczne.
9. Kształtowanie więzi w rodzinie; konflikty w rodzinie i ich rozwiązywanie.
10. Trudne sytuacje w życiu rodzinnym; rodzina niepełna, sieroctwo naturalne i społeczne, uzależnienia, ubóstwo; formy pomocy rodzinie.
11. Wpływ sposobu spędzania wolnego czasu (w tym korzystanie ze środków masowego przekazu) na osobowość człowieka.

Osiągnięcia

1. Rozeznawanie, analizowanie i wyrażanie uczuć.
2. Kierowanie własnym rozwojem; podejmowanie wysiłku samowychowawczego.
3. Bronienie intymności i nietykalności własnej oraz innych osób.
4. Korzystanie ze środków przekazu w sposób selektywny, umożliwiający obronę przed ich destrukcyjnym oddziaływaniem.
5. Wnoszenie pozytywnego wkładu w życie swojej rodziny.
6. Rozwiązywanie konfliktów.
7. Wyrażanie szacunku dla siebie, innych ludzi, ich wysiłku i pracy.

2. WYCHOWANIE OBYWATELSKIE

Cele edukacji

1. Zrodzenie poczucia przynależności do wspólnoty obywateli państwa polskiego.
2. Świadomość istnienia obowiązków wobec własnej ojczyzny, w tym w szczególności obowiązku jej obrony oraz dbałości o jej dobre imię.
3. Poczucie wartości i przydatności indywidualnego i grupowego działania na rzecz społeczności lokalnej.
4. Rozumienie ważnych wydarzeń życia społecznego, politycznego oraz gospodarczego w kraju i na świecie.
5. Działania na rzecz odrodzenia szacunku dla własnego państwa.

Zadania nauczyciela i szkoły

1. Stawianie wymagań w zakresie właściwej postawy uczniów wobec godła i hymnu państwowego oraz w czasie uroczystości szkolnych i państwowych.
2. Pomoc w rozpoznaniu własnych praw i obowiązków.
3. Ukazywanie praktycznych zastosowań zasad i procedur demokratycznych w społeczności szkolnej.

4. Kształtowanie poczucia odpowiedzialności za siebie i innych.
5. Wspieranie samorządności uczniowskiej.

Treści

1. Człowiek — istota społeczna.
2. Grupa i więzi społeczne.
3. Naród i państwo. Tożsamość narodowa.
4. Monarchie konstytucyjne i republiki we współczesnej Europie.
5. Obywatel a władza publiczna w systemach totalitarnych, autorytarnych i demokratycznych.
6. Konstytucja RP (ustrój polityczny i instytucje RP, prawa i obowiązki obywatela).
7. Samorządy terytorialne a władza centralna.
8. Województwa, powiaty, gminy.
9. Ustrój, zadania, instytucje, struktura władzy samorządów terytorialnych.
10. Służba cywilna, urzędnicy gminni.
11. Przykłady procedur obowiązujących w załatwianiu spraw w urzędzie gminnym.
12. Kultura polityczna i formy życia publicznego (świadomość obywatelska, cnoty obywatelskie, stowarzyszenia, partie polityczne, związki zawodowe).
13. Niezbymalny charakter praw człowieka, ich katalog i systemy ochrony.
14. Życie szkoły — samorządność, procedury demokratyczne, regulacje prawne.
15. Etyka w życiu publicznym.

Osiągnięcia

1. Godne zachowanie w czasie obchodów świąt i uroczystości narodowych.
2. Rozpoznawanie własnych praw i obowiązków.
3. Wykorzystanie wiedzy o zasadach ustroju Rzeczypospolitej Polskiej do interpretacji wydarzeń życia publicznego.
4. Uczestniczenie w dyskusji, prezentacja i obrona własnego stanowiska, branie pod uwagę argumentów strony przeciwnej.
5. Współpraca w grupie z uwzględnieniem podziału zadań.
6. Podporządkowanie się wymogom procedur demokratycznych we wspólnym działaniu.
7. Załatwianie prostych spraw urzędowych: pisanie podań, życiorysu, wypełnianie druków urzędowych.
8. Znajomość najważniejszych, etycznych zasad życia publicznego.

3. WYCHOWANIE DO AKTYWNEGO UDZIAŁU W ŻYCIU GOSPODARCZYM

Cele edukacyjne

1. Wszechstronny rozwój ucznia jako sposób przygotowania do nowoczesnej i aktywnej obecności na mobilnym rynku pracy.
2. Rozumienie przez uczniów zjawisk i zmian gospodarczych w kraju.
3. Zdolność uczniów do odnajdywania swojego miejsca w życiu gospodarczym w warunkach gospodarki rynkowej.
4. Wstępne przygotowanie uczniów do aktywności zawodowej i odnalezienia się na rynku pracy.

Zadania nauczyciela i szkoły

1. Dostarczenie elementarnej wiedzy ekonomicznej.
2. Rozwijanie ducha przedsiębiorczości.
3. Rozbudzanie wyobraźni, pomysłowości na temat przyszłej aktywności zawodowej i gospodarczej.
4. Pomoc w uzyskaniu orientacji zawodowej.

Treści

1. Gospodarstwo domowe (zarządzanie własnymi pieniędzmi).
2. Najważniejsze zasady racjonalnego gospodarowania.
3. Elementarne pojęcia ekonomiczne z zakresu gospodarki rynkowej.
4. Krótka historia pieniądza.

5. Zasada przedsiębiorczości (małe firmy, potrzebne umiejętności, zasady prawne, źródła informacji).
6. Orientacja zawodowa (lokalny i ponadlokalny rynek pracy).
7. Odkrywanie i rozwijanie indywidualnych kwalifikacji zawodowych, podejmowanie decyzji zawodowych. Rodzaje zawodów i umiejętności zawodowych.
8. Przykłady procedur obowiązujących w ubieganiu się o pracę lub rozpoczynaniu działalności gospodarczej.
9. Wybór zawodu. System poradnictwa zawodowego i kształcenia ustawicznego.
10. Mobilność zawodowa jako zjawisko cywilizacyjne. Problem bezrobocia.
11. Człowiek w gospodarce (stosunki międzyludzkie, zasoby ludzkie).
12. Wybrane twierdzenia z etyki życia gospodarczego.
13. Przekształcenia ustroju gospodarczego w Polsce po 1989 r.

Osiągnięcia

1. Znajomość elementarnych pojęć i praw ekonomicznych.
2. Umiejętność planowania rozwoju własnego wykształcenia i kwalifikacji zawodowych.
3. Zdolność uczniów do trafnego rozpoznawania swoich predyspozycji, kwalifikacji i realnych możliwości z punktu widzenia rynku pracy.
4. Umiejętność sporządzania dokumentów określonych procedurą ubiegania się o pracę (podanie, życiorys, kwestionariusz osobowy) oraz zdolność do odbycia rozmowy kwalifikacyjnej.
5. Umiejętność aktywnego znalezienia się na rynku pracy i działalności gospodarczej.
6. Znajomość podstawowych zasad etycznych życia gospodarczego i umiejętność stosowania ich w życiu szkolnym (np. rzetelna praca, punktualność, dotrzymywanie danego słowa, uczciwość, odpowiedzialność za skutki, prawdomówność).

SZTUKA (PLASTYKA, MUZYKA)

Cele edukacyjne

1. Kształtowanie zainteresowań i zamiłowań muzycznych i plastycznych.
2. Wyposażenie uczniów w niezbędne umiejętności muzyczne i plastyczne, a także wiedzę z tego zakresu.
3. Umożliwienie uczniom przeżycia różnych doświadczeń muzycznych i plastycznych.
4. Kształtowanie kultury muzycznej i plastycznej (umiejętność włączania sztuki we własne, osobiste życie).
5. Uczenie wartościowania obecnych wokół ucznia zjawisk z zakresu muzyki i plastyki.

Zadania nauczyciela i szkoły

1. Umożliwienie kontaktu z wielkimi dziełami sztuki prowadzącego do przeżyć estetycznych.
2. Ukazanie wielkiego bogactwa świata sztuki.
3. Stwarzanie sytuacji dających możliwość przeżyć wewnętrznych, doświadczania tajemnicy, kontemplacji, a także autorefleksji.
4. Ukazania różnych funkcji sztuki — estetycznej, poznawczej, wspólnotowej, emocjonalno-terapeutycznej, religijnej.

Treści

1. Słuchanie muzyki.
2. Śpiew.
3. Muzykowanie na instrumentach.
4. Działania muzyczno-ruchowe.
5. Wiedza niezbędna do rozumienia muzyki.
6. Różnorodność muzyki ojczystej, w tym regionalnej, muzyki innych narodów i regionów świata.
7. Wartości muzyki ludowej, muzyki artystycznej i muzyki popularnej.
8. Kontakt z dziełami sztuki plastycznej — pomniki, galerie, muzea.
9. Środki wyrazu plastycznego.

10. Działania plastyczne w różnych materiałach, technikach i formach.
11. Sztuka ludowa i zdobnictwo charakterystyczne dla danego regionu.
12. Różnorodne sposoby komunikowania (komunikacja pozawerbalna — język przestrzeni, koloru, ciała itd.).
13. Krajobraz kulturowy.
14. Kształtowanie otoczenia i form użytkowych (racjonalność, funkcjonalność, estetyka).
15. Podstawowa wiedza o teatrze i filmie.

Osiągnięcia

1. Rozpoznawanie wybitnych dzieł muzycznych.
2. Rozpoznawanie wybitnych dzieł plastycznych.
3. Własna aktywność muzyczna i plastyczna.
4. Dbanie o estetykę własnego wyglądu i wokół siebie.

JĘZYK OBCY

Cele edukacyjne

1. Osiągnięcie poziomu opanowania języka zapewniającego w miarę sprawną komunikację językową.
2. Lepsze poznanie kultury i spraw życia codziennego kraju języka nauczanego.

Zadania nauczyciela i szkoły

1. Rozwijanie w uczniach poczucia własnej wartości oraz wiary we własne możliwości językowe, między innymi przez pozytywną informację zwrotną dotyczącą indywidualnych umiejętności lingwistycznych.
2. Zapewnienie w miarę możliwości dostępu do stosowanych materiałów autentycznych.
3. Zapewnienie uczniom maksimum kontaktu z językiem obcym między innymi przez wymianę ze szkołami w innych krajach lub uczestnictwo w programach międzynarodowych.
4. Stopniowe przygotowanie ucznia do samodzielności w procesie uczenia się języka obcego.
5. Zapewnienie uczniom możliwości stosowania języka jako narzędzia przy wykonywaniu zespołowych projektów, zwłaszcza interdyscyplinarnych.
6. Rozwijanie w uczniach postawy ciekawości, otwartości i tolerancji wobec innych kultur.

Treści

1. Dalsze rozwijanie sprawności rozumienia ze słuchu i mówienia.
2. Dalsze rozwijanie sprawności czytania i pisanie.
3. Poszerzenie repertuaru funkcji językowych umożliwiających posługiwanie się językiem obcym w sytuacjach życia codziennego.
4. Opanowanie bardziej rozwiniętych struktur gramatycznych stosowanych do wyrażania teraźniejszości, przeszłości i przyszłości.
5. Wzbogacenie słownictwa dotyczącego życia codziennego, ze szczególnym uwzględnieniem realiów kraju ojczystego oraz kraju/obszaru języka docelowego w oparciu o autentyczne materiały językowe.
6. Rozszerzenie komponentu kulturowo-cywilizacyjnego, z ukie-
7. Rozróżnianie formalnego i nieformalnego stylu języka.
8. Korzystanie z technik kompensacyjnych.
9. Rozwój indywidualnych strategii uczenia się.

Osiągnięcia

1. Sprawność rozumienia ze słuchu:
 - rozumienie ogólnego sensu oraz głównych punktów dialogów i wypowiedzi rodzimych użytkowników języka;
 - rozumienie sensu prostych wypowiedzi w różnych warunkach odbioru (np. rozmowa przez telefon, komunikat na dworcu);

- rozumienie sensu wypowiedzi zawierającej niezrozumiałe elementy, których znaczenia uczeń może domyślić się z kontekstu.
2. Sprawność mówienia:
 - formułowanie krótkich, płynnych i spójnych wypowiedzi na określone tematy z zastosowaniem form gramatycznych odpowiednich do wyrażania teraźniejszości, przeszłości i przyszłości;
 - wykorzystanie znajomości fonetyki w stopniu zapewniającym zrozumiałość wypowiedzi dla rodzimego użytkownika języka;
 - inicjowanie, podtrzymywanie i kończenie prostej rozmowy;
 - wyrażanie własnych opinii oraz relacjonowanie wypowiedzi innych osób;
 - właściwa reakcja językowa na wypowiedź rozmówcy.
 3. Sprawność czytania:
 - rozumienie dłuższych i bardziej złożonych tekstów;
 - rozumienie prostego tekstu narracyjnego;
 - rozumienie ogólnego sensu tekstu, który zawiera fragmenty niezrozumiałe;
 - rozumienie ogólnego sensu obszerniejszego tekstu przy pobieżnym czytaniu;
 - wyszukiwanie żądanej informacji lub szczegółu z częściowo niezrozumiałego tekstu.
 4. Sprawność pisanie:
 - formułowanie, w miarę zróżnicowanej pod względem morfosyntaktycznym i leksykalnym, wypowiedzi pisemnej;
 - sformułowanie i zapisanie własnego oraz otrzymanego komunikatu;
 - napisanie krótkiego listu;
 - sporządzenie prostej i spójnej notatki z czyjejś wypowiedzi;
 - prawidłowe stosowanie zasad ortografii i podstaw interpunkcji.
 5. Inne umiejętności:
 - klasyfikowanie faktów i informacji, selekcjonowanie informacji;
 - korzystanie ze słownika jedno- i dwujęzycznego oraz innych źródeł informacji.

MATEMATYKA

Cele edukacyjne

1. Przygotowanie uczniów do wykorzystania wiedzy matematycznej do rozwiązywania problemów z zakresu różnych dziedzin kształcenia szkolnego oraz życia codziennego; budowanie modeli matematycznych dla konkretnych sytuacji, szacowania rezultatów obliczeń.
2. Przyswojenie przez uczniów języka matematyki; dostrzeganie oraz formułowanie, rozwiązywanie i dyskutowanie problemów teoretycznych; rozwijanie wyobraźni przestrzennej uczniów.
3. Ułatwienie oceny własnych zainteresowań i uzdolnień uczniów w aspekcie wyboru kierunku dalszego kształcenia.

Zadania nauczyciela i szkoły

1. Kształtowanie umiejętności myślenia i precyzyjnego formułowania wypowiedzi.
2. Rozwijanie umiejętności uczniów w zakresie rozumienia tekstów sformułowanych w języku matematyki.
3. Rozwijanie umiejętności opisywania w języku matematyki prostych sytuacji.
4. Ułatwienie dostrzegania problemów i badania ich w konkretnych przypadkach, przez prowadzenie prostych rozumowań matematycznych.

Treści

1. Działania w zbiorze liczb wymiernych
 - Liczby wymierne i działania na nich. Porównywanie liczb wymiernych. Zaznaczanie liczb wymiernych na osi liczbowej.
2. Potęgowanie i pierwiastkowanie, liczby niewymierne
 - Potęga o wykładniku całkowitym; własności potęgowania. Pierwiastki, podstawowe właściwości pierwiastków. Przykłady liczb niewymiernych.

3. Przybliżenia dziesiętne liczb rzeczywistych.
4. Wyrażenia algebraiczne
Zapisywanie wyrażeń algebraicznych oraz obliczanie ich wartości liczbowych. Jednomiany, działania na jednomianach. Wzory skróconego mnożenia. Przekształcanie wzorów (np. z geometrii, z fizyki).
5. Funkcje, ich własności i wykresy
Przykłady funkcji (również nieliczbowych). Funkcja liniowa i jej wykres. Odczytywanie własności funkcji z wykresu.
6. Równania i nierówności
Zapisywanie treści zadań w postaci równań liniowych. Równanie liniowe z jedną niewiadomą. Układ równań liniowych z dwiema niewiadomymi i jego interpretacja geometryczna. Znajdowanie równania prostej o zadanych właściwościach. Nierówność liniowa z jedną niewiadomą. Nierówność liniowa z dwiema niewiadomymi i jej interpretacja geometryczna.
7. Proporcjonalność prosta i odwrotna w zadaniach tekstowych.
8. Zbieranie, porządkowanie i przedstawianie danych różnymi środkami
Procenty i ich zastosowania praktyczne. Przedstawianie danych empirycznych w postaci diagramów i wykresów. Odczytywanie diagramów i wykresów.
9. Relacje między figurami geometrycznymi, m.in. przekształcenia geometryczne
Własności trójkątów, cechy przystawiania trójkątów. Wielokąty. Koło i okrąg. Symetralna odcinka. Dwusieczna kąta. Wzajemne położenie prostej i okręgu, prosta styczna do okręgu. Okrąg wpisany w trójkąt. Okrąg opisany na trójkącie. Kąt środkowy, kąt wpisany i kąt dopisany do okręgu.
10. Miara figury
Obwód i pole wielokąta. Pole koła i długość okręgu.
11. Twierdzenia o związkach miarowych w figurach
Figury symetryczne, oś symetrii figury, środek symetrii figury. Twierdzenie Pitagorasa i jego zastosowania. Twierdzenie Talesa i jego zastosowania. Figury jednokładne.
12. Proste i płaszczyzny w przestrzeni, figury przestrzenne
Prostopadłość i równoległość w przestrzeni. Kąt nachylenia prostej do płaszczyzny. Kąt dwuścienny. Wielościany (grania-stośłupy proste i ostrosłupy). Bryły obrotowe (walec, stożek, kula).
13. Pola powierzchni i objętości brył
Obliczanie pól powierzchni i objętości wielościanów. Obliczanie pól powierzchni i objętości brył obrotowych.

Osiągnięcia

1. Przeprowadzanie nieskomplikowanych rozumowań matematycznych.
2. Posługiwanie się właściwościami liczb i działań oraz właściwościami figur przy rozwiązywaniu zadań.
3. Posługiwanie się podstawowymi algorytmami przy rozwiązywaniu typowych zadań.
4. Dostrzeganie, wykorzystywanie i interpretowanie zależności funkcjonalnych; interpretowanie związków wyrażonych za pomocą wzorów, wykresów, schematów, diagramów, tabel.
5. Prezentowanie z użyciem języka matematyki wyników badania prostych zagadnień.

FIZYKA I ASTRONOMIA

Cele edukacyjne

1. Wyzwalanie postawy badawczej, prowadzącej do poznawania prawidłowości świata przyrody.
2. Prezentowanie wyników własnych obserwacji, eksperymentów i przemysłów.
3. Poznanie podstawowych praw opisujących przebieg zjawisk fizycznych i astronomicznych w przyrodzie.
4. Wykorzystanie wiedzy fizycznej w praktyce życia codziennego.

Zadania nauczyciela i szkoły

1. Zapoznanie uczniów z podstawowymi prawami przyrody.
2. Stworzenie możliwości przeprowadzania doświadczeń fizycznych.

3. Zapoznanie z metodami obserwowania, badania i opisywania zjawisk fizycznych i astronomicznych.
4. Ukazanie znaczenia odkryć w naukach przyrodniczych dla rozwoju cywilizacji i rozwiązywania problemów współczesnego świata.
5. Kształcenie umiejętności krytycznego korzystania ze źródeł informacji.

Treści

- Właściwości materii
Stany skupienia materii. Kinetyczny model budowy materii.
- Ruch i siły
Opis ruchów prostoliniowych. Ruch drgający (jakościowo), ruchy krzywoliniowe. Oddziaływania mechaniczne i ich skutki. Równowaga mechaniczna. Zasada zachowania pędu. Zasady dynamiki. Oddziaływania grawitacyjne. Loty kosmiczne.
- Praca i energia
Rodzaje energii mechanicznej. Zasada zachowania energii. Moc. Pierwsza zasada termodynamiki.
- Przesyłanie informacji
Fale dźwiękowe. Fale elektromagnetyczne. Rozchodzenie się światła — zjawiska odbicia i załamania. Barwy. Obrazy optyczne. Natura światła. Urządzenia do przekazywania informacji.
- Elektryczność i magnetyzm
Ładunki elektryczne i ich oddziaływanie. Pole elektryczne. Obwód prądu stałego. Prawa przepływu prądu stałego. Źródła napięcia. Pole magnetyczne. Zjawisko indukcji elektromagnetycznej (jakościowo). Wytwarzanie i przesyłanie energii elektrycznej.

Mikroskopowy model zjawisk elektrycznych.
- Budowa atomu. Energia jądrowa. Promieniowanie jądrowe.
- Układ Słoneczny. Elementy kosmologii.

Osiągnięcia

- Umiejętność obserwowania i opisywania zjawisk fizycznych i astronomicznych.
- Umiejętność posługiwania się metodami badawczymi typowymi dla fizyki i astronomii.
- Umiejętność wykonywania pomiarów prostych i złożonych.
- Opisywanie zjawisk fizycznych i rozwiązywanie problemów fizycznych i astronomicznych z zastosowaniem modeli i technik matematycznych.

CHEMIA

Cele edukacyjne

1. Nabycie umiejętności obserwacji i opisu zjawisk chemicznych zachodzących w otaczającym świecie.
2. Poznanie znaczenia wiedzy chemicznej w procesach przetwarzania materii przez człowieka.
3. Nabycie umiejętności i nawyku postępowania zgodnego z zasadami dbałości o własne zdrowie i ochronę środowiska.

Zadania nauczyciela i szkoły

1. Ukształtowanie myślenia prowadzącego do zrozumienia poznanej wiedzy chemicznej i posługiwania się nią w różnych sytuacjach życiowych.
2. Zapoznanie uczniów z właściwościami substancji chemicznych i bezpiecznym obchodzeniem się z nimi.
3. Umożliwienie uczniom zdobycia wiadomości i umiejętności zarówno praktycznych, jak i stanowiących podstawę do kształcenia w następnych etapach.

Treści

1. Substancje i przemiany chemiczne w otoczeniu człowieka
metale i niemetal, mieszaniny, powietrze jako mieszanina gazów, tlen i azot — właściwości, tlenki, zanieczyszczenia powietrza.
2. Budowa atomu
jądro i elektrony, składniki jądra, izotopy, promieniotwórczość i jej różnorodne konsekwencje, atomy, jony i cząsteczki,

pierwiastki i związki chemiczne, symbole chemiczne, wartościowość pierwiastków, wiązania chemiczne — jonowe i atomowe.

3. Teoria atomistyczno-cząsteczkowa — nieciągłość budowy materii
układ okresowy pierwiastków chemicznych — sposób usystematyzowania pierwiastków.
4. Wagowe stosunki stechiometryczne w związkach chemicznych i reakcjach chemicznych
masa atomowa i cząsteczkowa, prawo stałości składu, prawo zachowania masy.
5. Reakcje chemiczne i równania reakcji chemicznych.
6. Woda i roztwory wodne — zagrożenia cywilizacyjne wynikające z jej zanieczyszczeń.
7. Roztwory
rozpuszczalność, stężenia procentowe roztworów — podstawowe obliczenia.
8. Typy związków nieorganicznych
kwasy, zasady, wodorotlenki, dysocjacja jonowa, odczyn roztworu, pH — w ujęciu jakościowym, sole: reakcje substancji o właściwościach kwasowych z substancjami o właściwościach zasadowych, podstawowe właściwości i zastosowania wybranych soli.
9. Surowce i tworzywa pochodzenia mineralnego: węgiel kamienny, ropa naftowa, gaz ziemny, wapień, gips, szkło.
10. Węgiel i jego związki
proste węglowodory nasycone i nienasycone, alkohole, kwasy karboksylowe, mydła, estry, tłuszcze, cukry, białka jako podstawowe składniki organizmów żywych, tworzywa sztuczne.
11. Działanie niektórych substancji na organizm człowieka: leki, trucizny, alkohole, narkotyki, nawozy, środki ochrony roślin.

Osiągnięcia

1. Określanie właściwości różnorodnych substancji oraz ich powiązanie z zastosowaniem i wpływem na środowisko naturalne.
2. Wyjaśnianie przebiegu prostych procesów chemicznych i zapisywanie poznanych reakcji chemicznych w postaci równań.
3. Projektowanie i przeprowadzanie prostych doświadczeń chemicznych.
4. Bezpieczne posługiwanie się prostym sprzętem laboratoryjnym, substancjami i wyrobami o poznanym składzie chemicznym.
5. Dostrzeganie przemian chemicznych w otoczeniu oraz czynników wpływających na ich przebieg.
6. Wykonywanie prostych obliczeń stechiometrycznych.

BIOLOGIA

Cele edukacyjne

1. Rozwijanie zainteresowań biologicznych i skłanianie do samodzielnego poznawania świata żywego
2. Poznawanie różnorodności świata żywego i środowisk życia organizmów
3. Poznanie i zrozumienie podstawowych procesów życiowych organizmów
4. Zrozumienie zasad funkcjonowania organizmu człowieka i kształtowanie zachowań prozdrowotnych
5. Kształcenie zachowań ukierunkowanych na ochronę środowiska przyrodniczego

Zadania nauczyciela i szkoły

1. Umożliwienie projektowania i prowadzenia obserwacji i doświadczeń biologicznych
2. Ukazywanie różnorodności złożoności świata żywego
3. Ukazywanie uwarunkowań i prawidłowości przebiegu procesów i zjawisk biologicznych
4. Motywowanie do przestrzegania zasad higieny osobistej i podejmowania odpowiedzialności za własne i innych zdrowie i życie

5. Umożliwienie podejmowania działań na rzecz najbliższego środowiska przyrodniczego i szacunku dla zwierząt

Treści:

1. Struktura organizmu i funkcje, jakim ona służy (komórki, tkanki, organy).
2. Przykłady różnych sposobów pełnienia tych samych funkcji życiowych przez organizmy zależnie od warunków środowiska.
3. Budowa i funkcjonowanie układów organizmu człowieka.
4. Stan zdrowia i choroby. Przykłady chorób zakaźnych oraz patologii w działaniu narządów; elementy epidemiologii, profilaktyki i leczenia omawianych chorób.
5. Etapy biologicznego i psychicznego rozwoju człowieka i potrzeby z nimi związane.
6. Informacja dziedziczna; cechy organizmu wynikające z wpływu genów i oddziaływań środowiskowych.
7. Relacje wewnątrz- i międzygatunkowe w przyrodzie. Krążenie materii i przepływ energii w różnych układach przyrodniczych.
8. Działania człowieka w środowisku przyrodniczym i ich konsekwencje.

Osiągnięcia

- Formułowanie hipotez. Analizowanie i interpretowanie wyników obserwacji i doświadczeń wraz z oceną ich wiarygodności.
- Gromadzenie, integrowanie, opracowywanie i interpretowanie wiedzy z różnych dziedzin niezbędnej do wyjaśnienia procesów życiowych.
- Interpretowanie zależności między budową i funkcją układów i narządów w organizmie człowieka. Postrzeganie funkcjonowania organizmu ludzkiego jako integralnej całości.
- Interpretowanie zależności między środowiskiem życia organizmu a jego budową i funkcjonowaniem.
- Analizowanie struktury i funkcjonowania wybranych ekosystemów.
- Ocenianie zmian zachodzących w środowisku przyrodniczym w wyniku oddziaływania człowieka i ich wpływu na jakość życia i umiejętności odnajdywania środków zaradczych.
- Analizowanie przyczyn zakłóceń stanu zdrowia człowieka, przewidywanie skutków własnych decyzji w tym zakresie. Prowadzenie zdrowego trybu życia.

GEOGRAFIA

Cele edukacyjne

1. Objęcie poznaniem szeroko rozumianej przestrzeni geograficznej (własny region, Polska, Europa, świat) oraz przygotowanie do poruszania się w niej.
2. Kształtowanie się w uczniach:
 - poszanowania innych narodów, systemów wartości i sposobów życia;
 - poczucia odpowiedzialności za swoje środowisko życia (geograficzne i społeczne), gotowości uczestniczenia w rozwiązywaniu problemów swojej społeczności.
3. Uświadomienie wartości, jaką jest własny region i kraj oraz ich dziedzictwo kulturowe.
4. Przyswojenie informacji podstawowych warunkujących osiągnięcie powyższych celów.

Zadania nauczyciela i szkoły

Stwarzanie uczniom sprzyjających warunków do:

- korzystania z możliwie różnorodnych źródeł wiedzy geograficznej, w tym z własnych obserwacji terenowych, ze szczególnym uwzględnieniem swojej gminy (powiatu);
- uczenia się czynnego kształtującego dociekliwość, refleksyjność, zdrowy krytycyzm, chęć działania;
- kształtowania systemu wartości odpowiadającego naturze i godności ludzkiej.

Treści

1. Ziemia jako część wszechświata.
2. Ziemia jako środowisko życia, jej historia i obraz współczesny.

3. Interakcja Ziemia — człowiek.
4. Gospodarowanie zasobami naturalnymi Ziemi.
5. Współczesne przemiany gospodarcze, społeczne i polityczne na kontynentach i w wybranych państwach.
6. Źródła konfliktów i próby ich rozwiązywania (na wybranych przykładach).
7. Potencjał naturalny, ludnościowy, gospodarczy i kulturowy Polski; (na treści dotyczące Polski należy zarezerwować nie mniej niż 1/3 czasu przeznaczonego na geografię w gimnazjum).
8. Polska na tle Europy i świata.
9. Problemy integracyjne na świecie, w Europie i w Polsce.
10. Przykłady ochrony krajobrazu na świecie i w Polsce.

Osiągnięcia

1. Całościowe widzenie regionów i miejsc (Polski i świata).
2. Lokalizowanie miejsc na powierzchni Ziemi i orientowanie się w ich wzajemnym położeniu za pomocą map.
3. Gromadzenie, interpretowanie i prezentowanie wiedzy geograficznej.
4. Ocenianie w kategoriach geograficznych działalności gospodarczej, społecznej i politycznej oraz działań własnych.
5. Przewidywanie zmian w przyrodzie i w działaniach ludzi na podstawie uzyskanych informacji.
6. Korzystanie z możliwie różnych źródeł informacji.
7. Stosowanie wiedzy geograficznej w życiu.

TECHNIKA

Cele edukacyjne

1. Przygotowanie do życia w cywilizacji technicznej.

Zadania nauczyciela i szkoły

1. Zorganizowanie warunków do samodzielnego działania technicznego z wykorzystaniem typowych metod stosowanych w podstawowych dziedzinach techniki.

Treści

1. Prezentacja wybranych wielkich polskich i zagranicznych wynalazców w dziedzinie techniki
2. Związki techniki z rozwojem kultury i różnych dyscyplin wiedzy technicznej; techniki i sztuki regionalne.
3. Projektowanie i konstruowanie; ochrona praw autorskich, wynalazczość, ochrona patentowa; młodzieżowy ruch twórczości technicznej.
4. Materiały konstrukcyjne; wymagania użytkowe, bezpieczeństwa, ekonomiczne i konstrukcyjne.
5. Planowanie pracy indywidualnej i zespołowej, podział pracy, koordynacja działań, rachunek ekonomiczny.
6. Technologie — narzędzia i urządzenia techniczne stosowane do przetwarzania różnych materiałów; pomiary i regulacje techniczne.
7. Problemy bezpiecznego wykorzystania wytworów współczesnej techniki; urządzenia techniczne stosowane w środowisku życia ucznia; bezpieczeństwo poruszania się po drogach.

Osiągnięcia

1. Określanie i ocenianie własnych mocnych i słabych cech ujawnianych w działaniach technicznych indywidualnych i zespołowych; ocenianie własnych możliwości sprostania wymaganiom wstępnie wybranego zawodu (stanowiska pracy).
2. Stosowanie różnorodnych metod i środków (symboli, rysunków, kodów i zdjęć), w porozumiewaniu się na temat zagadnień technicznych.
3. Czytanie i sporządzanie prostych dokumentacji technicznych.
4. Bezpieczne i wydajne posługiwanie się podstawowymi narzędziami, przyrządami i urządzeniami, dobieranie narzędzi oraz utrzymywanie ich w stanie sprawności.
5. Eksploatacja urządzeń i systemów technicznych związanych z życiem codziennym z uwzględnieniem zasad i reguł bezpieczeństwa, w tym korzystanie z dróg i pojazdów.

INFORMATYKA

Cele edukacyjne

Przygotowanie do życia w społeczeństwie informacyjnym

Zadania nauczyciela i szkoły

1. Przygotowanie uczniów do posługiwania się sprzętem i programami komputerowymi w prostych zastosowaniach praktycznych.
2. Dopomożenie uczniom w rozpoznaniu swoich uzdolnień i zainteresowań w celu świadomego wyboru dalszego kierunku kształcenia.

Treści

1. Posługiwanie się sprzętem i korzystanie z usług systemu operacyjnego.
Podstawowe elementy komputera i ich funkcje.
Zasady bezpiecznej pracy z komputerem.
Podstawowe usługi systemu operacyjnego.
Podstawowe zasady pracy w sieci lokalnej i globalnej.
2. Rozwiązywanie problemów za pomocą programów użytkowych.
Formy reprezentowania i przetwarzania informacji przez człowieka i komputer.
Redagowanie tekstów i tworzenie rysunków za pomocą komputera.
Tworzenie dokumentów zawierających tekst, grafikę i tabele.
Wykorzystanie arkusza kalkulacyjnego do rozwiązywania zadań z programu nauczania gimnazjum i codziennego życia.
Korzystanie z multimedialnych źródeł informacji.
Przykłady różnych form organizacji danych. Przykłady wyszukiwania i zapisywania informacji w bazach danych.
Przykłady zastosowań komputera jako narzędzia dostępu do rozproszonych źródeł informacji i komunikacji na odległość.
3. Rozwiązywanie problemów w postaci algorytmicznej.
Algorytmy wokół nas, przykłady algorytmów rozwiązywania problemów praktycznych i szkolnych. Ścisłe formułowanie sytuacji problemowych. Opisywanie algorytmów w języku potocznym. Zapisywanie algorytmów w postaci procedur, które może wykonać komputer. Przykłady algorytmów rekurencyjnych. Rozwiązywanie umiarkowanie złożonych zadań metodą zstępującą. Przykłady testowania i oceny algorytmów.
4. Modelowanie i symulacja za pomocą komputera.
Symulowanie zjawisk o znanych prostych modelach. Modelowanie a symulacja.
Przykłady tworzenia prostych modeli.
5. Społeczne, etyczne i ekonomiczne aspekty rozwoju informatyki.
Pożytki wynikające z rozwoju informatyki i powszechnego dostępu do informacji. Konsekwencje dla osób i społeczeństw.
Zagrożenia wychowawcze: szkodliwe gry, deprawujące treści, uzależnienie. Zagadnienia etyczne i prawne związane z ochroną własności intelektualnej i ochroną danych.

Osiągnięcia

1. Wybieranie, łączenie i celowe stosowanie różnych narzędzi informatycznych do rozwiązywania typowych praktycznych i szkolnych problemów ucznia.
2. Korzystanie z różnych, w tym multimedialnych i rozproszonych źródeł informacji dostępnych za pomocą komputera.
3. Rozwiązywanie umiarkowanie złożonych problemów przez stosowanie poznanych metod algorytmicznych.
4. Dostrzeganie korzyści i zagrożeń związanych z rozwojem zastosowań komputerów.

WYCHOWANIE FIZYCZNE

Cele edukacyjne

1. Zrozumienie przez ucznia powodów i sensu jego starań o ciało, o sprawność, o zdrowie i urodę, jako warunek szacunku wobec siebie i wobec innych.

dokończenie w następnym numerze